**Puławy:** Nowa komenda straży za pół roku

strona 6

Na widok policji wsadził żonę za kierownicę

Fot.KPP Puławy

strona 8

27-latek udawał, że to nie on prowadził. Był pijany

TYGODNIK LOKALNY

# wspólnota puławska

8 - 14 października 2024 r. ■ nr 41 (591)
■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

pulawy.24wspolnota.pl

■ KAZIMIERZ DOLNY ■ KOŃSKOWOLA ■ ARKUSZÓW ■ NAŁĘCZÓW ■ WĄWOLNICA ■ ŻYRZYN

# Sławomir Mentzen w Puławach „grillował" rząd Tuska i rozmawiał z prezesem Azotów

Kandydat Nowej Nadziei na prezydenta próbował przekonywać puławian, że jest lepszą alternatywą od Tuska i Kaczyńskiego

STR. 8

Sławomir Mentzen rozpoczął objazd po Polsce i spotkał się nie tylko z mieszkańcami Puław. Był też w Zamościu, Łukowie czy Białej Podlaskiej

**Puławy:** Naukowcy z IUNG ocenili gleby z terenów powodziowych. Rolników czekają duże nakłady pracy i pieniędzy STR. R3

Te projekty z BO będą realizowane STR. 2

Sprawa kolizji na nowym moście trafi do sądu STR. 4

„Karuzela" się powiększa STR. 24

**Powiat:** 3,5 tony darów od mieszkańców dla powodzian STR. 6

**Żyrzyn:** Wiemy, kto zastąpi w radzie Mariusza Próchniaka STR. 22

**Kurów:** Radni dali sobie podwyżkę STR. 23

## Nie oddadzą dotacji. 8 mln zł zostaje w gminie

Radni z Nałęczowa tak zmienili budżet, że znalazły się w nim pieniądze na remont dwóch stadionów. Z czego zrezygnowali?

STR. 21

Fot.AG

Tę trudną decyzję podjęli podczas ubiegłotygodniowej sesji

## Radni miejscy zdziwieni. Po co konkurs na prezesa MPWiK?

Dlaczego w tak trudnej sytuacji dokonuje się zmiany prezesa, który jest oceniany bardzo dobrze?

Obecny kieruje spółką od połowy ubiegłego roku.

P. Szabłowski, radny

STR. 3

## Gmina Żyrzyn w nowej odsłonie

Teraz wójt petentów przyjmuje już w nowym budynku urzędu.

STR. 22

Fot.Mateusz Kowalski

Po starym budynku gminy nie ma śladu

R E K L A M A

KUPUJEMY SAMOCHODY
SKUP AUT
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SKUP SAMOCHODÓW
SPRAWNE/USZKODZONE
BEZ OPŁAT/WRAKI
WYCENA PRZEZ TELEFON
881-372-442

N 2305 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984
9 772300 438401 41
PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

S T O P K A

wspólnota

**Adres redakcji:**
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
pulawy@24wspolnota.pl
**Redaktor naczelny:**
Mateusz Orzechowski
**Redaktor prowadzący:**
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
pietron@24wspolnota.pl
**Dziennikarze:**
Dominik Kęsik,
tel. 780 029 981
kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel.: 505 698 186
golebiowska@24wspolnota.pl
Mateusz Kowalski
tel. 570 569 629
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
**Reklama:**
**Anna Mokrzycka**
**dyrektor ds. marketingu i reklamy**
tel. 691 782 434
mokrzycka@24wspolnota.pl
**Wydawca:**
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
**Księgowość:**
tel. 510 166 892
**Kolportaż:**
tel. 791 193 007
**Skład:**
Krzysztof Pałys
**Druk:**
Seregni Printing Group S.A.

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
**OGŁOSZENIE**

**KURÓW**
- **Biuro Ubezpieczeń Łukasz Piłat, ul. Głowackiego 1/18 (przy sklepie Dino)**

**PUŁAWY**
- **Pośrednictwo Ubezpieczeniowe Stanisław Samonek, ul. Piłsudskiego 69, Puławy tel. 81 886 74 10 pn. - pt. 8.00 - 17.30 sb. 8.00 - 13.00**

A U T O P R O M O C J A

W
NASZ PORTAL
pulawy.24wspolnota.pl

R E K L A M A

**PUŁAWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA**
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
**Tel. 781-495-997, 603-137-021**

# Puławy: Te projekty z BO będą wdrażane

**Doraźna komisja ds. Budżetu Obywatelskiego wskazała projekty z największym poparciem mieszkańców, które zostaną zrealizowane w przyszłym roku. Na wybiegu dla psów na Błoniach pojawi się oświetlenie, a z budżetu miasta popłynął pieniądze na doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej we Włostowicach.**

W tym roku w głosowaniu w BO wzięło udział 3178 mieszkańców Puław. Wśród głosujących więcej stanowiły kobiety. Najwięcej głosujących to osoby między 36. a 49. rokiem życia, najrzadziej głosowały osoby do 25. roku życia. Więcej głosów oddano przez urządzenia mobilne, niż przez komputery. Najwięcej osób zagłosowało w pierwszych dniach głosowania.

W tym roku mieszkańcy Puław zgłosili do BO 58 pomysłów. Po ich weryfikacji do głosowana zakwalifikowano 40 - 16 dużych projektów i 24 małe. Głosowanie zakończyło się 16 września i już kilka dni później urząd miasta podał wyniki. Największym poparciem cieszył się projekt zakładający zakup przenośnego defibrylatora AED (1245 głosów) oraz projekt, który pojawia się co roku, dotyczący sterylizacji i kastracji psów i kotów należących do puławian (933 głosy). Kwota przeznaczona na BO w 2025 r. jest niezmienna i wynosi, podobnie, jak w kilku ostatnich latach, 500 tys. zł, z czego 350 tys. zł może zostać przeznaczone na wdrożenie projektów dużych, a 150 tys. zł na realizację projektów małych. Już na początkowym etapie przy ich składaniu, pomysłodawcy muszą podać szacunkowy koszt realizacji swoich pomysłów, co jest weryfikowane przez urząd. Po zakończonym głosowaniu doraźna komisja ds. BO musiała ustalić, które projekty z największą liczbą głosów zostaną wdrożone. Podejmując decyzję członkowie komisji brali pod uwagę kwotę przeznaczoną na zadania z Budżetu Obywatelskiego oraz wspomniane szacunkowe koszty realizacji pomysłów z największym poparciem. Dlatego chociażby nie zakwalifikowano do realizacji projektu „Podświetlanego napisu # Puławy" (koszt oszacowano na 175 tys. zł), który cieszył się poparciem 770 głosujących, a zdecydowano o realizacji „Czytelni pod chmurką", która co prawda zdobyła mniej głosów (621), ale była tańsza w realizacji i pozwalała spiąć budżet (350 tys).

W sumie na realizację projektów z BO urząd przeznaczy 408,1 tys. zł (271 tys. zł na projekty duże i 137,1 tys. zł na projekty małe).

- Reszta środków wraca do budżetu miasta - informuje Łukasz Kołodziej, kierownik Wydziału Kultury, Promocji i Komunikacji w UM Puławy.

**3178**
- tylu mieszkańców Puław wzięło udział w głosowaniu w BO

Jednak nie wszystkim podoba się to, że po raz kolejny wygrywa projekt sterylizacji i kastracji zwierząt, które to zabiegi mają być sfinansowane z BO. Dyskusja na ten temat rozgorzała w mediach społecznościowych. - Ktoś, kto bierze zwierzaka powinien być świadomy kosztów z tym związanych i pokrywać je z własnej kieszeni - napisał jeden z internautów.

Jak informuje kierownik Kołodziej, głosy mieszkańców zauważyła doraźna komisja ds. BO, która złożyła projekt włączenia takiego zadania do budżetu miasta. Sprawę w najbliższym czasie przeanalizuje Wydział Ochrony Środowiska.

**Projekty duże, zakwalifikowane do realizacji:**
* Sterylizacja i kastracja psów i kotów należących do mieszkańców Miasta Puławy wraz z czipowaniem (150 tys. zł)
* Doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej we Włostowicach (41 tys. zł)
* Czytelnia pod chmurką (80 tys. zł)

**Projekty małe, zakwalifikowane do realizacji:**
* Defibrylatory AED - bądź bezpieczny w naszym mieście (25 tys. zł)
* Żagiel przeciwsłoneczny na placu zabaw na Błoniach (37 tys. zł)
* Twoje Bezpieczeństwo, Twoja Siła: Kurs Samoobrony dla Kobiet (25,9 tys. zł)
* Oświetlenie wybiegu dla psów na Puławskich Błoniach - ul. Słowackiego (30 tys. zł)
* Letnie Sesje Jogi w Parku Czartoryskich (19,2 tys. zł)

*Marta Pietroń*

R E K L A M A

Esculap
**NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ**

**BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ**
**- kardiologia**
**- neurologia**
**- stomatologia**

**KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:**
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca

**REJESTRACJA 81 888 33 07**
**WWW.ESCULSPSC.PULAWY.PL**

## KINO SYBILLA ZAPRASZA

| Tytuł filmu | 8-9.X. Wt-Śr | 10.X. Czw | 11.X. Pt | 12-13.X. Sb-Nd | 14.X. Pt |
|---|---|---|---|---|---|
| **AKADE** 2D DUBBING Animowany, b/o, 86min. | 15:00 | 15:30 | | | |
| **DZ** 2D DUBBING Animowany/ przygodowy, b/o, 101min. | | | 14:30, 16:30 | 12:00, 14:00, 16:00 | 14:30, 16:30 |
| **J** 2D NAPISY Dramat/kryminał, od 15 lat, 138 min. | 17:00, 19:45 | 17:30 | 21:15 | 20:45 | 21:15 |
| **KUL** Biograficzny, od 15 lat, 139 min. | | | 18:30 | 18:00 | 18:30 |
| **WI** Dramat/ biograficzny, od 15 lat, 114 min. | | 20:15 | | | |

Bilety: pn. - 17 zł (ulgowy, normalny), wt. - czw. 17 zł (ulgowy), 19 zł (normalny), pt. - ndz. i święta - 20 zł (ulgowy), 22 zł (normalny) +2 zł seanse 3D

## PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

**8 października**
godz. 7.00 - 10.00, Sadurki (2)
godz. 7.00 - 15.00, Zawada ST-2
godz. 9.00 - 12.00, Sadurki (3)
godz. 11.00 - 14.00, Sadurki (7)
godz. 13.00 - 16.00, Sadurki (8)

**9 października**
godz. 7.00 - 10.00, Czesławice (11)
godz. 8.00 - 13.00, Osiny (7)
godz. 9.00 - 12.00, Gołąb (12), Czesławice (2)
godz. 11.00 - 14.00, Czesławice (4)
godz. 13.00 - 16.00, Czesławice (8)

**11 października**
godz. 7.00 - 10.00, Góry Markuszowskie (1)
godz. 9.00 - 12.00, Góry Markuszowskie (11)
godz. 10.00 - 13.00, Klikawa (8)
godz. 11.00 - 14.00, Góry Markuszowskie (12)
godz. 13.00 - 16.00, Góry Markuszowskie (9)

**12 października**
godz. 7.00 - 10.00, Góry Markuszowskie (5)
godz. 9.00 - 12.00, Góry Markuszowskie (7)
godz. 11.00 - 14.00, Góry Markuszowskie (8)

PUL

## INFORMATOR

### INSTYTUCJE I URZĘDY
**URZĄD MIASTA**
81 458 60 01
**STAROSTWO POWIATOWE**
81 886 11 00
**URZĄD SKARBOWY**
81 887 96 41
**URZĄD STANU CYWILNEGO**
81 880 45 54
**SĄD REJONOWY**
81 888 93 00
**PROKURATURA REJONOWA**
81 886 10 06
**SZPITAL SPECJALISTYCZNY**
81 450 22 74
**URZĄD CELNY**
81 886 82 91
**SANEPID**
81 886 48 91
**BIBLIOTEKA MIEJSKA**
81 451 19 00
**POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII**
81 886 33 20
**URZĄD PRACY**
81 886 40 96

### USŁUGI
**ANTENY**
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
**FRYZJER**
Salon Fryzjerski K i M Puławy
**KOSMETOLOG**
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
**KRAWCOWA**
Agnieszka Grzejda 603 401 765
**PRZEPROWADZKI**
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
**UBEZPIECZENIA**
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
**USŁUGI PRAWNE**
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
**USŁUGI SZEWSKIE**
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
**USŁUGI SZKLARSKIE**
Szkło Instal 669 422 544
**TAPICER**
Marcin Kędziora 504 789 259
**WETERYNARZ**
Marwet Puławy 509 104 036
**WYWÓZ NIECZYSTOŚCI**
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

### NAPRAWY
**AGD**
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
**ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY**
Wiesław Grotnik 609 463 956

### TRANSPORT
**USŁUGI TRANSPORTOWE**
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
**TAXI**
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

### BUDOWLANO-REMONTOWE
Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
**ELEKTRYK**
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
**HYDRAULIK**
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

### FINANSOWE
Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

### ZDROWIE
**STOMATOLOGIA**
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
**DENTYSTA**
Anna Olejnik 501 688 522

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Radni miejscy zdziwieni. Po co konkurs na prezesa MPWiK?

**Trwa konkurs na prezesa Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Puławach. Radni opozycji dopytują, po co go ogłoszono, skoro aktualny szef spółki zarządza nią zaledwie od ubiegłego roku i ma poparcie załogi.**

### Radni: Po co konkurs?

Kwestia ta została poruszona na wrześniowej sesji przy okazji przyjmowania przez radę raportu o stanie MPWiK. W dyskusji o głos poprosił radny Paweł Szabłowski. Jak tłumaczył, o konkursie na prezesa radni dowiedzieli się na posiedzeniu komisji, odbywającym się kilka dni przed sesją. - Co dzieje się w tej spółce? Dlaczego jest ogłoszony konkurs na nowego prezesa? Czy obecny prezes zostanie odwołany? - dopytywał.

Istotnie Dariusz Dąbrowski na czele spółki stoi nieco ponad rok - latem ubiegłego roku wygrał konkurs. W sierpniu tego roku rada nadzorcza ogłosiła nowe postępowanie. Kandydaci mieli czas na złożenie aplikacji do 20 września. O stanowisko ubiega się sześciu kandydatów, w tym Dariusz Dąbrowski.

Wiceprezydent Grzegorz Nowosadzki przekonywał, że władze miasta, jako przedstawiciele organu właścicielskiego, są w kontakcie z radą nadzorczą i mają pełną wiedzę na temat stanu spółki i podejmowanych przez nią działań, także w kwestii konkursu na nowego prezesa. Zapewnił również o gotowości obecnego prezesa MPWiK do przedstawienia informacji o kondycji spółki. Jednak radnego Szabłowskiego nie satysfakcjonowała taka odpowiedź.

- Chciałem uzyskać odpowiedź na pytanie, dlaczego w tak trudnej sytuacji, w jakiej obecnie ta spółka się znajduje, dokonuje się zmiany prezesa, który jest oceniany bardzo dobrze? - nie dawał za wygraną. - A kiedy i jaki jest dobry czas na odwołanie prezesa? - odbił piłeczkę wiceprezydent Nowosadzki. - W takim razie, skoro wszystko jest dobrze, to po co ogłasza się kolejny raz konkurs?- dziwiła się radna Bożena Krygier.

### Załoga murem za prezesem

O głos w dyskusji poprosił także pracownik MPWiK, oddelegowany przez załogę. - Pracowałem ze wszystkimi prezesami, którzy kierowali tą firmą i powiem tak - każdy z nich reprezentował inny poziom, inne zainteresowania, inne kierunki, różnie to bywało. Teraz w wyniku konkursu, po okresie marazmu, zarządzaniu, które polegało na ograniczaniu działalności spółki, na zwijaniu, wybrano w końcu prezesa, który okazał się menadżerem, fachowcem, co zupełnie zmieniło obraz pracy w naszej spółce - mówił Wojciech Pochwatka, przewodniczący NSZZ „Solidarność"w MPWiK. Wypowiadając się w imieniu pracowników chwalił współpracę z obecnym szefem spółki i jego sprawne działanie, chociażby przy okazji ostatniej awarii kolektora puławskiej oczyszczalni.

- Nie wszyscy zdają sobie sprawę, że gdyby nie sprawne działanie, zapewne cała ulica Kołłątaja pływałaby w nieczystościach - dawał przykład. - Uważamy, że źle by się stało, gdyby pan prezes Dąbrowski, nie kierował dalej spółką - stwierdził.

Obecnego prezesa MPWiK chwalił także radny Mariusz Wicik.- W taki krótkim czasie potrafił pan stworzyć dobry klimat do pracy, bo to pokazuje obecność tutaj ludzi - mówił.W obronie Dariusza Dąbrowskiego wypowiadał się także radny Marian Budzyński.

- Jeżeli pan prezes zostanie odwołany, ewentualnie nie wygra konkursu, to będzie to skandal wielki w Puławach - grzmiał.

Na razie konkurs pozostaje nierozstrzygnięty.

*Marta Pietroń*

## CO, GDZIE, KIEDY?

**PAŹDZIERNIK 10 CZWARTEK** — 12:00 - Uroczystość nadania sztandaru dla Powiatowego Zespołu Wychowania i Kształcenia. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika/Wernisaż wystawy Biennale Fotografii Puławskiej. Puławska Galeria Sztuki

**PAŹDZIERNIK 11 PIĄTEK** — 17:00 - Gala Jubileuszowa 40-lecia Puławskiego Ośrodka Kultury Dom Chemika

**PAŹDZIERNIK 15 WTOREK** — 17:00 - Koncert finałowy Senioriady w wykonaniu Hanny Śleszyńskiej. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika. Wstęp wolny

**PAŹDZIERNIK 16 ŚRODA** — 18:00 - Od kołyski aż po grób - Podróż w czasie przez obrzędy ziemi puławskiej. Sala widowiskowa Puławskiego Ośrodka Kultury Dom Chemika

**PAŹDZIERNIK 17 CZWARTEK** — 19:00 - Wszystkie drogi prowadzą do Rzymu - Sanremo na Bis. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika. Bilety dostępne w kasie POK i na Biletyna.pl

**PAŹDZIERNIK 18 PIĄTEK** — 18:00 - Panienka z temperamentem – Agnieszka Grzegorczyk w repertuarze Hanny Banaszak. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika. Bilety w cenie 25 zł dostępne w kasie POK i na Biletyna.pl

**PAŹDZIERNIK 20 NIEDZIELA** — 9:00 - Pieszy rajd terenowy na Skarpę Dobrską. Koszt uczestnictwa 10 zł/Jarmark Rękodzieła w Nałęczowie/18:00 - Spektakl Zemsta w wykonaniu Puławskiego Teatru Amatora. Puławski Ośrodek Kultury Dom Chemika

**PAŹDZIERNIK 21 PONIEDZIAŁEK** — 10:00 - 28. Jesienny Konkurs Recytatorski. Mała sala teatralna w Puławskim Ośrodku Kultury Dom Chemika

R E K L A M A

Pracownia rezonansu magnetycznego w Puławach
POLMED DIAGNOSTYKA

POLMED® diagnostyka

- Rezonans magnetyczny z modułem sztucznej inteligencji
- Opis wyniku do 3 dni roboczych (badania prywatne)
- Prywatnie, jak i w ramach NFZ

ul. Partyzantów 11A
24-100 Puławy

Więcej informacji:

Rezerwacja terminu:

66 300 00 200
pulawy@polmeddiagnostyka.pl

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

## Znajdź pracę ze Wspólnotą

**Powiatowy Urząd Pracy w Puławach**

| Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca | Wymiar etatu | Wynagrodzenie brutto | Rodzaj umowy |
|---|---|---|---|
| Pracownik ogólnobudowlany, Puławy | 1 | 4 300,00 zł | u |
| Lakiernik, Wojszyn/ PK MOTORS | 1 | 6 000,00 zł | u |
| Główny księgowy, Gołąb/GOK | 0,5 | 2 150,00 zł | u |
| Mechanik, Klementowice/ DORKO | | 4 300,00 zł | z |
| Kierowca wózka widłowego, Klementowice/ DORKO | | 4 300,00 zł | z |
| Pracownik produkcji, Klementowice/ KLASA | | 4 300,00 zł | z |
| Sprzedawca, Puławy/ ELPIE | 1 | 4 300,00 zł | u |
| Murarz, Puławy | 1 | 4 300,00 zł | u |
| Pomocnik budowlany, Puławy | 1 | 4 300,00 zł | u |
| Tynkarz, Puławy | 1 | 4 300,00 zł | u |
| Pracownik przy dociepleniach, Puławy | 1 | 4 300,00 zł | u |
| Sprzedawca, Końskowola/ Piekarnia Warowny | 1 | 4 300,00 zł | u |
| Mechanik samochodowy, Wojszyn/ Autoserwis | 1 | 7 000,00 zł | u |
| Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Puławy/ Przedszkole nr 7 | 1 | 4 908,00 zł | u |
| Stylistka brwi i rzęs, Puławy | 0,5 | 2 400,00 zł | u |
| Stylistka paznokci, Pulawy | 1 | 4 800,00 zł | u |
| Pracownik przy dociepleniach budynkach, Puławy/ Loftowe Pokoje | | 35 zł/ godz | z |

u - umowa o pracę
z - umowa zlecenie

# Puławy: Sprawa kolizji na nowym moście trafi do sądu

**Kierowca ciężarowego mana, który wjechał w tył ciężarówki stojącej na moście nie przyjął mandatu za spowodowanie kolizji. Sprawa trafi do sądu.**

W tym przypadku zadziałał efekt domina. Pierwszy i drugi pojazd zatrzymały się, a trzeci nie wyhamował, uderzył w drugi samochód, a ten w pierwsze auto

Do zdarzenia doszło w poniedziałek 30 września na drodze ekspresowej S12 na nowym moście im. Jana Pawła II w Puławach. Na przeprawie trwała naprawa nawierzchni i ruch odbywał się tylko jednym pasem. Gdy jeden z pracowników służby drogowej wyszedł na jezdnię, by zatrzymać ruch, jadący akurat ciężarowy man, kierowany przez 42-latka z powiatu lubelskiego zatrzymał się. Podobnie następna ciężarówka, za kierownicą której siedział 29 - latek z Puław. Niestety kierowca trzeciej z ciężarówek nie wyhamował, uderzył w naczepę poprzedzającego go pojazdu, a ten w pierwsze z aut dostawczych.

Na miejscu interweniowała policja i służby ratunkowe. Na szczęście nikt nie wymagał hospitalizacji. Ucierpiały jedynie pojazdy. Uszkodzeniu i rozszczelnieniu uległa beczka wozu asenizacyjnego, który przewoził nieczystości. Straż musiała uprzątnąć wyciek z jedni. Przez kilka godzin droga była nieprzejezdna.

Policja chciała ukarać sprawcę kolizji mandatem, ale kierowca mana z pow. lipskiego nie przyjął go. Sprawę rozstrzygnie sąd.

*Marta Pietroń*

# Nie bali się konsekwencji, jechali na „podwójnym gazie"

**Dziewięciu na blisko 2 tysiące kierowców skontrolowanych na terenie powiatu puławskiego prowadziło pod wpływem alkoholu. - Nawet najmniejsza ilość wypitego alkoholu pogarsza koncentrację, spowalnia reakcję i powoduje błędną ocenę odległości i szybkości pojazdu - przypomina policja.**

Pijani kierowcy są niezmiennie zmorą na polskich drogach. Mimo dotkliwych kar za jazdę pod wpływem alkoholu, wciąż wiele osób w tym stanie siada za kierownicę, stwarzając zagrożenie dla siebie, wiezionych osób oraz innych uczestników ruchu drogowego.

- Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności oraz wysoka grzywna. Oprócz zagrożenia karą pozbawienia wolności sąd w takiej sytuacji orzeka zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych. Zakaz wynosi od 3 do 15 lat. W przypadku recydywy sąd orzeka dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych - wylicza kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

- Kolejna dolegliwość to obowiązek uiszczenia świadczenia na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej. Świadczenie to może wynieść nawet 60 tys. zł.

W ostatni weekend września policjanci z puławskiej komendy, podobnie, jak funkcjonariusze w całym województwie, prowadzili akcję pod kryptonimem „Trzeźwość". Na terenie naszego powiatu przebadali na zawartość alkoholu w organizmie blisko 2 tysiące kierujących. Niestety wśród nich znalazło się aż 9, którzy prowadzili w stanie nietrzeźwości i teraz muszą liczyć się z konsekwencjami.

W całym województwie kierowców „na podwójnym gazie" zatrzymano aż 115.

*Marta Pietroń*

M A T E R I A Ł Z E W N Ę T R Z N Y

# Miejskie Przedszkole nr 5 w Puławach bierze udział w Erasmus+ „Happy Children - Future STEAM"

**Miejskie Przedszkole nr 5 w Puławach z radością informuje, iż bierze udział w projekcie Erasmus+ „Happy Children – Future STEAM Innovators and Explorers." Nasze przedszkole współpracuje z nauczycielami z Bułgarii, Turcji oraz Włoch. STEAM to podejście edukacyjne oparte na metodzie projektowej. Obejmuje pięć głównych przedmiotów: nauki ścisłe, technologię, inżynierię, sztukę i matematykę.**

Pierwsze spotkanie partnerów odbyło się w Bułgarii, która jest koordynatorem projektu. W trakcie wizyty nauczyciele brali udział w wielu sesjach projektowych dotyczących nauki STEAM poprzez działanie. Partnerzy obserwowali zajęcia prowadzone z wykorzystaniem metody STEAM w każdej grupie wiekowej, a także analizowali je i dyskutowali na temat ich przebiegu. Ponadto każdego dnia omawiane były prezentacje poszerzające wiedzę na temat projektu, np.: „Rozwijanie umiejętności STEAM u dzieci w wieku przedszkolnym poprzez budowanie innowacyjnego środowiska twórczego". W ramach projektu odbyło się wiele zabaw, gier i konkursów, w których nauczyciele brali czynny udział. Zespoły projektowe poznały swoje systemy edukacyjne, zwyczaje, metody pracy, a także nawiązały przyjazne relacje. W trakcie realizowania zadań odbyło się spotkanie z Burmistrzem miasta oraz zastępcą Burmistrza do spraw Edukacji i Działań Społecznych. Dzięki zorganizowanym wycieczkom krajoznawczym, historycznym i kulturalnym nauczyciele mogli poznać historię Bułgarii, jej kulturę i naturalne piękno. Partnerzy uczestniczyli w ceremonii Certyfikacji, która odbyła się w Przedszkolu Rusałka. Delegacja z Polski jest niezwykle wdzięczna za gościnność i serdeczność Bułgarów. Kolejne spotkanie partnerów odbędzie się we Włoszech.

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

R E K L A M A

Generali, z myślą o Rolnikach

generaliagro.pl

KAŻDY HEKTAR MA DLA CIEBIE ZNACZENIE

Nie pozwól, aby niepogoda zachwiała kondycją finansową Twojego gospodarstwa. **Ubezpiecz uprawy ze składką minimum 300 zł i zyskaj 150 zł na zakupy.** Więcej na i-rolnik.pl.

Materiał informacyjny. Akcja promocyjna trwa od 23.09.2024 r. do 30.11.2024 r. lub do wyczerpania puli e-kodów (12 000). Skierowana jest tylko do osób fizycznych, które wykupią ubezpieczenie upraw ze składką min. 300 zł (płatną przez Ubezpieczającego). W ramach akcji uczestnik może otrzymać tylko jeden e-kod. Organizatorem akcji promocyjnej jest Generali T.U. S.A. z siedzibą w Warszawie przy ul. Senatorskiej 18. Szczegółowe zasady akcji zawarte są w regulaminie „Jesienne uprawy z e-kodem 2024" dostępnym na generaliagro.pl/regulaminy i i-rolnik.pl. Szczegółowe zasady działania ubezpieczenia zawarte są w OWU Upraw Rolnych umieszczonych na generaliagro.pl

GENERALI | AGRO

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Za pół roku strażacy będą stacjonować już u siebie

**Powoli dobiega końca budowa nowej Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach. - Prace zostały wykonane w 70% procentach - informuje Emil Głogowski. Strażacy liczą, że pracę przy ul. Lubelskiej ponownie rozpoczną z początkiem kwietnia.**

W starej komendzie w garażach strażacy mogli zaparkować 10 pojazdów. W nowej zmieści się 12, a garaże będą ogrzewane

Po terenie budowy Wspólnotę oprowadził mł. kpt. Emil Głogowski. Tu będzie znajdował się sekretariat, a po sąsiedzku gabinety komendanta i jego zastępcy

Budowa nowej komendy PSP ruszyła jesienią 2022 roku. Inwestycja realizowana przez firmę NOWBUD z Kielc pochłonie 30,2 mln zł. Na ten czas strażacy przeprowadzili się do Puławskiego Parku Naukowo-technologicznego. - Zostały nam prace wykończeniowe wewnętrzne i zewnętrzne. Częściowo jest już ułożona kostka na placu wewnętrznym. Trwają prace nad układaniem posadzek, malowanie ścian, układanie infrastruktury telekomunikacyjnej, teleinformatycznej oraz dostarczanie tego sprzętu - tłumaczy mł. kpt. Emil Głogowski z KP PSP w Puławach i dodaje:- Odbiór obiektu jest planowany na pierwszy kwartał 2025 r. Liczymy, że od 1 kwietnia będziemy funkcjonować w tej lokalizacji.

Cała jednostka ratowniczo-gaśnicza znajduje się na jednym poziomie (na parterze). W nowych garażach znajdują się ogrzewane stanowiska dla 12 pojazdów (w poprzedniej komendzie było miejsce dla 10 pojazdów). Oprócz nich zlokalizowano tu magazyny, pomieszczenie do serwisowania urządzeń ochrony dróg oddechowych oraz myjnię. - Strażacy nie będą już musieli korzystać ze ślizgów, które niejednokrotnie mogły powodować urazy - dodaje nasz rozmówca.

W nowej Komendzie na służbie mają poczuć się komfortowo, m.in. dzięki zapleczu socjalnemu, gdzie znajdzie się m.in. siłownia. - Wyznaczone są tu strefy zarówno czysta, jak i brudna. Strażacy po przyjeździe z działań ratowniczych będą mogli poprzez szatnie brudną, czystą, moduły, gdzie znajdują się kolejne elementy do czyszczenia ich ekwipunku po działaniach, bezpiecznie, bez narażenia na substancje rakotwórcze, rozebrać się i przebrać - opowiada Emil Głogowski.

Po akcji i w oczekiwaniu na kolejną strażacy odpoczną w pokojach wyposażonych w łóżka, biurka z komputerem i szafy ubraniowe. Cały budynek będzie klimatyzowany. Piętro to przede wszystkim pomieszczenia administracyjne. Tam znajdzie się sekretariat oraz gabinety komendanta i jego zastępcy. Na tym samym poziomie zaplanowano również specjalną salę „Ognik", w której strażacy będą przyjmować uczniów i przedszkolaków, którzy będą tu zaglądali w ramach lekcji o bezpieczeństwie. Poza nią jest miejsce na salę wielofunkcyjną, w której poprowadzą ćwiczenia jednostek OSP. Na dachu budynku została zamontowana instalacja fotowoltaiczna o mocy 50 kW, magazyn energii oraz system zarządzania energią w budynku. Pojawił się także nowy masz antenowy o wysokości 35 m.

- Pozwala na osiągnięcie lepszych zasięgów - mówi mł. kpt. Głogowski. Nie obyło się bez problemów.

- Przewidywaliśmy, że poziom wód gruntowych jest tu wysoki i pojawiły się problemy z posadowieniem budynku. Zostało ono zmienione. Pod całym budynkiem jest wylana płyta fundamentowa i część obiektu jest palowana. Były to roboty dodatkowe i z tego powodu inwestycja ta została wydłużona o 3 miesiące - tłumaczy.

*Marta Pietroń*

# Niebawem konkurs na dyrektora puławskiego szpitala. Komisja już jest

**Na ostatniej radzie powiatu wyłoniono komisję, która odpowiedzialna będzie za przeprowadzenie zbliżającego się konkursu na stanowisko Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Puławach. Radni nie byli jednogłośni, prawie połowa wstrzymała się od głosu.**

Od 1 września bieżącego roku funkcję Dyrektora Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Puławach piastuje Krzysztof Siejko, który objął ją po rezygnacji swojego poprzednika, Piotra Rybaka. Aktualny dyrektor nie został wyłoniony w ramach konkursu, dlatego też nie może pozostać nim dłużej niż sześć miesięcy.

Na ostatniej radzie powiatu (25 września) głosowano za wszczęciem postępowania konkursowego - czyli powołaniem odpowiedniej komisji, która będzie odpowiedzialna za wyłonienie kandydata na nowego dyrektora placówki. Podczas procedowania projektu uchwały dwukrotnie odrzucono wniosek Przewodniczącego Rady Powiatu Puławskiego Pawła Nakoniecznego o odroczenie głosowania. Swoje wątpliwości co do składu komisji zgłosił także radny Marek Woch.

- Dlaczego wszystkim radnym nie zaproponowano uczestnictwa w komisji odpowiedzialnej za wyłonienie kandydatów. Myślę, że mamy tutaj różne „obozy władzy" i warto by było mieć przedstawiciela w każdym z nich. Moje pytanie kieruję do autorów uchwały, czyli do zarządu powiatu. Mam również nadzieję, że wybrany skład komisji weźmie pełną odpowiedzialność za przyszłe funkcjonowanie szpitala - mówił radny.

- Byłby to pierwszy przypadek komisji, która miałaby być ustalana czy negocjowana z radnymi. Zdaje sobie sprawę, jak dużą rolę ona odgrywa, jednak proszę mi wierzyć, że zrobiliśmy wszystko, aby była ona profesjonalna, złożona z lekarzy i kompetentna do wybrania najlepszych kandydatów, jacy tylko się zgłoszą - odpowiadał Wicestarosta Puławski, Piotr Rzetelski.

- Komisja wybiera kandydatów, których następnie przedstawia zarządowi, a to on podejmie ostateczną decyzję, za która weźmie pewną odpowiedzialność - dodawał.

Ostatecznie projekt uchwały został przyjęty przez radnych (12 za, 1 przeciw, 9 osób się wstrzymało). Członkami komisji konkursowej zostali: Maria Kłopotowska, Anna Krzysztofik, Robert Łyszcz, Marcin Rojczyk, Paweł Romański, Stanisław Wójcicki oraz Jacek Wilk, przedstawiciel Rady Społecznej w SP ZOZ w Puławach.

*Mateusz Kowalski*

# 3,5 tony darów od mieszkańców powiatu dla powodzian trafiło do centrum logistycznego PCK

**Dary dla powodzian otrzymane od mieszkańców naszego powiatu trafiły we wtorek (1 października) do Centrum Pomocy Humanitarnej Polskiego Czerwonego Krzyża w Lublinie.**

Fot. Powiat Puławski

W przekazaniu pomocy dla powodzian od mieszkańców powiatu puławskiego wzięli udział członek Zarządu Powiatu Puławskiego Łukasz Skowyra oraz radny powiatowy Paweł Romański

Mieszkańcy powiatu przekazali łącznie około 3,5 tony darów, w tym: 1500 kg suchych artykułów spożywczych długoterminowych, 700 kg wody butelkowanej, 300 kg środków higienicznych, 900 kg chemii gospodarczej oraz kosmetyków, 50 kg karmy dla zwierząt oraz 40 kg nowych koców, śpiworów czy plecaków.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim osobom, organizacjom i instytucjom za przekazane do punktu zbiórki dary dla powodzian. Wasza ofiarność przerosła najśmielsze oczekiwania. Jesteście wielcy! - przekazało Starostwo.

Wszystkie dary zostały przewiezione do Centrum Pomocy Humanitarnej Polskiego Czerwonego Krzyża w Lublinie, skąd trafią do najbardziej potrzebujących ich osób. W transporcie wzięli udział członek zarządu powiatu Łukasza Skowyra oraz radny Paweł Romański.

*Mateusz Kowalski*

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Śmiertelny wypadek na DK-19

**POWIAT LUBARTOWSKI: Jedna osoba zginęła w wypadku w Wandzinie na drodze krajowej numer 19.**

Dramat rozegrał się w piątek, 4 października przed godziną 16. Jak wynika ze wstępnych ustaleń mundurowych, 63-letni kierujący ciężarowym Manem uderzył w poprzedzającą go ciężarową Scanię. Poważnych obrażeń doznał kierujący Manem, który został przetransportowany do szpitala. Niestety, mieszkaniec gminy Lubartów zmarł.

24-letni kierowca Scanii był trzeźwy. Na miejscu pracowali policjanci, pod nadzorem prokuratora. W czynnościach brał udział również biegły z zakresu wypadków drogowych. Droga była zablokowana i mundurowi kierowali ruch na objazdy.

*GR*

Fot. Policja Lubartów

Uszkodzenia pojazdu były bardzo poważne

R E K L A M A

PRZYCHODNIA

PCK – PUŁAWSKIE CENTRUM KARDIOLOGICZNE
PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA
24-100 PUŁAWY,
UL. GOŚCIŃCZYK 57 D,
TEL. (81) 888 14 89
LUB
690 997 070

PORADNIA KARDIOLOGICZNA:
DIAGNOSTYKA I LECZENIE CHORÓB SERCA I UKŁADU KRĄŻENIA

PRACOWNIA ECHOKARDIOGRAFII
(ECHO SERCA PUŁAWY)

PRACOWNIA PRÓB WYSIŁKOWYCH
(PRÓBA WYSIŁKOWA, PUŁAWY)

PRACOWNIA HOLTERA
(HOLTER EKG I HOLTER CIŚNIENIA, PUŁAWY)

# Aresztowany za rozbój na partnerce. 74-latek groził kobiecie nożem

**POWIAT LUBARTOWSKI: We wtorek w Lubartowie policjanci interweniowali w jednym z domów w Lubartowie. 74-letni mężczyzna groził partnerce nożem, zabrał jej pieniądze. Mężczyzna groził jej pozbawieniem życia. Kobieta w obawie o swoje życie uciekła do sąsiadki.**

- Niestety nie była to pierwsza groźba jego autorstwa. 74-latek został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Mundurowi wdrążyli procedurę Niebieskiej Karty - informuje sierż. szt. Jagoda Maj z KPP Lubartów.

Mężczyzna usłyszał zarzut rozboju na partnerce z wykorzystaniem noża. Sąd Rejonowy w Lubartowie zdecydował o jego tymczasowym aresztowaniu. Za rozbój z użyciem niebezpiecznego narzędzia podejrzanemu grozi do 20 lat pozbawiania wolności.

*Marcin Kusyk*

Fot. KPP Lubartów

Mężczyzna został aresztowany za rozbój

# Saperzy interweniowali pod Puławami

Fot. KPP Puławy

W Kochanowie grzybiarz natknął się na minę przeciwpancerną

**A wszystko przez niewybuchy znalezione w Kazimierzu Dolnym i Kochanowie w gminie Puławy.**

W minioną środę (2 października) najpierw w Kazimierzu robotnicy podczas prac ziemnych natrafili na metalowy przedmiot. Zawiadomili policję. Wkrótce na miejsce przyjechali policjanci z Nieetatowej Grupy Rozpoznania Minersko-Pirotechnicznego puławskiej komendy i potwierdzili, że to pocisk artyleryjski. Tego samego dnia interweniowali również w Kochanowie, gdzie grzybiarz natknął się na granat i minę przeciwpancerną. W obu przypadkach wezwano saperów, którzy podjęli znaleziska, przewieźli na poligon i zneutralizowali.

*Marta Pietroń*

# My z tego Rozwoju wychodzimy

**PUŁAWY: Rada Powiatu Puławskiego postanowiła o wystąpieniu ze Stowarzyszenia „Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego". Jak argumentowali radni, korzyści dla powiatu wynikające ze wspomnianego członkostwa mają się nijak do ponoszonych kosztów.**

„Instytut Rozwoju Samorządu Terytorialnego Województwa Lubelskiego" to stowarzyszenie zrzeszające jednostki samorządu: gminy i powiaty. Członkostwo w nim obejmowało współpracę w zakresie: udostępniania informacji w sprawie usytuowania i prowadzenia uzdrowisk, marketingu terytorialnego i promocji, udziału w międzynarodowych konferencjach naukowych czy czynnego udziału w corocznych zgromadzeniach stowarzyszenia. Powiat puławski wstąpił w szeregi organizacji 28 sierpnia 2019 r., co wiązało się z przekazywaniem corocznych składek członkowskich (wysokość składki na jednego mieszkańca wynosiła od 6 groszy w 2020 roku do 10 groszy w roku bieżącym).

Łącze koszty: 2020 rok - 6 806,46 zł, 2021 rok - 6 770,10 zł, 2022 rok - 6 708 zł, 2023 rok - 10 826,30 zł, 2024 rok - 10 752,50 zł.

Jak uzasadniał w projekcie uchwały w sprawie wystąpienia ze stowarzyszenia kierownik Wydziału Promocji, Kultury, Sportu i Turystyki, Andrzej Wenerski - przeprowadzona analiza pokazuje, że cele powiatowe nie są tożsame z instytutem, a koszty uczestnictwa przewyższają płynące z niego korzyści. Tym samym kontynuowanie go jest bezzasadne.

Zdania radnych były podzielone. Wątpliwości co do takiego stanu rzeczy zostały przedstawione przez radnych na zeszłomiesięcznej Radzie Powiatu.

- Wychodzenie z tego typu organizacji wydaje mi się, że będzie ze szkodą dla samorządu powiatu puławskiego. No i nie ukrywam, że ubolewam nad tym działaniem - komentował radny Janusz Wawerski.

- Czy warto wychodzić z tego, które ściśle współpracuje z województwem lubelskim? Pamiętajcie państwo, że z województwa lubelskiego są największe programy i najwięcej z tych programów poszczególne powiaty korzystają. Tam składamy również wnioski, odpowiednie wnioski o dofinansowanie, więc moje pytanie, czy pozbawiając się członkostwa w tym stowarzyszeniu, przypadkiem nie strzelamy sobie gola samobója? - dodawał radny Grzegorz Kuna.

- Dorobek tej instytucji z perspektywy powiatu puławskiego nijak się ma do kosztów ponoszonych przez naszych mieszkańców - uważa z kolei przewodniczący Rady Paweł Nakonieczny.

Dyskusja zakończyła się głosowaniem: „za" wyjściem ze Stowarzyszenia padło 13 głosów, przeciw siedem, a trzy osoby wstrzymały się od głosu.

*Mateusz Kowalski*

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Sławomir Mentzen w Puławach „grillował” rząd Tuska

**Nowa Nadzieja jako pierwsza przedstawiła swojego kandydata na prezydenta RP. Ugrupowanie w wyścigu do Pałacu Prezydenckiego będzie reprezentował Sławomir Mentzen. Polityk już rozpoczął pre-kampanię i objazd po Polsce. W ubiegłym tygodniu spotkał się z mieszkańcami Puław, by przekonać ich, że jest dobrą alternatywą wobec rządów Kaczyńskiego czy Tuska.**

Na spotkanie ze Sławomirem Mentzenem w Puławach przyszło wielu młodych ludzi

Lider Nowej Nadziei przekonywał puławian, by poparli jego kandydaturę w najbliższych wyborach prezydenckich

Wybory prezydenckie zbliżają się wielkimi krokami. Marszałek Sejmu jeszcze nie ogłosił ich terminu, ale najprawdopodobniej odbędą się w jedną z majowych niedziel 2025 r. - w grę wchodzi 4, 11, 18 lub 25 maja. Druga tura mogłaby zatem odbyć się po dwóch tygodniach od wymienionych dat.

## Pierwszy kandydat już jest

Nowa Nadzieja jako pierwsza ogłosiła swojego kandydata na najważniejszy urząd w państwie. Ugrupowanie będzie reprezentował Sławomir Mentzen. 37-latek pochodzi z Torunia i z wykształcenia jest ekonomistą. Przygodę z polityką rozpoczął w 2007 r., kiedy wstąpił do Unii Polityki Realnej. Następnie związał się z partią KORWiN. W wyborach samorządowych w 2018 r. bez powodzenia ubiegał się o fotel prezydenta Torunia oraz mandat radnego miejskiego. Ma za sobą także nieudany start w wyborach do Parlamentu Europejskiego (2019 r.). Wtedy też stał się jednym z liderów Konfederacji, po rezygnacji Korwin-Mikkego przemianowanej w 2022 r. na Nową Nadzieję.

W ostatnich wyborach parlamentarnych z ramienia Konfederacji zdobył mandat posła Sejmu X kadencji w okręgu warszawskim.

Mentzen znany jest także ze swojej działalności w internecie, m.in. na TikToku. Na platformie YouTube prowadzi swój kanał pod nazwą „Mentzen griluje”. Latem tego roku Rada Liderów Konfederacji wskazała właśnie jego na kandydata na prezydenta RP.

## Mentzen wytyka Tuskowi

Spotkanie zorganizowane na Placu Chopina przyciągnęło sporą liczbę zainteresowanych, wśród których przeważali ludzie młodzi. Ale zanim mieszkańcy miasta mogli posłuchać Sławomira Mentzena, głos zabrali inni politycy ugrupowania, m.in. poseł z Lubelszczyzny Bartłomiej Pejo, poseł Konrad Berkowicz czy poseł Grzegorz Płaczek.

W swoim blisko półgodzinnym wystąpieniu kandydat na prezydenta RP wytykał błędy rządzących. Mówił o bałaganie w sądownictwie, krytykował system ochrony zdrowia, przerost biurokracji i permanentne zmiany w prawie, wprowadzane przez kolejne ekipy rządzące.

Sporą część swojego wystąpienia poświęcił, jego zdaniem, nieefektywnej polityce zagranicznej i niedostatecznemu zaangażowaniu władz państwowych w kwestie bezpieczeństwa Polski.

- Polscy politycy zaniedbują jedną z najważniejszych rzeczy, kluczową dla istnienia państwa polskiego (...). Zajmują się głupotami w postaci bobrów, czy alkotubek, a czasu im nie starcza do przygotowania państwa polskiego do ewentualnego konfliktu - mówił Sławomir Mentzen.

- Mamy bardzo mało sprzętu wojskowego. Ten, który mieliśmy, wysłaliśmy na Ukrainę. W tym momencie mamy najmniej czołgów od lat 40. XX w. Mamy duży problem z ciężkim sprzętem. Stary poszedł, a nowego jeszcze nie ma - wyliczał i dodawał:

- Produkujemy śladowe ilości amunicji. Polskie fabryki skręcają z komponentów z zagranicy 30 tys. sztuk amunicji artyleryjskiej rocznie. Rosjanie zużywają 10 tys. sztuk dziennie. Nasza roczna produkcja starcza na trzy dni wojny. To pytanie, na ile dni wojny nasze wojsko się szykuje? Powiemy, hej Rosjanie, pauza, bo musimy coś doprodukować?

W tym kontekście zwracał też uwagę na brak odpowiedniego systemu szkoleń dla rezerwistów.

- Średni wiek polskiego rezerwisty, który może być zmobilizowany na czas wojny to 50 lat. Młodych się nie szkoli. Szymon Hołownia mówi o wdeptywaniu Putina w ziemię, a polski żołnierz skarży się, że butów nawet nie ma, tak samo, jak nie mają namiotów, śpiworów, mundurów - grzmiał Mentzen.

Krytykował uległość polskich władz wobec polityki Unii Europejskiej.

- Ciężko mi wyobrazić sobie rząd Donalda Tuska, który w ważnej sprawie mówi Niemcom nie, który mówi, że polski interes jest ważniejszy od niemieckiego - stwierdzał.

Poruszał również temat incydentów z udziałem migrantów na granicy z Białorusią.

- Premier Donald Tusk mówi o tych ludziach, którzy z bronią w ręku wdzierają się do Polski, często atakując po drodze polskich żołnierzy, funkcjonariuszy straży granicznej, że to są dobrzy ludzie, szukający bezpiecznego miejsca na ziemi. Tylko dlaczego oni tego bezpiecznego miejsca na ziemi szukają po trupach polskich żołnierzy? - pytał.

Krytykował także sposób pełnienia funkcji przez dotychczasowych prezydentów Polski.

- Jeżeli zostanę prezydentem, to będzie najaktywniejsza prezydentura, zarówno pod względem liczby złożonych, jak i zawetowanych ustaw - zapewniał.

## Puławy to Azoty, Azoty to Puławy

Wiec trwał ok. godzinę. Po spotkaniu z puławianami Mentzen udał się do Łukowa. W piątek, 4 października odwiedził Białą Podlaskę i Siedlce. Ale tego dnia wrócił znów do Puław, by rozmawiać z prezesem zakładów azotowych, będących jednym z największych pracodawców na Lubelszczyźnie. To właśnie tu pracę znajduje wielu puławian i mieszkańców okolicy. W tym roku, ze względu na trudną sytuację, nowe władze spółki zrezygnowały m.in. ze sponsorowania lokalnych klubów sportowych i realizują plan naprawczy, redukując np. ilość zatrudnionej kadry menedżerskiej, czy próbują negocjować ze związkami zawodowymi w temacie zawieszenia niektórych zapisów zakładowego układu zbiorowego pracy, przewidujących pewne dodatki do pracowniczych wynagrodzeń. Wszystko to, by ratować zakład.

*Marta Pietroń*

# Gdy zobaczył policję, przesiadł się do tyłu, a za kierownicę wsadził żonę

**Sąd aresztował na trzy miesiące mieszkańca powiatu puławskiego, który będąc pod wpływem alkoholu, prowadził seata, a widząc policyjny patrol, przesiadł się na miejsce pasażera. Mężczyzna odbywał już za to karę pozbawienia wolności. Grozi mu do pięciu lat więzienia.**

Na nic zdała się intryga. Policjanci nie dali się zwieźć i sprawdzili trzeźwość pasażera, który chwile wcześniej siedział za kierownicą samochodu

W ostatni wrześniowy weekend policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Puławach prowadzili na drogach powiatu akcję pod kryptonimem „Trzeźwość”. Policyjny patrol kontrolował kierowców m.in. na ul. Piłsudskiego w Puławach.

W pewnym momencie funkcjonariusze chcieli zatrzymać do kontroli seata. Ale kierowca osobówki ominął patrol i zatrzymał się dalej na chodniku. To, co mundurowi zobaczyli chwilę później, wprawiło im w zdumienie. Zza kierownicy wysiadł mężczyzna i przesiadł się na tylne siedzenie samochodu. Jednocześnie z miejsca pasażera na miejsce kierowcy przesiadła się kobieta. Jak się okazało, była to żona kierującego - była trzeźwa i miała prawo jazdy - w przeciwieństwie do małżonka - badanie alkomatem wykazało, że 27-latek ma 1,4 promila alkoholu w organizmie. Ale to nie pierwsza taka sytuacja z udziałem mieszkańca powiatu puławskiego.

- Po sprawdzeniu w policyjnych systemach wyszło na jaw, że mężczyzna w ogóle nie powinien wsiadać za kółko, gdyż ma dożywotni zakaz kierowania pojazdami mechanicznymi i odbywał karę pozbawienia wolności za kierowanie samochodem w stanie nietrzeźwości! - informuje kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy KPP w Puławach.

Mężczyzna został zatrzymany i przesłuchany, po czym usłyszał zarzuty. Policja zawnioskowała do prokuratury o zastosowanie wobec niego środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztu. Taki sam wniosek od prokuratora trafił do sądu, który przychylił się do niego i aresztował kierowcę seata na trzy miesiące.

- Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat pięciu - dodaje rzeczniczka puławskiej policji.

*Marta Pietroń*

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

Taką pracownię ma tylko sześć szkół w Polsce

# Poniatowa: Ściągnęli sztuczną inteligencję do szkoły. Wiceministra Lubnauer na otwarciu

**POWIAT OPOLSKI: Technikum w Poniatowej zostało wybrane do pilotażowego programu AI for Youth pracowni Sztucznej Inteligencji.**

Uroczyste otwarcie nowej pracowni odbyło się w piątek, 4 października.

- Firma Intel otwiera przed nami drzwi do przyszłości, w której świat biznesu i edukacji spotykają się w jednym miejscu po to, by wspólnie kształtować nowe pokolenie specjalistów i innowatorów. Jesteśmy pionierami, którzy mają możliwość dotknięcia tego programu po raz pierwszy - mówi Tatiana Lasota-Rodzik, dyrektor Zespołu Szkół w Poniatowej. Projekt realizowany jest przez Ministerstwo Edukacji Narodowej we współpracy z firmą Intel, a partnerami technologicznymi są: Dell, Lenovo, HP i Microsoft. Celem ich działań jest wprowadzenie najnowszych rozwiązań z zakresu sztucznej inteligencji do polskiego systemu edukacji.

- Świat się zmienia, robi się coraz bardziej cyfrowy. Większość tych młodych ludzi, którzy w tej chwili chodzą do szkół, będzie funkcjonować w świecie, w którym sztuczna inteligencja będzie ich „kolegą" w pracy, będzie narzędziem, które będą wykorzystywać, będzie często zastępować pewne zawody, ale będzie też pojawiać się wiele nowych zawodów - mówi Katarzyna Lubnauer, sekretarz stanu w MEN. - W związku z tym trudno nie wprowadzać sztucznej inteligencji do szkół - dodaje.Firma Intel, współpracując z MEN, Instytutem Badań Edukacyjnych oraz producentami komputerów: Dell, HP, Lenovo i Microsoft uruchomiła pilotażowy program laboratoriów AI w wybranych szkołach podstawowych i ponadpodstawowych w Polsce. Uczestniczące w programie placówki otrzymują zestaw specjalistycznego oprogramowania do nauki i realizacji projektów z wykorzystaniem sztucznej inteligencji, wydajne laptopy, szafki do przechowywania i ładowania sprzętu oraz dostęp do usług chmurowych AI.

Nie zapomniano też o nauczycielach. Przejdą oni szkolenia z zakresu wykorzystywania narzędzi sztucznej inteligencji w pracy z uczniami.

*Agnieszka Gołębiowska*

Nie zabrakło też lekcji pokazowej w nowo otwartej pracowni. Od lewej: Katarzyna Lubnauer, sekretarz stanu, Tomasz Szabłowski, Lubelski Kurator Oświaty, Marek Wójcik, etatowy członek Zarządu Powiatu w Opolu Lubelskim

Polska to pierwszy kraj w Europie oraz jeden z trzech na świecie, w którym firma Intel rozpoczęła wdrażanie programów edukacyjnych Intel Digital. Od 2019 r. przeszkolono u nas ponad 250 nauczycieli oraz 5000 uczniów szkół średnich i techników, z których najlepsi osiągnęli sukcesy na międzynarodowym konkursie AI Global Impact Festival.

Dzięki pilotażowi pracownie Sztucznej Inteligencji otrzymały następujące szkoły w Toruniu, Niepołomicach, Gdyni Wschowie, Białymstoku oraz Technikum im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Poniatowej

**Katarzyna Lubnauer,**
sekretarz stanu

**Wprowadzamy nowoczesne narzędzia, aby młodzi radzili sobie w nowym, zmieniającym się świecie, który wymaga nowych umiejętności, w tym umiejętności współpracy z technologiami sztucznej inteligencji w różnych dziedzinach. Musimy uczyć tego, co daje nam sztuczna inteligencja, w co nas wyposaża, jakie ma zalety, ale i tego, jakie niesie za sobą zagrożenia. Sztuczna inteligencja pozwala czynić nierzeczywistość rzeczywistością. Musimy zobaczyć, jak to funkcjonuje w szkole.**

Fot.Agnieszka Ciekot

**Tatiana Lasota-Rodzik,**
dyrektor Zespołu Szkół w Poniatowej

**- Jestem niezwykle dumna, że nasza szkoła znalazła się w gronie sześciu placówek w Polsce, które mają zaszczyt realizować pilotażowy projekt MEN dotyczący wdrożenia Laboratoriów Sztucznej Inteligencji. Otwarcie pracowni AI to dla nas ogromna szansa na rozwój i nowoczesne kształcenie uczniów, które odpowiada na potrzeby rynku pracy przyszłości. Dzięki temu projektowi nasi uczniowie będą mogli zdobywać wiedzę i umiejętności z zakresu najnowszych technologii, co z pewnością przygotuje ich do wyzwań przyszłości. Hackathon to kolejny etap realizacji programu. Nasi uczniowie pojadą 15 listopada do Gdyni, by zmierzyć się w maratonie projektowania i programowania, którego celem jest stworzenie innowacyjnych rozwiązań dla konkretnego problemu społecznego. Mam nadzieję, że ich wiedza i umiejętności w Gdyni zaprocentują.**

**Damian Kudła,**
nauczyciel informatyki w ZS w Poniatowej

**- Nasza szkoła została wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt i oprogramowanie od firm Intel, Dell, Lenovo, HP oraz Microsoft. Po zdobyciu umiejętności z zakresu programowania, algorytmiki oraz podstaw sztucznej inteligencji i uczenia maszynowego, nasi uczniowie wezmą udział w ogólnopolskim Hackathony AI: konkursie programistycznym, w którym uczniowie pracują nad rozwiązaniami opartymi na AI. Liczymy na wysokie wyniki, które będą efektem ich ciężkiej pracy oraz zaangażowania w rozwój kreatywnych i innowacyjnych projektów z dziedziny sztucznej inteligencji. Dzięki wsparciu w postaci nowoczesnego laboratorium AI oraz dostępu do najnowszych narzędzi i technologii nasi uczestnicy będą w stanie rywalizować na równi z najlepszymi zespołami w Polsce, a ich prace z pewnością wyróżnią się na tle innych pod względem technologicznym oraz zastosowania AI w rozwiązywaniu rzeczywistych problemów.**

# Toyota skasowana. Prokurator zdecydował, co zrobi z podejrzanym o spowodowanie wypadku służbowego auta burmistrza Opola Lubelskiego

**Po trwającym siedem miesięcy dochodzeniu do sądu trafił wniosek o warunkowe umorzenie postępowania.**

Postępowanie w sprawie wypadku służbowego auta burmistrza Opola Lubelskiego zakończyło się pod koniec września br. Prokuratura skierowała do Sądu Rejonowego w Opolu Lubelskim wniosek o warunkowe umorzenie postępowania karanego wobec podejrzanego o spowodowanie wypadku.

A był nim 58-letni pracownik Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim kierujący służbową Toyotą Corollą.

- Decyzja o skierowaniu wniosku o warunkowe umorzenie postępowania zapadła z uwagi na spełnienie – w ocenie prokuratora – przesłanek do zastosowania tej instytucji wymienionych w przepisie art. 66 Kodeksu karnego – wyjaśnia Tomasz Lewtak, p.o. zastępcy prokuratora rejonowego w Opolu Lubelskim.

A przytoczony przepis mówi, że sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a sprawca nie był wcześniej karany za przestępstwo umyślne.

Fot.Policja

Do wypadku doszło 27 lutego na drodze wojewódzkiej nr 747 w Emilcinie. Brały w nim udział trzy samochody - należąca do Urzędu Miejskiego w Opolu Lubelskim Toyota Corolla, Fiat Scudo i Skoda Octavia. Auta zostały bardzo poważnie uszkodzone

- W toku postępowania ustalono, że kierujący tym pojazdem nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że przekroczył podwójną linię ciągłą, zjechał na przeciwległy pas ruchu, doprowadzając do zderzenia bocznego z pojazdem marki Fiat Scudo oraz zderzenia przedniobocznego z pojazdem marki Skoda Octavia – informuje prokurator Lewtak.

Przypomnijmy. Do wypadku doszło pod koniec lutego br. na drodze wojewódzkiej 747. W Emilcinie, kilka kilometrów od Opola Lubelskiego, zderzyły się trzy samochody. Wśród nich auto służbowe należące burmistrza Opola, sześcioletnia Toyota Corolla.

Jak informowała na gorąco policja, kierujący toyotą 58-latek z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu i doprowadził do zderzenia. Służbowym samochodem podróżowały dwie osoby, kierowca i urzędniczka wydziału inwestycji. Wracali z Lublina. Załatwiali sprawy służbowe w Zarządzie Dróg Wojewódzkich i Urzędzie Wojewódzkim.

Do szpitala trafiło pięć osób. To kierujący fiatem 31-latek z gminy Chodel oraz skodą 38-latek z gminy Niedrzwica Duża. Do szpitala zabrana została również 38-letnia urzędniczka z toyoty i dwóch pasażerów fiata w wieku 27 i 46 lat.

- Obrażeń ciała skutkujących rozstrojem zdrowia lub naruszeniem czynności narządu ciała na czas dłuższy niż siedem dni doznali kierujący i pasażer Fiata Scudo – dodaje p.o. zastępcy prokuratora rejonowego Opolu Lubelskim.

*Agnieszka Ciekot - Hunek*

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Sylwester S. dusił byłą partnerkę i zranił ją nożem w szyję!

**ŁUKÓW: Policja bada okoliczności szokującego zdarzenia, do jakiego doszło w czwartek, 3 października na ulicy Browarnej w Łukowie. Młoda kobieta, mama dwójki dzieci, została zaatakowana przez byłego partnera.**

28-letni mężczyzna rzucił się na matkę swoich dzieci w zajmowanym przez nią mieszkaniu w bloku przy ul. Browarnej w Łukowie

Z ustaleń policji wynika, że 28-letni Sylwester S. dusił swoją byłą partnerkę i zranił ją nożem w szyję.

Pokrzywdzona 22-latka trafiła do szpitala (nieoficjalnie dowiedzieliśmy się, że w chwili wysyłania gazety do druku, była już w domu).

Policja pod nadzorem prokuratora prowadzi w tej sprawie śledztwo. Funkcjonariusze badają wszystkie okoliczności zdarzenia. W mieszkaniu, w którym doszło do szokującego ataku, zabezpieczono ślady.

- 28-latek uciekł z miejsca zdarzenia. Został już zatrzymany i przebywa w policyjnej celi. Był nietrzeźwy – informował nas w piątek, 4 października Marcin Józwik, oficer prasowy KPP w Łukowie.

## Ma zarzuty

Tego samego dnia Sylwester S. został doprowadzony do prokuratury.

Prokurator postawił mu zarzut usiłowania dokonania zabójstwa byłej partnerki i zarzut złamania sądowego zakazu zbliżania się do kobiety. Sąd już wcześniej zakazał mu kontaktowania się z byłą partnerką, ponieważ stosował wobec niej przemoc.

Sylwester S. jest już w areszcie, o który wnioskował prokurator.

> Pokrzywdzona 22-latka rozstała rozstała się z Sylwestrem S. rok temu. Ma z nim dwoje małych dzieci

- Po przeprowadzonych czynnościach prokurator skierował wniosek o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci tymczasowego aresztowania wobec podejrzanego Sylwestra S. – poinformowała nas w piątek Jolanta Niewęgłowska, prokurator Rejonowy w Łukowie.

## Wracała do mieszkania

Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, mężczyzna rzucił się na matkę swoich dzieci w zajmowanym przez nią mieszkaniu w bloku przy ul. Browarnej w Łukowie.

Po tym, co zrobił, uciekł, a w przebłysku świadomości wezwał służby na miejsce.

Pokrzywdzona 22-latka rozstała się z Sylwestrem S. rok temu. Ma z nim dwoje małych dzieci. To nie była pierwsza sytuacja, kiedy mężczyzna ją zaatakował. Gdy byli razem, z jego strony często dochodziło do przemocy. Urządzał awantury, groził nożem partnerce, dusił ją. Często nadużywał alkoholu. W domu wiele razy były interwencje policji.

Po rozstaniu 28-latek często łamał sądowy zakaz zbliżania się do niej.

W dniu ataku (3 października) Sylwester S. czekał na byłą partnerkę przy bloku, w którym kobieta mieszka z dziećmi. Było jeszcze jasno.

Młoda matka wracała z dziećmi z rehabilitacji. Zabrała maluchy i zaniosła je do mieszkania na parterze, po czym zeszła na dół, żeby wnieść wózek do klatki.

> Rzucił się na kobietę w obecności dzieci. Straciła przytomność

Wtedy Sylwester S. wdarł się do jej mieszkania. W obecności dzieci rzucił się na nią. Kobieta straciła przytomność. Oprawca uciekł. 22-latka ocknęła się dopiero, gdy już byli przy niej ratownicy medyczni i policjanci. Kobieta trafiła do szpitala, a dziećmi zaopiekowała się jej matka.

*mo*

# Podejrzany o spowodowanie wypadku jest, aresztu nie ma

**Prokuratura wnioskowała o areszt dla mężczyzny zatrzymanego w sprawie śmiertelnego wypadku w Abramowie. Sąd tego wniosku nie uwzględnił.**

Fot. KPP Lubartów

Samochód, który mógł potrącić mężczyznę, został odnaleziony przez policję w Lublinie

Do tragicznego wypadku doszło 29 września na ul. Szkolnej w Abramowie. Policja otrzymała zgłoszenie o godz. 19.20.

## Polica i strażacy na miejscu wypadku

- Kierowca samochodu osobowego (najprawdopodobniej koloru szarego bądź srebrnego), potrącił pieszego znajdującego się na jezdni, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia w kierunku ulicy Łąkowej i dalej miejscowości Wola Przybysławska, nie udzielając mu pomocy. Niestety, 53-latek zginął na miejscu. Do zdarzenia doszło w obszarze zabudowanym, w miejscu oświetlonym, na prostym odcinku drogi - relacjonuje sierż. szt. Jagoda Maj.

Na miejscu wypadku stawili się strażacy z OSP Abramów. Naczelnikiem jednostki jest wójt gminy, Michał Rola.

- Jest to dobrze oświetlona ulica, droga powiatowa. Do wypadku doszło blisko zakrętu na Wolę Przybysławską. Jesteśmy w KSRG, druhowie otrzymali zgłoszenie zaraz po wypadku. Rozpoczęli reanimację, trwało to krótko, do przybycia zespołu ratownictwa medycznego. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, kierowaniu ruchem. Ja też brałem udział w akcji, kierowałem ruchem od skrzyżowania Szkolna - Cicha - mówi wójt.

Mężczyzna, który zginął w wypadku, był znany w środowisku, pomagał w pracach gospodarskich, wykonywał różne prace dla lokalnych przedsiębiorców.

## Zarzuty dla kierowcy

W wyniku działań policji w Lublinie odnaleziono samochód, którego parametry odpowiadają opisowi poszukiwanego pojazdu. Ma też uszkodzenia. W związku ze sprawą zatrzymano dwóch mężczyzn: 60-letniego mieszkańca Lublina i 38-latka podróżującego wraz z nim.

Sprawą zajmuje się Prokuratura Rejonowa w Lubartowie.

- Jest jeden podejrzany, 60-letni mieszkaniec Lublina, to on kierował samochodem. Usłyszał zarzuty spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym, ucieczki z miejsca wypadku i nieudzielenia pomocy poszkodowanemu. Nie przyznał się do stawianych mu zarzutów - mówi prokurator Krzysztof Sokół. Drugi z mężczyzn został zwolniony.

## Aresztu nie ma, będzie zażalenie

Przeprowadzono sekcję zwłok zmarłego 53-latka. Przyczyną śmierci były obrażenia centralnego układu nerwowego.

> 60-latek nie przyznał się do spowodowania śmiertelnego wypadku

Prokuratora skierowała do Sądu Rejonowego w Lubartowie wniosek o tymczasowe aresztowanie mieszkańca Lublina. Sąd jednak nie uwzględnił wniosku prokuratury. Uznał, że środek zapobiegawczy w postaci dozoru policyjnego jest wystarczający. Prokuratura zapowiada zażalenie na decyzję sądu, ma na to siedem dni,

*Marcin Kusyk*

# Zamiast zyskać, stracił ponad 200 tys.zł

**POWIAT OPOLSKI: Mieszkaniec powiatu opolskiego chciał zainwestować w kryptowaluty, ale zamiast zyskać, stracił naprawdę grubą kasę.**

Na początku września 34-latek nalazł reklamę, której twarzą był jeden ze znanych influencerów, na stronie internetowej założył sobie odpowiednie konto, podając swoje dane, łącznie z numerem karty płatniczej, adresem mailowym i numerem telefonu. Później użył swojej karty, by zainwestować pierwsze pieniądze.

- Tego samego dnia po paru godzinach do mężczyzny zadzwoniła kobieta, która wytłumaczyła, na czym polegają inwestycje na giełdzie, tłumaczyła, że zysk jest szybki przy prawie zerowych stratach - mówi starszy aspirant Katarzyna Bigos z KPP w Opolu Lubelskim.

Z mieszkańcem naszego powiatu miał się skontaktować makler giełdowy, który miał pomóc w inwestowaniu. 34-latek, chcąc zarobić jak najwięcej, musiał tylko wykonywać polecenia „maklera".

- Z 34-latkiem zaczęli kontaktować się „specjaliści" od kryptowalut, którzy wykorzystując techniki manipulacji oraz nieznajomość kwestii związanych z tego typu inwestycjami, namówili go do dokonania kolejnych wpłat - dodaje rzeczniczka opolskiej policji.

Mężczyzna uwierzył oszustom, a najmniejszych podejrzeń nie wzbudził w nim nawet wschodni akcent jednego z rozmówców, więc postępował dokładnie tak, jak chcieli. O tym, że jego inwestycje przynoszą zyski, przekonała go niewielka kwota wygranej, jaką oszuści przelali na jego konto.

- Dokonywał kolejnych płatności na portfel giełdowy, aby mógł inwestować coraz to większe pieniądze. Łącznie dokonał przelewów na ponad 200 tysięcy złotych - mówi starszy aspirant Katarzyna Bigos.

Czerwona lampka zaświeciła się 34-latkowi, kiedy chciał wypłacić zgromadzone pieniądze. Wtedy „makler" poinformował go, że zagrożone jest konto, na którym inwestuje, więc musi wpłacić kolejne kwoty. Dopiero wtedy mieszkaniec powiatu opolskiego uświadomił sobie, że mógł paść ofiarą oszustów. W tym czasie nie mógł już zalogować się na swoje konto do inwestowania, a nawet dostał informację, że zostało ono usunięte.

Tym sposobem stracił ponad 200 tys.zł.

*Agnieszka Gołębiowska*

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Ale sobie „nagrabił”... Wszystko jednego dnia

**OPOLE LUBELSKIE: Zakłócił ład i porządek publiczny w dwóch miejscach, ukradł rower i jeździł nim po pijaku... Za to wszystko będzie odpowiadał przed sądem. Może posiedzieć nawet pięć lat.**

FotKPP Opole Lubelskie

Najpierw rozrabiał na stacji paliw, później w restauracji, a na koniec pijany i nie swoim rowerem jeździł po mieście

W czwartek, 3 października po północy opolscy policjanci dostali zgłoszenie dotyczące zakłócania ładu i porządku publicznego na jednej z miejscowych stacji paliw i w restauracji. Jak na miejscu ustalili policjanci, odpowiedzialny za to był mężczyzna ubrany w czerwoną koszulkę, który jednak przed ich przyjazdem zdążył się oddalić.

- W trakcie penetracji miasta za wskazaną osobą funkcjonariusze zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisowi sprawcy. Za mężczyzną biegły dwie inne osoby. Policjanci podjęli szybką interwencję wobec uciekiniera, który został przez funkcjonariuszy ujęty i doprowadzony do policyjnego radiowozu - relacjonuje starszy aspirant Katarzyna Bigos z KPP w Opolu Lubelskim.

Świadkowie wyjaśnili, że mężczyzna ukradł rower, którym później jeździł po mieście, a na widok goniących go mężczyzn postanowił porzucić jednoślad.

- 38-latek z gminy Bełżyce został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Jak się okazało, kierował on również rowerem po drodze publicznej, mając w organizmie ponad 1,5 promila alkoholu - dodaje rzeczniczka opolskiej policji.

Mężczyzna usłyszał zarzuty dopiero po wytrzeźwieniu. Grozi mu do pięciu lat pozbawienia wolności za kradzież roweru wartego 1800 zł. 38-latek przyznał się do tego czynu.

*Agnieszka Gołębiowska*

# Chciał inwestować, stracił swoje oszczędności

**POWIAT OPOLSKI: Starszy mężczyzna chciał otrzymać swoje zyski, więc zainstalował na swoim komputerze zdalny pulpit, przez co stracił swoje oszczędności. Policja poszukuje oszustów.**

W miniony czwartek do policjantów z Poniatowej zgłosił się mieszkaniec powiatu opolskiego, mówiąc, że padł ofiarą oszustów. Mężczyzna znalazł w internecie ofertę zachęcającą do inwestowania.

- Najpierw musiał zainwestować zaledwie 800 złotych, aby mógł pomnażać swoje pieniądze. Zalogował się na platformę, podając swoje dane, w tym numer telefonu i adres mailowy - mówi starszy aspirant Katarzyna Bigos z KPP w Opolu Lubelskim.

Pomóc w realizacji inwestycji miał „doradca giełdowy”, który bardzo szybko skontaktował się z poszkodowanym. Oszuści przekonali mieszkańca powiatu opolskiego do zainstalowania na komputerze zdalnego pulpitu, dzięki któremu mieli seniorowi pomagać w mnożeniu zysków. Mężczyzna przekazał im też dane do logowania w bankowości elektronicznej i jednorazowe kody do dokonywania przelewów.

- Dzięki temu z konta seniora oszuści wypłacili wszystkie oszczędności. Łącznie mieszkaniec powiatu opolskiego stracił ponad 90 tysięcy złotych - dodaje rzeczniczka opolskiej policji.

Obecnie funkcjonariusze zabezpieczają dowody, analizują dane internetowe i oczywiście poszukują oszustów.

*Agnieszka Gołębiowska*

# Kolejna ofiara metody „na wnuczka”

**84-latka z Puław straciła 20 000 złotych, chcąc pomóc wnuczce, która rzekomo spowodowała wypadek i pilnie potrzebowała pieniędzy na kaucję.**

Do sytuacji doszło w miniony czwartek (3 października). Około godziny 23 do 84-letniej puławianki zadzwoniła kobieta podająca się za policjantkę z Puław.

- Poinformowała pokrzywdzoną, że jej wnuczka spowodowała wypadek, w którym ciężko ranna została kobieta w ciąży. Aby wnuczka nie trafiła do aresztu, babcia powinna zapłacić prokuratorowi 70 tysięcy złotych - relacjonuje komisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach

Aby uwiarygodnić swoje kłamstwo, niezidentyfikowana kobieta dała do telefonu rzekomą wnuczkę, która - jak wynika z relacji poszkodowanej - zrozpaczonym głosem potwierdziła historię o wypadku. Zdezorientowana sytuacją staruszka była przekonana, że rozmawia z prawdziwą wnuczką i postanowiła jej pomóc. Nie była w stanie przekazać oszustom całej wymaganej przez nich kwoty, jednak udało jej się zebrać 20 tys. zł, które zaoszczędziła wraz ze swoim mężem na pomnik.

Jak wynika z dalszej relacji kobiety, po pieniądze przyszedł mężczyzna w kapturze na głowie. Nic nie mówiąc, wziął woreczek z pieniędzmi i zniknął - w tym czasie fałszywa policjantka zapewniała ją, że wszystko poszło dobrze, a ona powinna czekać na telefon od wnuczki i zięcia, który odda jej pieniądze. 84-latka czekała kilka godzin, jednak, jak nietrudno się domyślić, nikt się do niej nie zgłosił. Postanowiła sama zadzwonić do zięcia - wtedy dowiedziała się, że cała sytuacja nie miała miejsca, a ona została oszukana.

*Mateusz Kowalski*

# Odpowie za uprawę i posiadanie ziela konopi

**POWIAT BIALSKI: Międzyrzeccy kryminalni zatrzymali 25-latka podejrzanego o posiadanie narkotyków. W jego domu ujawnili ponad 360 gramów przygotowanego do suszenia ziela konopi. Mężczyzna odpowie też za uprawę tej rośliny.**

Kryminalni z Międzyrzeca Podlaskiego weszli na teren jednej z posesji w gm. Drelów. Z ustaleń funkcjonariuszy wynikało, że mieszkający tam 25-latek ma w domu środki odurzające. Informacje funkcjonariuszy potwierdziły się. Podczas przeszukania w pomieszczeniu gospodarczym policjanci ujawnili ponad 360 gramów ziela konopi indyjskich przygotowanego do suszenia. W trakcie prowadzonych czynności funkcjonariusze ustalili, że 25-latek podejrzany jest również o uprawę konopi innych niż włókniste.

Nielegalne środki zostały zabezpieczone, a 25-latek trafił do policyjnego aresztu. Mężczyzna usłyszał już zarzuty. Grozi mu kara do 3 lat pozbawienia wolności.

*GR*

# Nie wyszło w starostwie, to przygarnął go burmistrz. Nowa fucha radnego Stachowicza

**OPOLE LUBELSKIE: Choć skok na stołek etatowego członka Zarządu Powiatu mu nie wyszedł, to Dariusz Stachowicz osobą bezrobotną już nie jest.**

Dariusz Stachowicz, radny Rady Powiatu w Opolu Lubelskim do zatrudnienia w spółce Opolskie Przedsiębiorstwo Komunalne nie odniósł się

Radny powiatowy ma już nową pracę. Od 1 października Dariusz Stachowicz (PiS) zatrudniony jest w Opolskim Przedsiębiorstwie Komunalnym. To spółka, której właścicielem jest burmistrz Opola Lubelskiego.

Stachowicz dostał posadę prokurenta. Ma bezpośredni nadzór nad Wydziałem Marketingu i Rozwoju oraz Wydziałem Finansowo-Księgowym. Posiada też uprawnienia do pełnego reprezentowania spółki w kontaktach z podmiotami zewnętrznymi.

- Stanowisko to funkcjonowało już wcześniej w spółce i w ostatnim czasie pozostawało nieobsadzone. Obecnie spółka zatrudnia 80 osób i stanowisko prokurenta jest niezbędne dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania – wyjaśnia Henryk Piłat, prezes Opolskiego Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Obaj, Stachowicz i Piłat, działają w lokalnych władzach Prawa i Sprawiedliwości. Stachowicz to też wieloletni radny i bliski współpracownik burmistrza Sławomira Plisa i zarazem szefa powiatowych struktur PiS.

Czy przynależność partyjna przesądziła o zatrudnieniu Stachowicza w spółce gminnej, do tej kwestii prezes Piłat się nie odniósł.

- Dotychczasowe doświadczenie zawodowe oraz samorządowe predysponuje pana Dariusza Stachowicza do zatrudnienia na tym stanowisku – utrzymuje.

Dariusz Stachowicz karierę samorządową zaczynał w Radzie Miejskiej w Opolu Lubelskim. Gdy Plis był szefem Lubelskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego, ściągnął Stachowicza do pracy w Końskowoli. Ostatnio kierował Placówką Terenową Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Opolu Lubelskim. Ale po zmianie władzy w kraju Stachowicz został odwołany z tej posady.

W kwietniu br. dostał się do Rady Powiatu. Przez pięć miesięcy zasiadał nawet w Zarządzie Powiatu, pełnił funkcję nieetatowego członka. Ostatecznie zrezygnował z niej, bo liczył, że zostanie wspólnie z radnym Janem Wójcikiem powołany na etatowego członka. Rozpoczęta operacja zakończył się jednak fiaskiem. Zarząd Powiatu, choć formalnie został rozszerzony do pięciu etatowych członków, to ostatecznie, pod naciskiem opozycji i krytyki społecznej, starosta okroił zarząd do trzech osób.

Ile zarabia nowy prokurent w OPK, tego też nam prezes nie powiedział.

- OPK Sp. z o.o. jest spółką prawa handlowego i szczegóły finansowe, w tym wynagrodzenia pracowników są wewnętrzną sprawą spółki oraz stron umowy i nie są udostępniane podmiotom zewnętrznym - czytamy w przesłanej odpowiedzi.

*Agnieszka Ciekot - Hunek*

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

Łzy wzruszenia, spotkania po latach i wspomnienia

# Absolwenci UMCS spotkali się w murach uczelni

Fot.Beata Sęk

Absolwenci studiów Wydziału Historii i Archeologii UMCS

Fot.Dominika Polonis

Zjazd absolwentów Wydziału Pedagogiki i Psychologii UMCS

Fot.Dominika Polonis

Zjazd absolwentów Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS

Fot.Beata Sęk

Absolwenci studiów Wydziału Historii UMCS

Fot.Beata Sęk

Absolwenci studiów Wydziału Historii UMCS

Fot.Oliwia Zielińska

Wykonano zdjęcia za pomocą drona

Fot.Oliwia Zielińska

Absolwenci chętnie pozowali do wspólnych zdjęć

Fot.Oliwia Zielińska

Kolegium rektorskie UMCS (od lewej: prof. dr hab. Wiesław Gruszecki, prof. dr hab. Dorota Kołodyńska, prof. dr hab. Radosław Dobrowolski, prof. dr hab. Zbigniew Pastuszak, dr hab. Arkadiusz Bereza)

**Lublin: W weekend (5 i 6 października) Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie zorganizował zjazd absolwentów. Wydarzenie wpisywało się w jubileusz 80-lecia jednej z największych uczelni w Polsce.**

W swojej 80-letniej historii uczelnia wykształciła ponad 270 tysięcy absolwentów. Łącznie w zjeździe wzięło udział ponad tysiąc osób. Absolwenci spotkali się najpierw na placu Marii Curie-Skłodowskiej, gdzie wykonali pamiątkową fotografię. Potem były już spotkania na poszczególnych wydziałach.

- Ze łzami wzruszenia wspominam czasy studenckie. To był niesamowity czas, przyjaźnie na całe życie, prawdziwe miłości. Po latach bardzo się cieszę, że wybrałam właśnie tę uczelnię, bo teraz mam wspomnienia na całe życie. Bardzo dobre wspomnienia – mówi nam pani Magda, absolwentka Wydziału Politologii i Dziennikarstwa UMCS.

Absolwenci tego wydziału studiowali jeszcze w poprzedniej siedzibie, czyli w Pałacu Lubomirskich na placu Litewskim. Od trzech lat w tym miejscu znajduje się Muzeum Ziem Wschodnich Dawnej Rzeczpospolitej.

- Na placu Litewskim był niezwykły klimat. Nie raz i nie dwa ktoś zjechał ze stromych schodów z sal na poddaszu (śmiech). Stare i ciężkie drzwi, aula z tarasem i niewielkie sale wykładowe. Teraz wspomina się to z radością. Nowy wydział jest jednak bardzo potrzebny, bo już 15 lat temu tynk sypał się ze ścian – wspomina pani Jola, absolwentka kierunku politologia.

Absolwenci doceniają przede wszystkim to, że mogą się spotkać.

- Najcenniejszy jest tu wspólny czas. Nie byłem pewien, czy wszystkich swoich kolegów poznam, ale okazało się, że obawy były niepotrzebne – mówi pan Marcin, absolwent dziennikarstwa.

Obecnie Wydział Pedagogiki i Psychologii znajduje się przy ul. Głębokiej. Wcześniej, mieścił się w centrum miasta niedaleko Teatru im. Juliusza Osterwy w Lublinie. Ci, którzy wzięli udział w zjeździe, studiowali właśnie w starej siedzibie.

- Wydział był wtedy przy ul. Narutowicza. Takiego klimatu, jak tam, nie ma w nowym budynku. To był mój kochany wydział. Wcześniej była tam szkoła, do której chodziła moja mama – wspomina pani Dorota.

- Moje czasy były trudne, bo to był środek PRL-u i teraz, jak słyszę, ile mamy wydziałów, ile katedr, kontaktów zagranicznych... No to smutno mi, że to jest teraz, a nie wtedy. Natomiast muszę stwierdzić, że same studia i towarzyskie kontakty, a nawet kontakty z profesorami, były dużo bardziej humanitarne, humanistyczne, i bardziej... ludzkie, niż teraz. Teraz odczuwam tutaj wszędzie chłód, perfekcję, czystość, światło elektryczne, a myśmy mieli światło dzienne, mieliśmy uśmiechniętych, fajnych profesorów. Chcieliśmy się spotykać, Chatka Żaka tętniła życiem, a teraz jest smutna, bidna i opuszczona. Pod tym względem to trochę mi ich żal tych studentów obecnych, a pod innymi to im zazdroszczę - mówi Marta Kicińska, która filologię polską studiowała w latach 1967-1972.

– Zaczęliśmy studia w 1991 r. Skończyliśmy różnie, bo jedni studiowali dłużej, inni krócej. Myślę, że na tamte czasy to była dobra decyzja... Jakkolwiek mielibyśmy teraz wybierać, na pewno wybory byłyby inne i nikt z nas chyba nie wylądowałby na germańskiej - mówi powiedziała Magdalena Kulczycka, absolwentka germanistyki.

– Mam wrażenie, że teraz można się języka nauczyć w inny sposób, gdzie indziej i, znając ten język, można studiować coś innego. Teraz jest dostęp i do internetu, i do innych źródeł nauki, i łatwość jest wyjazdu za granicę. A wtedy, w 1991 r. to ani internetu, filmy to co najwyżej zagraniczne, obcojęzyczne z satelity... wyjazd - to tak, jak z kolegą wyjechaliśmy rowerami do Szwajcarii, więc można było co najwyżej w ten sposób, sposób realny poznawać język - dodaje Dariusz Górskiewicz, absolwent germanistyki.

- Znakomicie. Młodość ma swoje prawa. Może było nam o tyle łatwiej, że jednak było więcej stypendiów i akademików. Często nie musieliśmy, jak teraz wiemy, że 50 proc. studentów łączy studiowanie z pracą. My mieliśmy tę możliwość, że mogliśmy oddawać się innym zajęciom. Na przykład ja oprócz studiowania regularnie uprawiałam sport, a teraz byłoby to trudne - informuje Barbara Pieniężna, absolwentka historii.

*Dominika Polonis*

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

Przedstawiciele porodówek muszą teraz rywalizować o pacjentki

# Porodówka przy Lubartowskiej działa. „Jest wśród pacjentek duży niepokój”

**- Pacjentki patrzą na opublikowane tabele i wnioskują, że w szpitalu Jana Bożego nie ma już porodówki - alarmuje kierowniczka porodówki przy ul. Lubartowskiej w Lublinie i podkreśla, że to błędny wniosek. Niemniej, trendy dotyczące liczby urodzeń nie napawają optymizmem.**

> **dr n. med. Maria Bożena Wawrzycka**
> *Oddział Położniczy z Oddziałem Patologii Ciąży WSS w Lublinie*
> *Nasza porodówka nie „jest do zamknięcia”, ponieważ u nas odbywa się zdecydowanie więcej porodów, niż 400 rocznie*

W sierpniu br. na łamach „Wspólnoty” pisaliśmy o opublikowanym przez Ministerstwo Zdrowia projekcie nowych przepisów o opiece zdrowotnej, w którym zawarto bardzo istotne zmiany dotyczące porodówek. Według tych informacji o tym, czy porodówka będzie dalej funkcjonować, zdecyduje liczba porodów odebranych w danym szpitalu w danym roku. Wstępnie określono, że kryterium będzie wynosić około 400 porodów rocznie. Sporządzono nawet listę szpitali, które spełniają i nie spełniają takiego kryterium. W całym kraju jest 220 porodówek, w których odbieranych jest 400 lub więcej porodów. W 111 porodówkach w minionym roku porodów odebrano mniej. Jeżeli takie zasady zostaną wprowadzone w życie, oznacza to, że znaczna część traktów porodowych w kraju przestanie funkcjonować. W naszym regionie wśród nich były oddziały w: Parczewie, Radzyniu Podlaskim, Biłgoraju, Kraśniku, Włodawie, Krasnymstawie, Bełżycach, Hrubieszowie, Tomaszowie Lubelskim i Janowie Lubelskim. - Mówimy o 2027 roku, więc mamy dwa i pół roku, żeby mądrze tym procesem pokierować - zaznacza poseł na Sejm RP Krzysztof Bojarski, dyrektor szpitala w Łęcznej i członek zespołu przygotowującego zmiany w ramach Ministerstwa Zdrowia.

## Niepokój pacjentek

W artykule opublikowaliśmy także tabelę z danymi dotyczącymi porodów w poszczególnych szpitalach w regionie w 2023 roku. Na podstawie tabeli można wysnuć wniosek, że od 2022 roku nie ma już porodów w Szpitalu im. Jana Bożego w Lublinie.

- Pacjentki patrzą na opublikowane tabele i wnioskują, że w szpitalu Jana Bożego nie ma już porodówki. Ponadto mówiły mi osobiście, że obawiają się, iż oddział przy ul. Lubartowskiej zostanie zamknięty, ze względu na liczbę poniżej 400 porodów rocznie. Jest wśród pacjentek duży niepokój w związku z tym - podkreśla dr n. med. Maria Bożena Wawrzycka, kierownik Oddziału Położniczego z Oddziałem Patologii Ciąży WSS w Lublinie, znajdującego się przy ul. Lubartowskiej 81 w Lublinie.

## Fuzja szpitali

To błędny wniosek. W kwietniu 2022 roku Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego przy al. Kraśnickiej w Lublinie przejął Samodzielny Publiczny Szpital Wojewódzkim im. Jana Bożego wraz z całym jego majątkiem. W następstwie fuzji wszyscy pracownicy szpitala im. Jana Bożego przeszli do szpitala im. Wyszyńskiego.

Obecnie pod egidą Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Lublinie funkcjonują zarówno porodówka przy al. Kraśnickiej, jak i przy ul. Lubartowskiej 81 w Lublinie. W ramach jednostki przy ul. Lubartowskiej są oddział anestezjologii, oddział ginekologii i ginekologii onkologicznej, oddział noworodków i wcześniaków oraz oddział położniczy z oddziałem patologii ciąży.

Kierownik ostatniego z wymienionych oddziałów zastrzega, że porodówka przy ul. Lubartowskiej nie jest zagrożona zamknięciem ze względu na zbyt małą liczbę porodów.

- Nasza porodówka nie „jest do zamknięcia”, ponieważ u nas odbywa się zdecydowanie więcej porodów, niż te wspominane 400 rocznie. Do tej pory rocznie było u nas około 800 porodów, w tym roku do sierpnia było ponad 400 porodów - wylicza dr n. med. Maria Bożena Wawrzycka. - Mamy świetnie wyposażoną porodówkę, wyposażenie neonatologiczne, czyli przeznaczone dla noworodków wymagających najbardziej intensywnej opieki, jest u nas na najwyższym poziomie. U nas na położnictwie w salach poporodowych leżą maksymalnie trzy pacjentki, choć przede wszystkim mamy sale dwuosobowe. Mamy bardzo dobre opinie, nasz personel jest doświadczony - zapewnia nasza rozmówczyni.

## Coraz mniej porodów

Przedstawiciele porodówek muszą rywalizować o pacjentki. Krajowe trendy potwierdzają bowiem informacje, które publikowaliśmy na łamach „Wspólnoty” w marcu br. Według danych od lubelskiego oddziału NFZ-u, w 2023 roku w naszym województwie w szpitalach odbyło się 12,5 tys. porodów. Ta liczba nie wypada pozytywnie, jeśli zestawimy ją z wynikami z poprzednich lat - jeszcze w 2020 roku porodów w województwie lubelskim przyjęto 16,6 tys. To spadek o 1/4!

Zdecydowanie najwięcej porodów przyjęto w ub.r. w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Lublinie, czyli jednostce przy al. Kraśnickiej oraz wspomnianej porodówce przy ul. Lubartowskiej. Porodów było tam łącznie nieco ponad 2,3 tys. Jednak względem poprzedniego roku odnotowano wyraźny spadek - aż o 590 porodów.

Liczba porodów odebranych w Polsce w latach 2017, 2019 i 2023 wyniosła odpowiednio: 393 tys., 366 tys. i 266 tys. Nietrudno policzyć, że w ciągu sześciu lat spadła o blisko 1/3.

*Dominik Smagała*

## POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

**Pochwalcie się swoim pupilem w jesiennej odsłonie! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:**
**1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl**
**2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641**
**3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji**

Ewa Jaszczak

Chloe, redakcyjny pupil, zaprasza do przesyłania zdjęć w jesiennych kompozycjach

Luna i Hektor, Barbara Szymańska, Poniatowa

Misia, właściciel: Natalia Cieślak

## Imieniny obchodzi Tereska Sadowska z Ostrówka Podyskiego

*Z okazji imienin dużo, dużo zdrowia i wszystkiego najlepszego.*
*Życzymy by troski i kłopoty Cię omijały, a po policzkach łzy nigdy nie spływały.*
*Abyś była zawsze uśmiechnięta w dniu Twych imienin, tak pięknego święta.*
*Niech Ci każdy dzień dostarcza radości, a rodzina niech Cię szanuje i kocha do długiej starości.*
*Życzy Łęczna i Zbyszek*

## Witamy na świecie!

**Hania Szulc z tatą, Kopina, pow. łęczyński, ur. 5 października, 3140 g, 55 cm**
**Rodzice: Kinga i Mateusz (zdj.)**

**Grześ z Lubartowa,**
ur. 3 października, g. 12:12, 4330 g, 57 cm
Rodzice: Joanna i Mateusz

**Antoś Król, Czemierniki, pow. radzyński**
ur. 1 października, g. 1:47, 2,80 kg, 53 cm
Rodzice: Edyta i Łukasz

**Ada Kremecalska, Wisznice, pow. bialski,**
ur. 5 października, g. 6:48, 2880 g, 53 cm
Rodzice: Renata i Jarosław
Siostra: Nikola (2,5 r.)

**Dawid Kowalczyk, Biała, k. Radzynia**
ur. 30 września, g. 11:30, 2460 g, 50 cm
Rodzice: Elżbieta i Maciej
Rodzeństwo: Marysia (3 lata), Dominik (2 lata)

**Aleksander Puła, Przewłoka, pow. parczewski,**
ur. 3 października, g. 11:45, 3780 g, 58 cm
Rodzice: Paulina i Marek
Rodzeństwo: Filip (4 lata), Antoni (3 lata)

**Maksymilian Pawelec, Okalew, gm. Milanów, pow. parczewski**
ur. 1 października, g. 11:45, 3450 g, 55 cm
Rodzice: Laura i Krzysztof
Siostra: Michalina (4 lata)

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

Książka Krzysztofa Czubaszka „Josef Bürger Kat łukowskich Żydów" – człowieku, który przez dwa lata terroryzował i mordował mieszkańców Łukowa

# Nie mógł zjeść śniadania, póki nie zastrzelił człowieka

**Patrząc na umieszczone na okładce zdjęcie zadbanego, dość starannie ubranego mężczyzny w białej bluzie, nie domyślamy się w nim sadystycznego mordercy. Moglibyśmy codziennie mijać go na ulicy, znać jako np. lokalnego, rzetelnego policjanta, takiego jak wielu innych. Książka Krzysztofa Czubaszka o Josefie Bürgerze jest nie tylko zapisem czynów i losów zbrodniarza. Jest też historią o tym, jak banalne potrafi być zło i opisem, jak przeciętny pod każdym względem facet potrafi w określonych okolicznościach wyciągnąć na wierzch to, co w nim najgorsze.**

Dr Krzysztof Czubaszek jest łukowianinem od lat mieszkającym w Warszawie, obecnie pracującym jako dyrektor Centrum Kultury na Ursynowie, autorem licznych, przeważnie zupełnie pionierskich, publikacji o historii Żydów łukowskich oraz inicjatorem zdarzeń upamiętniających wieloletnią ich obecność na Ziemi Łukowskiej. Jego inicjatywą jest m.in. coroczne składanie kwiatów 5 października, czyli w rocznicę rozpoczęcia akcji likwidacji getta. Wiele razy mieliśmy okazję również gościć dr. Czubaszka na łamach naszej gazety, za co jesteśmy niezmiennie wdzięczni.
W piątek, 4 października w Bibliotece Miejskiej w Radzyniu odbyło się spotkanie promocyjne książki. Niewielka salka z trudem pomieściła zainteresowanych, wśród których znalazła się wspaniale liczna grupa młodzieży. W toku rozbudowanej dyskusji zwrócono uwagę na potrzebę m.in. przetłumaczenia i ułatwienia dostępu do łukowskiej Księgi Pamięci, zwierającej wspomnienia łukowskich Żydów oraz innych publikacji, a także upamiętnienia tutejszych Sprawiedliwych Wśród Narodów Świata

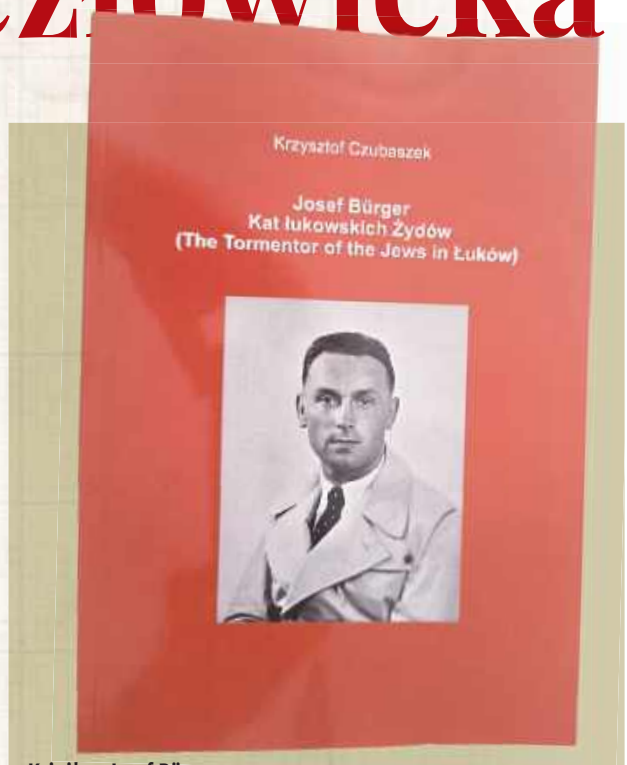


Książka „Josef Bürger
Kat łukowskich Żydów
(The Tormentor of the Jews in Łuków)" liczy 77 stron, zawiera bogaty materiał fotograficzny, złożone w procesie relacje świadków (również z przekładem na angielski). Najprostszym sposobem nabycia na ten moment jest zwrócenie się do Autora za pośrednictwem jego profilu na portalu społecznościowym

Jedną z najgłośniejszych i najważniejszych książek napisanych o II wojnie światowej są „Zwykli ludzie" amerykańskiego historyka Christophera Browninga. Badacz opisuje w nim wojenne dzieje niemieckiego 101 Batalionu Rezerwowego Policji, który działał na Lubelszczyźnie w latach 1941-1943, organizując i biorąc udział w egzekucjach i deportacjach Żydów. Przedmiotem zainteresowania uczonego stał się fakt, że jego policjanci, w beznamiętnym porządku dokonujący masowych zabójstw na mężczyznach, starcach, kobietach i dzieciach, wcale nie byli bandą wyselekcjonowanych degeneratów, wygrzebanych np. w celach więzienia w Hamburgu, lecz często statecznymi ojcami rodzin, sklepikarzami, urzędnikami, nawet nauczycielami, którzy czasem po przełamaniu pierwotnych oporów zaczynali mordować. Po zakończeniu wojny wrócili zaś gdzieś tam do siebie do Bremy, przytulili żonę i dalej prowadzili żywot nudnego właściciela domu z ogródkiem. Zarzuty otrzymali tylko nieliczni oficerowie.

## "Zwykły człowiek" Krzysztofa Czubaszka

Bohater książki Czubaszka Josef Bürger doskonale pasowałby do tego towarzystwa (zresztą niewątpliwie z policjantami ze „101" znał się i spotykał, współpracowali przy likwidacji łukowskiego getta). Urodzony w 1908 roku w Bawarii dorastał w Augsburgu, pracował jako pomocnik ślusarza, a potem policjant, do NSDAP wstąpił dość późno, bo dopiero w 1937 r. Przeszedł do gestapo, ale wcale nie robił jakiejś oszałamiającej kariery. Choć wywodził się z szanowanej katolickiej rodziny, za namową partyjnego opiekuna 15 czerwca 1939 r. wystąpił z Kościoła katolickiego, co miało mu pomóc w awansie. W sierpniu 1939 r. dostał polecenie stawienia się w Wiedniu, skąd po wybuchu wojny przeniesiono go do pełnienia zadań policyjnych w Zakopanem oraz Jarosławiu na Podkarpaciu. Stąd przeniesiono go z czasem do Radzynia.

## Postrach getta

Posterunek gestapo mieścił się w istniejącym i dzisiaj budynku przy ulicy Warszawskiej. Obszar działania powiatu radzyńskiego obejmował również Łuków, gdzie znajdowała się delegatura terenowa. Początkowo Bürger jeździł tam tylko doraźnie, ale kiedy utworzono getto, a zwłaszcza w czasie jego likwidacji, bywał tu niemal codziennie, całymi tygodniami pomieszkując w domu narzuconego przez hitlerowców burmistrza. Był odpowiedzialny za przygotowanie i przeprowadzenie akcji wywózki Żydów do Treblinki. Operacja była ogromna: oprócz sześciu tysięcy przedwojennych mieszkańców miasta obejmowała również starozakonnych przesiedlonych z całej okolicy oraz różnych miejscowości Mazowsza czy Podlasia - łącznie nawet czternaście tysięcy osób. Swoją rolę odgrywał z wielką energią, pasją i czystym okrucieństwem. Potrafił zabijać absolutnie bez powodu.

## Częściowa sprawiedliwość po latach

Po zakończeniu akcji likwidacji getta podjął inne obowiązki. Został postrzelony w starciu z partyzantami i przeszedłszy operację, przeniesiony do rezerwy. Wrócił do Augsburga. Długo wszystko wskazywało, że nie poniesie odpowiedzialności - potraktowano go jako biernego sympatyka nazizmu. Dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych został zidentyfikowany jako kat łukowskich Żydów i postawiony przed niemieckim sądem. Udowodniono mu tylko niewielką część przypisywanych zbrodni. Skazano go na dożywocie, ale w 1986 roku udzielono mu przepustki (jak się wydaje, w związku ze złym stanem zdrowia: zanim rozpatrzono odwołanie od tej decyzji, zmarł w szpitalu).

*Zbigniew Smółko*

### Z relacji Frydy Rozmaryn:

***Bürger mordował ludzi od pierwszego dnia swego przybycia do Łukowa i on przeprowadzał wszystkie akcje zagłady w Łukowie. Przybył do Łukowa przed pierwszą akcją jesienią 1942 r. i pozostał tam do ostatecznej likwidacji wszystkich Żydów w Łukowie. Bürger przyjeżdżał do Łukowa już przedtem, również w związku z konfiskatami, o których wyżej mówiłam. W czasie zabierania futer Żydom, było to w roku 1941, na jesieni, osobiście widziałam z okna mojego mieszkania przy rynku głównym, jak zastrzelił starszego mężczyznę o nieznanym mi nazwisku, chwilę po tym drugiego mężczyznę, którego nazwiska również nie pamiętam. Obydwa morderstwa popełnione zostały przez Bürgera w odległości około 10 metrów od miejsca, w którym stałam. Bürger w tym czasie był już ogólnie znany w Łukowie. Wypadek powyższy wydarzył się w jasny dzień, w czasie, gdy w tym miejscu nie było żadnych ograniczeń w poruszaniu się ludności żydowskiej.***

### Z relacji Icchaka Lasta:

***W lipcu 1942 r., niedługo po Zielonych Świątkach, stałem w getcie na ulicy Międzyrzeckiej. Nagle zobaczyłem, jak od strony ul. Bóżnicznej (bocznego zaułka) idzie kobieta z wiadrem. Jakieś dwa metry za nią biegło jej dziecko – mniej-więcej sześcioletnia dziewczynka (jej nazwiska nie jestem w stanie podać, jednak znałem ją jako mieszkankę Łukowa). Kobieta odwróciła się do dziecka i krzyknęła: „Bürger idzie!", po czym postawiła wiadro. Zanim zdążyła dobiec do dziewczynki, Bürger już przy niej był. Zobaczyłem, jak z kieszeni pod peleryną wyjął rewolwer i nie powiedziawszy ani słowa, strzelił dziecku w głowę. Widziałem, jak dziewczynka upadła, a Bürger odszedł. Kobieta zaczęła krzyczeć i rzuciła się na dziecko. Bürger w ogóle nie zwrócił na to uwagi i poszedł dalej w głąb getta.***

### Z relacji Frydy Rozmaryn:

***...Ujrzałam moją 12-letnią siostrę Rachel wraz z inną dziewczyną, której na imię było również Rachel. Obie dziewczyny odwrócone były do mnie plecami, a przed nimi stał Bürger z pistoletem w ręku. Widziałam wyraźnie jego twarz z odległości kilkudziesięciu metrów, rozmawiał on chwilę z dziewczynami, następnie strzelił do nich, mierząc im w twarz, do każdej z dziewcząt strzelił dwa razy.***

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

Maria (1863-1947) i Jan (1845-1918) Kleniewscy z Kluczkowic - społecznicy i gospodarze okolic Opola Lubelskiego (cz. II)

# Udany mariaż rekina biznesu i społeczniczki

**Przodków obojga można zakwalifikować jako drobną szlachtę - jej spod Sieradza, jego spod Płocka. Dzięki własnej pracy i umiejętności podejmowania trafnych decyzji nie tylko dorobili się znaczącego majątku, ale też odcisnęli swoje piętno na życiu społecznym Opola i okolic na kilka dziesięcioleci.**

JAN KLENIEWSKI
KLUCZKOWICE,
Poczta i telegraf: Opole Lubelskie.
Stac. kolejowa: Nowo-Aleksandrya dr. ż. Nadw.
Główny Zarząd dóbr i Fabryk w Kluczkowicach.
Dobra Kluczkowice Wielkie plantacye Chmielu. Prasownia i siarkownia Chmielu w Lublinie, ulica Bonifraterska. Sprzedaż sadzonek chmielowych. Lasy Szkółki leśne Gospodarstwo Rybne. Cukrownia „Zagłoba" wyrabiająca kryształ gruby, drobny i mączkę Browar Parowy i Słodownia w Kluczkowicach. Tartak parowy. Młyn parowy. Piekarnia.
Dom Handlowy
Warszawa, ul. Chmielna 25. Telef. 85-14.

Gazetowa wizytówka gospodarstwa Jana Kleniewskiego opisująca części gospodarstwa, które obsługiwane były przez kantor w Warszawie

Kleniewscy herbu Zagłoba wywodzili się spod Płocka, a włości na Lubelszczyźnie zaczęli kupować w 1871 roku. Franciszek dorobił się na interesach w Zagłębiu Dąbrowskim. Spore zyski ulokował dość bezpiecznie m.in. na dobrach w Opolu kupionych od spadkobierców innego niesłychanie zdolnego i rzutkiego self-made mana, Kazimierza Wydrychiewicza. W 1872 roku, po podziale dóbr między braci, Kluczkowice oraz Łaziska, Wrzelów, Szczekarków i Dratów przypadły w udziale, urodzonemu w 1845 roku, jeszcze pod Płockiem, Janowi Kleniewskiemu. Jego brat Władysław dostał pałac w Niezdowie i Opole.

### Społecznikostwo dostała w genach po babci

Jan swoją małżonkę, o osiemnaście lat młodszą od siebie Marię z Jarocińskich, poznał w 1879 roku. Dziadek i wujowie wybranki byli zaangażowani w Powstanie Styczniowe, funkcję łączniczek spełniała też jej mama Teodora. Maria pod skrzydłami swojej mającej niesłychanie szerokie horyzonty babki Eufrozyny otrzymała staranną edukację domową oraz szkolną. Babka była nie tylko mentorką, ale i wzorem: wyróżniała się zupełnie nieoczywistą w pierwszej połowie XIX wieku troską o los włościan i zależnej od niej biedoty. Marię umieszczono na nauki w klasztorze we Wrocławiu, ale kiedy okazało się, że jej temperament i żywa natura kompletnie temu nie odpowiadają, edukację powierzono krakowskim urszulankom. Był to świetny wybór, bo było to miejsce pozbawione jakiegoś specjalnego drylu, intelektualnie bardzo otwarte, pozwalające dziewczynie rozszerzać swoje zainteresowania kulturalne. Wykształcenie uzupełniała również za granicą, gdzie zyskała m.in. kompetencje pielęgniarki.

Żywa inteligencja nie pozwalała jej nudzić się nawet na obchodzie 50-lecia pracy literackiej Józefa Ignacego Kraszewskiego: właśnie tam poznała przyszłego męża. Ślub, zdaje się, że dość szybki i wynikający mimo np. sporej różnicy wieku z przekonania, a nie jakiejś potrzeby, wzięli u sióstr wizytek w Lublinie, po czym wyjechali w podróż poślubną do Włoch. Do Kluczkowic wrócili w marcu 1880 roku, w listopadzie urodziło się im pierwsze z pięciorga dzieci, syn Witold. Potem przyjdą córeczki Jaryna i Hanna (zmarły w dzieciństwie) oraz Halina i Przemysław.

### Gospodarstwo rosło na drożdżach. Piwowarskich

Początkowo małżonkowie musieli pogodzić się z trudnymi warunkami materialnymi. O ile rolnicze i gospodarcze pomysły Jana szybko zaczęły przynosić co raz to i większe pieniądze, o tyle zbudowanie porządnej siedziby musiało trochę zająć, zdaje się, że dla obojga też nie było absolutnym inwestycyjnym priorytetem. Gospodarstwo rozrastało się w imponującym tempie: Kleniewski zakłada w swoich dobrach cukrownie w Opolu i Zagłobie oraz największą w kraju stumorgową (ok. 50 hektarów) plantację chmielu. Nie w rozmiarach była jednak jej siła, a w nowoczesnym, świadomym modelu produkcji z użyciem siarkowania i sprasowania szyszek. Czego nie zużyto w jednym z najlepszych w całym Królestwie Polskim, posiadającym własną słodownię, odziedziczonym jeszcze po Wydrychiewiczu, browarze w Kluczkowicach, sprzedawano za pośrednictwem warszawskiego kantoru na rynki rosyjskie. Jego roli w uczynieniu Lubelszczyzny europejskim zagłębiem chmielowym nie sposób nie docenić. Budynki mieściły się niedaleko zachowanego do dziś pałacu.

cdn.

*Zbigniew Smółko*

**Syn Franciszka i brat Jana Władysław zamieszkał w pałacu w Niezdowie, niegdyś zbudowanym przez księcia Lubomirskiego dla jego pięknej małżonki. Ożenił się w 1876 r. z Marią z Grzybowskich, z którą miał trzynaścioro dzieci. Zasłynął jako znakomity gospodarz, wybitny działacz społeczny i patriotyczny oraz hodowca koni arabskich.**

**Maria w pamiętniku o swojej babce, Eufrozynie z Dąbskich Jarocińskiej:**

***„...Babka pociągała mnie bardzo swą pracą społeczną, życiem czynnym, ofiarnym. Może dlatego i ja mam tak dużo zamiłowania do takiego sposobu życia".***

**Maria Kleniewska o kluczkowickim browarze:**

***„W tymże roku [1900] została otworzona wszechświatowa wystawa w Paryżu, na którą mój mąż wysłał fotografie wzorowych urządzeń mieszkań fabrycznych (z Zagłoby) i eksponaty piwa, które się cieszyły dużym popytem. Po paru miesiącach przyszły odznaczenia i wiadomość, że piwo leżało zapomniane gdzieś w kącie, gdy w końcu otworzyli, okazało się pierwszej jakości trunkiem — otrzymał mąż za nie nagrodę (tym bardziej że dwa miesiące stało bez lodu!)".***

„Zapomniany Radzyń. Motocykle, motocykliści i nie tylko" - jak ze wspomnień i opowiastek robi się Historię

# Jednośladowa mikrohistoria Radzynia Podlaskiego

**W tej książce nie ma hrabiów, herbów, pałaców, burmistrzów i artystów. Grota z Ostrowa, Potockich, Szlubowskich, Nahornego. Są, nawet jeśli już nie obecni, ale ciągle świetnie pamiętani dobrzy sąsiedzi autora: Małaszuk, Zaborek, Śmieciński i wielu innych, którzy na radzyńskich dróżkach i bezdrożach, często jako pionierzy, zadawali szyku na motocyklach. Pan Piotr Szkurłatowicz swoją mikrohistoryjką „Zapomniany Radzyń" dołożył cegiełkę do budowy większego gmachu.**

W swoim cyklu „Zapomniany Radzyń" pan Szkurłatowicz opublikował niedawno „Opowieść dziadka" - urokliwy quasi-przewodnik po trzech przenikających się Radzyniach - tym, który znał z lektury ksiąg, tym z jego własnych lat młodzieńczych oraz obecnych. Teraz dorzucił opowieść o początkach pasji motocyklowej nad Białką. Począwszy od Czesława Małaszuka, który w latach pięćdziesiątych jeździł na służbowym strażackim Harleyu (drugiego miał p. Śmieciński), o pierwszych startach w rajdach i zawodach. O kolejnych motocyklach (przedwojenne albo i pozostałe po wojnie BMW, DKW, NSU, legendarne polskie Sokoły, WFMki, WSKi, Junaki, importowane Jawy, rozmaite sowieckie - z pewną tolerancją - jednośladowe wynalazki). O mistrzach mechaników, którzy kreatywnie potrafili zaimprowizować rozwiązanie problemu - bo przecież z częściami był wielki kłopot i pewność dojechania, choćby do Białki Parczewskiej, była żadna... O tych, co jeździli dla rekreacji i o tych, którzy dzielnie wozili całą rodzinę. O pierwszych, pełnych przygód dalekich wyprawach. O radzyńskim klubie zrzeszającym fanów motocykli dawnych i ciężkich. Jako arcyciekawy bonus czytelnik otrzymuje relację z wyjazdu na jednośladzie, ale bez silnika: rowerowej wyprawie do Ojca Świętego latem 1996 roku - przez Alpy na Plac Świętego Piotra (bez serwisu, bez nawigacji, bez noclegów z Bookingu - to w ogóle możliwe???).

Rzecz mogłaby się wydawać błaha, dotycząca niewielkiego wycinka aktywności społecznej. Być może ważna dla samych zainteresowanych, może ich rodzin (które i tak pewnie od Dziadka ze sto razy słyszały opowieści), może jeszcze dla członków, prężnie działającego radzyńskiego klubu AIKI BIKER (o nich też książkę kiedyś ktoś napisze: oprócz jeżdżenia motorem niemal obowiązkowe są tam treningi aikido, strzelanie z łuku tradycyjnego i działalność charytatywna!). W rzeczywistości takie mikrohistorie dają możliwość łatwiejszego zajrzenia pod poszewkę, historii, wyjścia poza schemat utartych wykładów, są bezcennymi przyczynkami do historii społecznej miejscowości. Im więcej takich publikacji tym lepiej.

*Zbigniew Smółko*

**Książkę można nabyć w postaci cegiełki (30 zł) w księgarni EDUCO mieszczącej się na Placu Wolności 11 w Radzyniu. Dochód będzie przeznaczony na cele charytatywne**

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Słaba seria trwa. Górnik remisuje w Głogowie

**Górnik Łęczna miał swoje okazje w meczu z Chrobrym Głogów. Niestety, zabrakło skuteczności i do Łęcznej wraca tylko punkt.**

Fot. Górnik Łęczna

Fryderyk Janaszek zanotował asystę przy golu na 1:1

Górnik Łęczna miał świetny start rundy jesiennej. W pierwszych sześciu kolejkach dopisał do swojego konta aż szesnaście „oczek". Niestety, po tym dobrym otwarciu zielono-czarnych złapała zadyszka. Okazją na przełamanie mógł być wyjazdowy mecz w Głogowie. Chrobry zdecydowanie słabiej wszedł w sezon i przed tym meczem z dorobkiem dziewięciu punktów okupował czternaste miejsce w ligowej tabeli.

Mimo to od początku nie było widać, że mierzą się ekipy z przeciwnych biegunów pierwszoligowej stawki. Sporym utrudnieniem dla przyjezdnych musiała być nieobecność Adama Deji ze względu na zebrane żółte kartki. Już po dziesięciu minutach gospodarze powinni prowadzić. Dawid Hanc trafił tylko w poprzeczkę. Nie minęło pięć minut, a głogowianie dopięli swego. Po złym zagraniu Jakuba Bednarczyka do Filipa Szabaciuka futbolówkę przejął Mateusz Lewandowski i otworzył wynik spotkania.

Do przerwy miejscowi mogli jeszcze podwyższyć prowadzenie, ale dobrze w bramce spisywał się Branislav Pindroch. Na drugą odsłonę podopieczni Pavola Stano wyszli już bez Bednarczyka i Żyry, których zastąpili Spacil i Broda. To w sporej mierze odmieniło oblicze tego spotkania. Już w 60. minucie „Górnicy" wyrównali. Spora w tym zasługa wprowadzonego z ławki Spacila, który uruchomił Janaszka. Skrzydłowy Górnika zagrał do Kamila Orlika, a ten mocnym uderzeniem doprowadził do stanu 1:1.

To trafienie mocno podbudowało gości, którzy rzucili się do ataku w poszukiwaniu kompletu punktów. Doskonałą okazję miał Spacil, ale lobując golkipera rywala, trafił ponad poprzeczką. Drugi mecz z rzędu zawodnicy Stano mogą pluć sobie w brodę, bo okazji do zgarnięcia pełnej puli nie brakowało. Niestety, na ligowe zwycięstwo będą musieli jeszcze poczekać.

### Chrobry Głogów – Górnik Łęczna
### 1:1 (1:0)

**Bramki**: Mateusz Lewandowski 14` - Kamil Orlik 62`
**Chrobry**: Arndt – Tupaj, Zarówny, Bougaidis, Malczuk, Hanc (66` Bartlewicz) – Szwedzik (83` Ozimek), Bonecki, Mandrysz, Tabiś – Lewandowski (73` Lebedyński).
**Górnik**: Pindroch – Bednarczyk (46` Broda), Szabaciuk, de Amo, Ogaga – Orlik (86` Turski), Ahmedov, Żyra (46 Spacil), Warchoł, Janaszek (71` Krawczyk) – Banaszak (87` Roginić)
**Żółte kartki**: Lewandowski, Tabiś – Szabaciuk, Orlik

*Filip Ogórek*

**Wyniki 12 kolejki:**
Odra Opole - Arka Gdynia 0:6
Pogoń Siedlce - Wisła Kraków 1:3
Wisła Płock - Polonia Warszawa 4:1
Stal Stalowa Wola - Stal Rzeszów 2:2
Ruch Chorzów - Kotwica Kołobrzeg 1:0
Warta Poznań - Miedź Legnica 1:4

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Termalica Bruk Bet | 11 | 29 | 27-7 |
| 2 | Wisła Płock | 12 | 27 | 22-13 |
| 3 | Arka Gdynia | 12 | 24 | 26-9 |
| 4 | Miedź Legnica | 11 | 23 | 23-10 |
| 5 | Stal Rzeszów | 12 | 22 | 25-13 |
| 6 | Górnik Łęczna | 11 | 19 | 18-14 |
| 7 | ŁKS Łódź | 11 | 17 | 17-12 |
| 8 | Znicz Pruszków | 11 | 16 | 15-14 |
| 9 | Ruch Chorzów | 12 | 16 | 13-16 |
| 10 | Kotwica Kołobrzeg | 12 | 14 | 10-17 |
| 11 | Polonia Warszawa | 12 | 13 | 13-17 |
| 12 | Wisła Kraków | 9 | 12 | 16-11 |
| 13 | GKS Tychy | 11 | 10 | 5-11 |
| 14 | Chrobry Głogów | 11 | 9 | 10-21 |
| 15 | Warta Poznań | 12 | 9 | 9-23 |
| 16 | Odra Opole | 12 | 9 | 10-27 |
| 17 | Stal Stalowa Wola | 12 | 6 | 10-22 |
| 18 | Pogoń Siedlce | 12 | 5 | 11-23 |

# Szybkie 2:0 Wieczystej

**Wieczysta Kraków kontynuuje swój marsz ku zapleczu elity w polskiej piłce. Zespół, w którym roi się od gwiazd, wygrał 2:0 z Wisłą Puławy w ramach 12. kolejki Betclic 2 Ligi. Show zrobili Hiszpanie, a wynik końcowy znaliśmy już po... piętnastu minutach.**

Gracze Wisły musieli uznać wyższość wyżej notowanej Wieczystej Kraków

Wieczysta jak dotąd szła przez rozgrywki Betclic 2 Ligi niemal jak burza. Podopieczni Sławomira Peszki przegrali tylko dwa spotkania. Na inaugurację okazali się słabsi od Resovii Rzeszów (0:1), z kolei na początku września zaskoczył ich spadkowicz z zaplecza PKO BP Ekstraklasy – Podbeskidzie Bielsko-Biała (0:1).

Taki obrót spraw spowodował ogromny ścisk w czubie tabeli. Oprócz zespołu z dawnej stolicy Polski w czołówce znajdują się także Polonia Bytom i Pogoń Grodzisk Mazowiecki. Ta druga drużyna wyeliminowała ostatnio z Pucharu Polski Lechię Gdańsk.

Dla Wieczystej spotkanie w Puławach ułożyło się bajecznie. Jeszcze przed upływem kwadransa prowadziła już 2:0. Najpierw piękną zespołową akcję wykończył płaskim strzałem Manuel Torres, a później Joan Roman podwyższył po uderzeniu głową. Hiszpanie zaprezentowali po tych trafieniach efektowne „cieszynki", pokazujące ich ogromną swobodę. Gospodarze nie mieli zbyt wielu argumentów i bronili się przed podzieleniem losów innych rywali Wieczystej, którzy potrafili zakończyć mecz z czterema golami „w bagażniku".

W drugiej połowie nie działo się zbyt wiele, a serca kibiców zadrżały w końcówce, gdy niebezpiecznie sfaulowany został Chuma. Teatr absurdu zaserwował publiczności w doliczonym czasie gry Daniel Sandoval, który dostał drugą żółtą kartkę za... symulowanie.

### Daleka podróż

**Gracze Wisły czeka mecz w Chojnicach.**

Starcie z Chojniczanką zaplanowane zostało na 13 października. Początek o godz. 14. Drużyna pojedzie na północ kraju dzień wcześniej. Nasi mają do pokonania nieco ponad pół tysiąca kilometrów, by dotrzeć na miejsce. Najbliższy rywal puławian niespodzianie uległ 0:2 Skrze Częstochowa.

### Wisła Puławy - Wieczysta Kraków
### 0:2 (0:2)

**Bramki:** Torres 8`, Roman 14`.
**Wisła:** Szpaderski - Kargulewicz, Kabaj, Śledzicki, Stromecki, Gałązka (79` Zych), Piątek (78` Szymanek), Wiktoruk (90` Łuczuk), Kumoch, Zylla, Guzdek.
**Wieczysta:** Mikułko - Brzęk, Mikołajewski, Pazdan, Pietrzak (25` Koj), Torres (70` Kiedrowicz), Swędrowski, Góralski, Roman (83` Trąbka), Semedo (71` Sandoval), Chuma (83` Łysiak).
**Żółte kartki:** Zylla, Stromecki, Śledzicki - Mikołajewski, Kiedrowicz, Sandoval, Pazdan.
**Czerwona kartka:** Sandoval 90+1`, za dwie żółte kartki.
**Sędziował:** Wójcik (Siedlce).
**Widzów:** 600.

*mp*

**TRENER MA GŁOS**

**Maciej Tokarczyk,**
Wisła

**Trudno się wraca po dwóch gongach**

**Niestety, ale po raz trzeci z rzędu muszę przekazać gratulacje trenerowi przeciwników. Żałujemy pierwszych 25 minut. Wieczysta mocno dominowała. Straciliśmy dwa gole. Z takimi zespołami trudno wraca się po dwóch gongach. Później byliśmy w stanie budować akcje, mieliśmy swoje okazje. Gdybyśmy strzelili gola, pojawiłby się tle. Później goście mieli swoje okazje. Wieczysta była lepsza. Jesteśmy w trudnym momencie, ale nie zwątpimy. Wierzę, że będziemy liczyć się w tej lidze.**

**TRENER MA GŁOS**

**Sławomir Peszko,**
Wieczysta

**Obawialiśmy się środka pola**

**Mamy trzy punkty, które wywalczyliśmy na trudnym terenie. Mieliśmy obawy, jeśli chodzi o środek pola. Czasami próbowaliśmy szybko przedostać się pod pole karne rywali. Szybko zdobyliśmy gole, a później był festiwal niewykorzystanych sytuacji. Minusem jest kontuzja mojego obrońcy. Wydaje się, że Rafał Pietrzak wypadł na dłużej.**

## II LIGA

**WYNIKI 12. KOLEJKI**
Wisła - Wieczysta 0:2
Polonia - KKS Kalisz 3:0
Hutnik - ŁKS II 1:1
Olimpia E. - Zagłębie II 0:0
Pogoń - Resovia 3:1
Podbeskidzie - Rekord 0:3
GKS Jastrzębie - Olimpia G. 1:2
Świt - Zagłębie 1:0
Skra - Chojniczanka 2:0

**TABELA II LIGI**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Polonia Bytom | 11 | 30 | 29:9 |
| 2 | Wieczysta Kraków | 12 | 28 | 28:5 |
| 3 | Pogoń Grodzisk Maz. | 11 | 27 | 22:8 |
| 4 | Hutnik Kraków | 12 | 21 | 19:23 |
| 5 | Resovia Rzeszów | 12 | 20 | 19:19 |
| 6 | Chojniczanka Chojnice | 12 | 18 | 14:12 |
| 7 | Zagłębie Sosnowiec | 11 | 18 | 14:13 |
| 8 | KKS Kalisz | 12 | 18 | 11:14 |
| 9 | Olimpia Grudziądz | 12 | 16 | 17:15 |
| 10 | Wisła Puławy | 12 | 16 | 18:17 |
| 11 | Świt Szczecin | 12 | 15 | 13:16 |
| 12 | Rekord Bielsko-Biała | 12 | 12 | 20:25 |
| 13 | Podbeskidzie Bielsko-Biała | 12 | 10 | 12:17 |
| 14 | ŁKS II Łódź | 12 | 10 | 12:23 |
| 15 | GKS Jastrzębie | 12 | 9 | 14:16 |
| 16 | Zagłębie II Lubin | 12 | 8 | 16:22 |
| 17 | Olimpia Elbląg | 12 | 7 | 11:24 |
| 18 | Skra Częstochowa | 11 | 5 | 10:21 |

**NASTĘPNA KOLEJKA (13.10., godz. 14:00):** Chojniczanka - Wisła, Zagłębie - Skra, Olimpia G. - Świt, Rekord - GKS Jastrzębie, Resovia - Podbeskidzie, Zagłębie - Pogoń, LKS II - Olimpia E. (przeł.), Wieczysta - Polonia (przeł.).

*mp*

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Motor z sensacyjnymi wynikami

**Kibice piłkarzy lubelskiego Motoru przeżywali w minionym tygodniu huśtawkę nastrojów. W środowy wieczór żółto-biało-niebiescy niespodziewanie odpadli z Pucharu Polski. Natomiast w sobotę pokonali lidera tabeli PKO BP Ekstraklasy.**

Fot.Motor Lublin

Motor wygrał czwarty mecz w sezonie

To był gorzko-słodki tydzień. Zaczęło się od porażki z trzecioligową Unią Skierniewice. „Motorowcy" byli zdecydowanym faworytem w starciu z niżej notowanym rywalem, ale w regulaminowym czasie gry zremisowali. Rozstrzygnięcia nie przyniosła także dogrywka. O awansie do 1/16 finału przesądził konkurs rzutów karnych, który zakończył się zwycięstwem rywali. W szeregach lublinian z jedenastu metrów pomylił się bowiem Kaan Caliskaner, a gospodarze wykorzystali wszystkie strzały z „wapna".

– Nie zagraliśmy na swoim poziomie. Liczę na większą odpowiedzialność w grze ofensywnej u niektórych zawodników w sytuacji, gdy kluczowych piłkarzy nie ma na boisku. Ubolewam nad tą porażką, bo chcieliśmy przejść dalej, ale takie mecze pokazują, na co i na kogo można liczyć w tych decydujących momentach i parę takich odpowiedzi dzisiaj dostaliśmy – podsumował trener Mateusz Stolarski.

### Unia Skierniewice - Motor Lublin
### 1:1 (1:0), pd. k. 5-4

**Bramki:** Aghwan Papikjan 30 - Filip Luberecki 54
**Karne:** 0:1 Scalet, 1:1 Stępień, 1:2 Wolski, 2:2 Sołtysiński, 2:3 Rudol, 3:3 Kowalczyk, 3:3 (Caliskaner strzelił w poprzeczkę), 4:3 Łapiński, 4:4 Filip Wójcik, 5:4 Kamil Sabiłło
**Motor:** Rosa - Wójcik, Rudol, Bartoš, Luberecki, Romanowski (75 M. Król), Gąsior (61 Scalet), Simon, Ceglarz (61 Ndiaye), van Hoeven (46 Wolski), Wełniak (61 Caliskaner)

Zespół z Lublina zareagował na pucharową kompromitację w najlepszy możliwy sposób. W sobotę Motor zwyciężył w Poznaniu z tamtejszym Lechem. Jako pierwsi na prowadzenie wyszli gospodarze, dla których do siatki trafił Mikael Ishak. Już 60 sekund później wyrównał jednak Samuel Mraz. Ten sam napastnik zapewnił przyjezdnym trzy punkty po zmianie stron.

– Lech dotąd wygrał pięć spotkań, miał bilans bramkowy 13-1, wygrał z mistrzem Polski 5:0. To dla nas duże zwycięstwo. Nadrzędnym celem Motoru jest utrzymanie. Są punkty, które musisz zdobywać, które powinieneś zdobyć i tzw. „bonus". Dla nas punkty w Poznaniu to duży bonus – stwierdził trener Stolarski.

### Lech Poznań - Motor Lublin
### 1:2 (1:1)

**Bramki:** Ishak 24 - Mraz 25, 54
**Motor:** Rosa - Stolarski (58 Wójcik), Najemski, Rudol (58 Bartos), Palacz, Samper, Caliskaner (70 Scalet), Wolski, Ceglarz (70 Ndiaye), M. Król, Mraz

Następny mecz czeka żółto-biało-niebieskich 19 października. Na Arenę Lublin przyjedzie wtedy Widzew Łódź.

*Karol Kurzępa*

# Rugbiści dostali lanie

Edach Budowlani Lublin przechodzą przez trudny okres. W ostatnich dwóch kolejkach podopieczni trenera Andrzeja Kozaka doznali dwóch sromotnych porażek. Najpierw przegrali na własnym boisku z broniącym mistrzowskiego tytułu Orlen Orkanem Sochaczew aż 7:85. Natomiast w następnej kolejce ulegli na wyjeździe Energa Ogniwu Sopot 26:50. Po sześciu spotkaniach niebiesko-biało-czerwoni mają zatem na koncie 13 punktów i zajmują szóste miejsce w tabeli Ekstraligi z bilansem trzech zwycięstw oraz takiej samej liczby przegranych. W następnej kolejce lublinianie zagrają u siebie z Awenta Pogonią Siedlce. Początek meczu w sobotę, 12 października o godz. 14.

*Karol Kurzępa*

# Koszykarki znakomicie zaczęły sezon

**Polski Cukier AZS UMCS Lublin rozegrał jak dotąd tylko dwa mecze w nowych rozgrywkach, a już wzbogacił klubową gablotę o kolejne trofeum. Biało-zielone sięgnęły po Superpuchar Polski.**

Podopieczne trenera Krzysztofa Szewczyka dokonały tej sztuki drugi rok z rzędu. I tak, jak poprzedniej jesieni, pokonały na neutralnym terenie KGHM BC Polkowice. Za faworyta środowej konfrontacji uchodziła ekipa z Dolnego Śląska, która broni w tym sezonie mistrzowskiego tytułu. I to ona prowadziła do przerwy 44:41. Obie drużyny grały falami, notując lepsze i słabsze okresy gry. Taki stan rzeczy utrzymywał się do czwartej kwarty, w której biało-zielone odskoczyły rywalkom punktowo i ostatecznie wygrały.

Duża w tym zasługa nowej skrzydłowej w szeregach akademiczek, Laury Miskiniene. Koszykarka z Litwy rzuciła 27 punktów i zdobyła tytuł MVP meczu.

– Niezmiernie cieszymy się ze zwycięstwa, dobrze rozpocząć sezon w takim stylu. Kluczowym momentem była druga połowa, kiedy zmieniliśmy sposób obrony i dobrze podzieliliśmy się piłką przy rzutach trzypunktowych. To pozwoliło nam odskoczyć na 20 oczek. Tak naprawdę ten wynik nie odzwierciedla przebiegu meczu, bo było to ciężkie spotkanie – podsumował trener Krzysztof Szewczyk.

### KGHM BC Polkowice - Polski Cukier AZS UMCS Lublin
### 74:94
### (24:28, 20:13, 14:21, 16:32)

**Lublin:** Miskiniene 27, Johnson 16, Zempare 16, Ullmann 16, Szymkiewicz 9, Trzeciak 5, Stanacev 5, Kulińska, Kusiak, Adamczuk

W niedzielne popołudnie lublinianki udanie zainaugurowały zmagania w Orlen Basket Lidze Kobiet. W pierwszej kolejce rozgrywek akademiczki wygrały na wyjeździe z warszawską Polonią. W tym spotkaniu również do przerwy rywalizacja była dość zacięta i wyrównana, ale po zmianie stron przewagę osiągnął AZS UMCS. Najskuteczniejsza na parkiecie była nowa rozgrywająca, Stella Johnson. Miskiniene zaliczyła zaś double-double.

– W pierwszej połowie dobrze zaczęliśmy, później Polonia zdominowała nas na deskach w drugiej kwarcie, a po ponowieniach rzucała za trzy punkty. Po dużej przerwie to poprawiliśmy i odnieśliśmy przekonującą wygraną – przyznał trener Szewczyk.

### SKK Polonia Warszawa – Polski Cukier AZS UMCS Lublin
### 59:77
### (14:24, 22:12, 6:17, 17:24)

**AZS UMCS**: Johnson 20, Miskiniene 17, Zempare 15, Szymkiewicz 8, Trzeciak 5, Stanacev 4, Ullmann 4, Kulińska 3, Nassisi 1, Adamczuk, Goszczyńska, Kusiak.

Już w środę biało-zielone rozpoczną grę w międzynarodowych rozgrywkach EuroCup Women, mierząc się w delegacji z francuskim UFAB49 Angers. Początek meczu zaplanowano 9 października o godzinie 18.

*Karol Kurzępa*

# Siatkarze się nie zatrzymują

**W swoim piątym meczu sezonu 2024/25 siatkarze Bogdanki LUK Lublin zanotowali piąte zwycięstwo. Tym razem żółto-czarni pokonali w hali Globus Asseco Resovię Rzeszów.**

Sobotnią konfrontację oglądał komplet publiczności, który stworzył świetną atmosferę. W secie otwarcia gospodarze byli zdecydowanie lepsi w każdym elemencie siatkarskiego rzemiosła i zasłużenie wygrali z przewagą siedmiu punktów. Lublinianie nie poszli jednak za ciosem, a podrażniony zespół przyjezdnych niemalże od początku do końca kontrolował przebieg drugiej odsłony, którą ostatecznie wygrał różnicą dwóch oczek.

Fot.Karol Kurzępa

Liderem drużyny z Lublina jest Wilfredo Leon

Następnie doszło do powtórki z rozrywki, bowiem w trzeciej partii Bogdanka LUK ponownie zwyciężyła 25:18. Do pewnego momentu czwartego seta wydawało się, że kibice w hali mogą być świadkami tie-breaka, lecz ostatecznie w końcówce podopieczni trenera Massimo Bottiego zapewnili sobie triumf z kompletem punktów, po grze na przewagi. Piąta wygrana z rzędu pozwoliła żółto-czarnym przynajmniej tymczasowo wskoczyć na pozycję lidera tabeli PlusLigi. Kolejka będzie bowiem trwała aż do środy. Natomiast indywidualne powody do radości miał Bennie Tuinstra, który otrzymał nagrodę MVP meczu.

13 października lublinianie zagrają w kolejnym ligowym spotkaniu na własnym boisku. Tym razem zmierzą się ze Ślepskiem Malow Suwałki. Początek konfrontacji z tym przeciwnikiem zaplanowano o godzinie 14.45.

### Bogdanka LUK Lublin - Asseco Resovia Rzeszów
### 3:1
### (25:18, 23:25, 25:18, 27:25)

**Lublin:** Komenda 3, Leon 21, Grozdanow 6, Tuinstra 14, McCarthy 8, Sasak 11, Hoss (libero) oraz Malinowski 6, Wachnik 2, Nowakowski 1 i Czyrek

*Karol Kurzępa*

# Koszykarze wygrali w Toruniu

**Polski Cukier Start Lublin udanie rozpoczął nowy sezon w Orlen Basket Lidze. W pierwszej kolejce rozgrywek czerwono-czarni odnieśli cenne wyjazdowe zwycięstwo.**

Lublinianie pokonali Arriva Polski Cukier Toruń. Mecz był rozgrywany w szybkim tempie i trzymał w napięciu do końcowych fragmentów czwartej kwarty. Do przerwy spotkanie było bardzo zacięte i dość wyrównane. Obie drużyny przeplatały lepsze fragmenty z gorszymi, ale to podopieczni trenera Wojciecha Kamińskiego schodzili do szatni na półmetku rywalizacji z prowadzeniem 48:44.

Po zmianie stron czerwono-czarni potrafili odskoczyć gospodarzom nawet na 12 punktów przewagi, ale torunianie zawzięcie

Fot.Polski Cukier Start Lublin

Filip Put (nr 21) to nowy kapitan Startu

gonili wynik. Ostatecznie „Startowcy" zachowali więcej zimnej krwi i przypieczętowali zwycięstwo podczas ostatniej minuty gry.

– Wiadomo, że przed pierwszym meczem sezonu zawsze jest pewna niewiadoma, bo to zupełnie inna stawka, niż gra w sparingach. Nas może cieszyć przede wszystkim zwycięstwo i to, że zagraliśmy drużynowo. Mieliśmy trochę gorszych momentów, w których zabrakło powrotu do obrony i przydarzały się głupie straty. Najważniejsze, że w końcówce zagraliśmy z chłodnymi głowami i wróciliśmy do Lublina z wygraną – podsumował nowy kapitan drużyny, Filip Put.

Następny mecz czeka lubelski zespół już w najbliższy piątek. Do hali Globus przyjedzie wówczas Legia Warszawa. Początek zawodów o godzinie 19.30.

### Arriva Polski Cukier Toruń - Polski Cukier Start Lublin
### 90:96
### (21:22, 23:26, 21:24, 25:24)

**Lublin:** Lecomte 23, Drame 14, De Lattibeaudiere 12, Karolak 12, Williams 12, Put 9, Ramey 8, Krasuski 3, Pelczar 3, Szymański

*Karol Kurzępa*

REG

eprasa.pl 5fbf70d32c

## III LIGA

**WYNIKI 11. KOLEJKI**
Lewart - Star 0:6
Bramki: Stanisławski 8`, 29`, Adamiak 21`, Wcisło 35`, Szynka 52`, 80`.
Podlasie - Podhale 3:0
Bramki: Kosieradzki 43` - Cichocki 55`, Opalski 60`.
Wisła II - Wisłoka 2:3
Bramki: Młyński 30` (k), Bojko 90` - Łanucha 2`, 37`, Geniec 77` (k).
Czarni - Avia 4:3
Bramki: Salamon 71`, 74`, Smoleń 80`, Kardyś 90` - Uliczny 13`, Małecki 34`, Paluchowski 67`.
Siarka - Pogoń-Sokół 1:0
Bramka: Iwao 77`.
KSZO - Unia 2:1
Bramki: Pisarek 1`, Misiaszek 75` (s) - Biały 22`.
Świdnicz. - Chełmianka 2:1
Bramki: Kutyła 13`, Kosior 35` - Korbecki 12`.
Sandecja - Korona 3:1
Bramki: Klimek 34` (s), Wolsztyński 49`, Bryła 81` - Konstantyn 9`.
MECZ 8. KOLEJKI
Korona II - Siarka 1:3
Bramki: Strzeboński 7` - Iwao 15`, P. Lisowski 18`, Kodłowski 90`.

**TABELA III LIGI**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Sandecja Nowy Sącz | 11 | 26 | 24:9 |
| 2. | Siarka Tarnobrzeg | 11 | 25 | 20:9 |
| 3. | Star Starachowice | 11 | 22 | 28:12 |
| 4. | Podhale Nowy Targ | 11 | 22 | 19:14 |
| 5. | Chełmianka Chełm | 11 | 21 | 22:14 |
| 6. | Korona II Kielce | 11 | 20 | 21:15 |
| 7. | Wisłoka Dębica | 11 | 19 | 30:17 |
| 8. | Podlasie Biała Podlaska | 11 | 17 | 17:14 |
| 9. | KSZO Ostrowiec Św. | 11 | 17 | 18:17 |
| 10. | Avia Świdnik | 11 | 14 | 19:17 |
| 11. | Wisła II Kraków | 11 | 13 | 24:23 |
| 12. | Wiślanie Skawina | 11 | 13 | 13:14 |
| 13. | Pogoń-Sokół Lubaczów | 11 | 12 | 15:19 |
| 14. | Czarni Połaniec | 11 | 12 | 15:27 |
| 15. | Świdniczanka Świdnik | 11 | 10 | 12:21 |
| 16. | Lewart Lubartów | 11 | 7 | 10:24 |
| 17. | KS Wiązownica | 11 | 6 | 12:22 |
| 18. | Unia Tarnów | 11 | 1 | 9:40 |

**NASTĘPNE KOLEJKI (12.10., godz. 14:00):** Avia - Lewart, Podlasie - Wisła II, Wisłoka - Czarni, Star - KS Wiązownica, Wiślanie - Siarka, Pogoń-Sokół - KSZO, Unia - Świdniczanka, Chełmianka - Sandecja, Podhale - Korona II. (19.10., godz. 15:00): Lewart - Wisłoka, Podlasie - Czarni, Star - Siarka, Korona II - Chełmianka, Sandecja - Unia, Świdniczanka - Pogoń-Sokół, KSZO - Wiślanie, KS Wiązownica - Avia, Wisła II - Podhale.

*mp*

**OPOWIEDZ NAM O SPORCIE**
Organizujesz zawody sportowe? Chcesz, by było o nich głośno w prasie? Zadzwoń bądź napisz. Z pewnością artykuł ukaże się we Wspólnocie. Zapraszamy do współpracy.
**Mateusz Połynka**
mateuszpolynka162@gmail.com,
**516 019 184**

# Opolanin znów górą

Opolanin ograł Granit!

**Gracze z Opola Lubelskiego znakomicie zareagowali na porażkę przed tygodniem.**

Zespół Kamila Miazgi chciał jak najszybciej zmazać plamę po przegranej 0:5 z Ładą Biłgoraj. Udało się w Pucharze Polski, gdzie drużyna wygrała 3:0 z Tęczą Kraśnik, a w sobotę potrafiła przechylić szalę na swoją korzyść w starciu z Granitem Bychawa.

Zaczęło się sensacyjnie. Goście objęli prowadzenie po rzucie rożnym. Kto zdobył gola? Jurij Perin. Sęk w tym, że trafił do własnej bramki. Nasi wyrównali tuż po zmianie stron. Jakub Figura zdecydował się na strzał z 16 metrów. Okazała się to znakomita decyzja, bo po chwili bramkarz musiał sięgać do siatki. W 67. minucie Opolanin prowadził. W polu karnym sfaulowany został Jakub Nowak.

Sędzia wskazał na „wapno". Odpowiedzialność na swoje barki wziął Jurij Perin. Doświadczony napastnik z Ukrainy chciał przełamania. W próbie z Janowianką Janów Lubelski nie był w stanie pokonać bramkarza. Teraz to zrobił, uderzając w prawy róg bramkarza. Piłka po drodze odbiła się od słupka i jak się okazało, ten strzał dał naszym zwycięstwo.

- Pierwsza połowa do zapomnienia. Nie wyszliśmy z szatni, przez co Granit miał całkowitą kontrolę nad meczem. Na drugą część wyszła zupełnie inna drużyna. Od początku wyszliśmy wyżej, agresywniej, przez co zaczęliśmy sobie stwarzać sytuacje. Bychawa stanęła niżej, a to my zaczęliśmy kontrolować spotkanie, przez co strzeliliśmy dwie bramki i odwróciliśmy losy spotkania. Taką chęć gry i wolę walki, jak w drugiej połowie musimy pokazywać przez całe spotkania - mówi Jan Czapla.

Obrońca Opolanina ma nadzieję na kolejne zwycięstwa.

- W tygodniu kończymy mecz z Górnikiem II Łęczna. To będzie zupełnie wyjątkowy bój. Mamy 45 minut, by pokazać, kto jest lepszy. Później czeka nas wyjazd na boisku Gryfa Gmina Zamość. Ten zespół jest bardzo niewygodnym rywalem u siebie. Krótkie, wąskie boisko nie pozwala na grę taką jak np. u nas w Opolu. Czeka nas ciężkie i wymagające spotkanie, bo Gryf tak łatwo nie odda punktów. Mam nadzieję, że przywieziemy trzy punkty do Opola, lecz na razie myślami jesteśmy przy środzie i przy meczu z łęcznianami - dodaje.

## TRENER MA GŁOS

**Kamil Miazga,**
Opolanin

**Z charakterem, pomysłem na grę**

**Potocznie mówiąc, nie dojechaliśmy na pierwszą połowę. Chcielibyśmy o niej jak najszybciej zapomnieć. Przeciwnik nas zdominował. My nie mieliśmy żadnej okazji bramkowej. Po przerwie na plac wyszła zupełnie inna drużyna. Opolanin z charakterem, pomysłem na grę i determinacją. Mecz się odwrócił. Zdominowaliśmy przeciwnika, tworzyliśmy sytuacje bramkowe i finalnie wygraliśmy, strzelając dwie bramki. Kluczowe były zmiany w przerwie, które dały nam dużo jakości.**

**Opolanin Opole Lubelskie - Granit Bychawa**
**2:1**

**Bramki:** Figura 48`, Perin 67` - Perin 10` (s).
**Opolanin:** Adamczyk - Adamczuk, Czapla, Izdebski, Belabrovik, Lenkiewicz (46` Pałka), H. Sałasiński (46` Nowak), Jurak (80` F. Sałasiński), Figura (90` Szafran), Konc, Perin (75` Duda).
**Żółta kartka:** Czapla.

*mp*

# Star jak walec rozjechał Lewart

**Lubartowianie spadli do strefy spadkowej. Zespół Radosława Muszyńskiego został rozbity przez Star Starachowice.**

Mało kto pamięta tak dotkliwą porażkę. Biało-niebiescy stracili aż sześć goli. w 10. minucie rywale otworzyli worek z bramkami. Z rzutu wolnego w nasze pole karne wrzucał Adrian Szynka. Główka jednego z zawodników Stara wylądowała na słupku, po odbiciu, od którego piłka wróciła w nasze pole karne, gdzie dopadł do niej Szymon Stanisławski i zdobył swoją pierwszą bramkę w tym spotkaniu.

Lewart szukał wyrównania, przede wszystkim starając się zaadresować długie piłki za linię defensywy do Łukasza Najdy. Nasz skrzydłowy niestety jednak przegrywał pojedynki z obrońcami ze Starachowic.

W 20. minucie po faulu Oskara Gede rywale mieli rzut wolny. Piłkę ze stałego fragmentu gry bezpośrednio uderzył Adrian Szynka, a strzał ten wybronił Damian Podleśny. Złapał on nawet piłkę, jednak uczynił to już za linią boiska, w związku z czym Star miał rzut rożny. Róg rozegrali oni na krótko, a następnie wrzucili piłkę w nasze pole karne. Na naszą bramkę świetnie główkował Krystian Adamiak, wskutek czego przegrywaliśmy już 0:2.

Star nie zamierzał na tym poprzestać i nadal przeprowadzał huraganowe ataki na naszą bramkę. Ten z 30. minuty zakończył się kolejnym golem dla ekipy ze Starachowic. Bardzo dobre podanie przed naszą bramką otrzymał Szymon Stanisławski i zamienił je na swoją drugą bramkę w tym meczu. Przy strzale interweniował jeszcze Damian Podleśny, ale był on na tyle mocny, że po jego rękach piłka wpadła do naszej bramki.

W 33. minucie Lewart oddał swój pierwszy i w zasadzie jedyny strzał na bramkę rywali w tym meczu. Z dystansu uderzał Paweł Myśliwiecki, jednak piłka poszybowała wysoko nad bramką strzeżoną przez Adama Dymanowskiego.

Jeszcze przed przerwą Star zdołał podwyższyć prowadzenie na 4:0. Adrian Szynka zagrał prostopadłą piłkę do zbiegającego ze skrzydła Michała Wcisło, który strzałem na dalszy słupek pokonał naszego bramkarza.

Po zmianie stron goście dorzucili dwie bramki. Ostatnią zdobyli w momencie, kiedy Lewart grał w osłabieniu. Drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał Mateusz Chyła.

**Lewart Lubartów - Star Starachowice**
**0:6 (0:4)**

**Bramki:** Stanisławski 10`, 30`, Adamiak 21`, Wcisło 35`, Szynka 52`, 80`.
**Lewart:** Podleśny - Gede, Niewęgłowski, Chyła, Wdowicz, Morenkov, Aftyka (81` Majewski), Wolski (75` Nojszewski), Najda (68` Zieliński), Myśliwiecki (81` Gęca), Kompanicki.
**Star:** Dymanowski - Boniecki (46` Cheba), Jagiełło, Adamiak, Stefański, Duda, Wcisło (70` Mikos), Puton (61` Kośmider), Szynka, Maszka (54` Żmudź), Stanisławski (46` Kawecki).
Żółte kartki: Gede, Chyła, Wolski - Maszka.
**Czerwona kartka:** Chyła 74`, za dwie żółte kartki.

*mp*

## IV LIGA

**WYNIKI 11. KOLEJKI**
Opolanin - Granit 2:1
Górnik II - Janowianka II 2:3
Stal - Łada 2:0
Motor II - Sygnał 2:0
Tomasovia - Kłos 3:1
Lublinianka - Avia II 9:0
Huragan - Orlęta 1:2
Hetman - Start 3:2

**TABELA IV LIGI**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Stal Kraśnik | 11 | 29 | 24:2 |
| 2. | Lublinianka Lublin | 10 | 28 | 34:8 |
| 3. | Łada Biłgoraj | 10 | 23 | 33:11 |
| 4. | Tomasovia Tom. Lub. | 10 | 21 | 24:8 |
| 5. | Janowianka Janów Lub. | 11 | 19 | 24:18 |
| 6. | Orlęta Radzyń Podlaski | 11 | 17 | 21:17 |
| 7. | Start Krasnystaw | 11 | 16 | 16:17 |
| 8. | Opolanin Opole Lub. | 10 | 16 | 12:17 |
| 9. | Motor II Lublin | 11 | 15 | 21:27 |
| 10. | Hetman Zamość | 10 | 15 | 12:13 |
| 11. | Sygnał Lublin | 10 | 13 | 17:23 |
| 12. | Granit Bychawa | 10 | 11 | 15:25 |
| 13. | Avia II Świdnik | 10 | 7 | 7:30 |
| 14. | Górnik II Łęczna | 9 | 5 | 13:24 |
| 15. | Huragan Międzyrzec Podl. | 10 | 5 | 11:17 |
| 16. | Gryf Gmina Zamość | 10 | 3 | 5:16 |
| 17. | Kłos Gmina Chełm | 10 | 3 | 4:20 |

**MECZ ZALEGŁY (09.10., godz. 16:00):** Górnik II - Opolanin.

**NASTĘPNA KOLEJKA (12.10., godz. 14:00):** Gryf - Opolanin, Janowianka - Hetman, Avia II - Huragan, Kłos - Lublinianka, Sygnał - Tomasovia, Łada - Motor II, Granit - Stal, Orlęta - Górnik II - przeł. (23.10., godz. 15:00).

*mp*

# Grali puchar

**W środku tygodnia odbyła się IV runda Pucharu Polski na szczeblu okręgowym.**

Z rozgrywkami pożegnał się trzecioligowiec z Lubartowa. Lewart uległ 1:4 Górnikowi II. Kolejna faza zaplanowana jest na 16 października. Losowanie odbyło się już po zamknięciu aktualnego wydania.

**PUCHAR POLSKI WYNIKI IV RUNDY**
Polesie Kock - Stal Kraśnik 0:6
KS Ciecierzyn - Avia Świdnik 0:8
Tęcza Kraśnik - Opolanin Opole Lub 0:3
Lublinianka - Motor II 3:0
Wisła II Puławy - Sygnał Lublin 2:5
Górnik II Łęczna - Lewart Lubartów 4:1
Trawena Trawniki - Janowianka Janów Lub. 0:1
Ruch Ryki - Świdniczanka Świdnik 0:4

*mp*

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Azoty powalczyły, ale to trochę za mało

**Nie było niespodzianki w meczu szóstej serii PGNiG Superligi w Płocku, gdzie mistrz Polski pokonał Azoty Puławy 40:31.**

W zespole mistrzów Polski gra trzech zawodników, którzy w przeszłości reprezentowali barwy Azoty: Dawid Dawydzik (na zdjęciu), Przemysław Krajewski oraz Parko Panić

Ignacy Jaworski i spółka mieli okazję sprawdzić się na płocczan. Przegrali, ale zostawili po sobie dobre wrażenie

Puławianie pokazali się jednak z bardzo dobrej strony, rzucając nafciarzom ponad 30 goli i prezentując kilka bardzo efektownych akcji w ataku.

Pierwszy kwadrans środowego pojedynku mógł się szczególnie podobać kibicom Azotów-Puławy. Co prawda wynik meczu otworzył Michał Daszek, ale kolejne trzy trafienia zapisali na swoim koncie Azotowcy. Grający do pewnej pozycji w ataku podopieczni Patryka Kuchczyńskiego, wspierani świetnymi interwencjami Wojciecha Boruckiego zbudowali sobie w tym fragmencie gry nawet czterobramkową przewagę.

Świetnie w ataku prezentował się Łukasz Gogola, który nie tylko zaskakiwał celnymi rzutami, ale także efektownie rozdzielał piłki do pierwszej linii. Po kwadransie trener Kuchczyński dał odpocząć kilku zawodnikom, a zmiennicy mimo starań nie potrafili utrzymać prowadzenia. W ostatnich dziesięciu minutach przed przerwą zespół z Płocka podkręcił tempo i odrobił straty, wychodząc nawet na prowadzenie. Ostatecznie miejscowi wygrali I połowę dwoma trafieniami.

W kilka minut po zmianie stron uczestnik Ligi Mistrzów udokumentował swoją wyższość na parkiecie. Nafciarze podkręcili tempo w ataku i szybko odskoczyli na kilka bramek. Z obu stron widać było, że losy meczu są już rozstrzygnięte, a to pozwoliło obu zespołom na pokazanie kilku przyjemnych dla oka zagrań, m.in. dwie bramki puławianie zdobyli po efektownych wrzutkach. Z dobrej strony pokazali się także obaj bramkarze - Mirko Alilović i Zurab Tsintsadze. W drugiej odsłonie ciężar zdobywania goli w zespole z Puław wziął na swoje barki Giorgi Dikhaminjia, który ośmioma trafieniami był najskuteczniejszym zawodnikiem puławian.

Ostatecznie po przyjemnym dla kibicowskiego oka meczu Orlen Wisła Płock pokonała Azoty-Puławy dziewięcioma trafieniami. Azotowcy pozostawili po sobie dobre wrażenie, rzucając Mistrzom Polski najwięcej bramek z dotychczasowych rywali.

### Orlen Wisła Płock - Azoty-Puławy
## 40:31 (18:16)

**Orlen:** Jastrzębski, Alilović - Daszek 6, Mihiić 6, Sroczyk 6, Piroch 3, Janc 4, Zarabec 4, Cokan 2, Fazekas 2, Krajewski 2, Szita 2, Dawydzik 1, Sisko 1, Susnja 1, Panić.

**Azoty:** Tsintsadze, Borucki - Dikhaminjia 8, Gogola 7, Adamski 4, Janikowski 3, Jarosiewicz 3, Marciniak 2, Sesić 1, Jaworski 1, Zarzycki 1, Górski 1, Antolak, Kowalik.

**Upomnienia:** Piroch, Panić.
**Kary:** 8 min. (Piroch, Janc, Zarabec, Szita) - 6 min. (Jaworski x2, Adamski).
**Sędziowali:** M. Orzech, R. Orzech (Gdańsk).
**Widzów:** 1811.

### We wtorek mecz

Spotkanie Azotów z Energą MKS Kalisz zakończy siódmą kolejkę Orlen Superligi.

Mecz odbędzie się 8 października o godz. 20 w Puławach.

*mp*

## ORLEN SUPERLIGA

**WYNIKI 6. KOLEJKI**
Orlen - Azoty 40:31
Gwardia - Industria 21:39
KPR Legionowo - Zagłebie 29:30
MKS Kalisz - Górnik 30:29
Piotrkow. - MMTS Kwidzyn 31:31, k. 3:4
Wybrzeż - Chrobry 29:29, k. 4:2
Śląsk - Ostrovia - przeł.

**WYNIKI 7. KOLJKI**
Chrobry - Gwardia 37:24
Ostrovia - Piotrkow.37:22
Górnik - Śląsk 35:21
Industria - KPR Legionowo 34:19
Azoty - MKS Kalisz - 08.10
MMTS - Wybrzeże - po zamk. nr
Zagłębie - Orlen - przeł.

**MECZ 5. KOLEJKI**
Ostrovia - MKS Kalisz 32:32, k. 7:8

| Lp. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Industria Kielce | 7 | 21 | 266:178 |
| 2. | Orlen Wisła Pock | 5 | 15 | 164:107 |
| 3. | Chrobry Głogów | 6 | 13 | 172:158 |
| 4. | Energa MKS Kalisz | 6 | 12 | 186:170 |
| 5. | Wybrzeże Gdańsk | 6 | 11 | 172:181 |
| 6. | Azoty Puławy | 6 | 10 | 206:218 |
| 7. | Zagłębie Lubin | 6 | 10 | 176:188 |
| 8. | Ostrovia Ostrów Wlkp. | 6 | 9 | 188:185 |
| 9. | Gwardia Opole | 7 | 9 | 192:219 |
| 10. | Górnik Zabrze | 7 | 6 | 203:198 |
| 11. | Śląsk Wrocław | 5 | 5 | 129:146 |
| 12. | Energa MMTS Kwidzyn | 5 | 5 | 133:148 |
| 13. | Piotrkowianin | 7 | 3 | 179:229 |
| 14. | Zepter KPR Legionowo | 7 | 0 | 181:222 |

**NASTĘPNA KOLEJKA**
**(12/14.10):** Śląsk - Azoty (pon., godz. 20:00), Gwardia - KPR Legionowo, Orlen - Idustria, Energa MKS Kalisz - Zagłębie, Piotrkowianin - Górnik, Wybrzeże - Ostrovia, Chrobry - MMTS Kwidzyn.

*mp*

# Dziesięć drużyn grało i pomagało Frankowi

Fot. Dominik Kęsik

W Kazimierzu Dolnym w 12. turnieju Oldbojów rywalizowało 10 drużyn. Najlepsza okazała się NSZZiP Policja

Fot. Dominik Kęsik

Kolejny rok z rzędu odbyła się licytacja na rzecz 15-letniego Franciszka Fernezego, który od kilku lat choruje na rzadką chorobę genetyczną ALD (adrenoleukodystrofię). Pieniądze zostaną przekazane na leczenie chłopca

**Przybyli z różnych stron, aby nie tylko pokopać piłką, ale i wesprzeć chorego na rzadką chorobę genetyczną ALD (adrenoleukodystrofię) Franciszka Fernezego. Z tej okazji już po raz dwunasty w Kazimierzu Dolnym odbył się turniej Oldbojów. Zwyciężyła grupa NSZZiP Policja.**

PUL

W tegorocznej edycji turnieju w nadwiślańskim miasteczku zjawiło się dziesięć drużyn, po pięć z nich zostało przydzielonych do dwóch grup. Mimo że panowie nie są profesjonalistami, to gra w piłkę nożną szła im nieźle. Mecze były bardzo zacięte i wyrównane. Zmaganiom z zaciekawieniem przyglądali się mieszkańcy, goście oraz turyści, którzy byli w Kazimierzu Dolnym. Tym razem wygrana przypadła drużynie NSZZiP Policja.

*Dominik Kęsik*

**asp. Paweł Gral,**
*NSZZiP Policja*
*Turniej przebiega w miłej atmosferze. Zebraliśmy się tutaj, aby pomóc Frankowi. Gramy już tu od kilku lat. Tak naprawdę turniej łączy wielu zawodników. Wygraliśmy kilka meczów. To mój kolejny udział w turnieju.*

**Artur Wojdat,**
*Lotnicy Wawer Warszawa*
*My jesteśmy tutaj już po raz 12. Z roku na rok turniej się rozwija. Dla mnie to jeden z najlepszych. Bawimy się, wspieramy i zbieramy pieniądze dla Franka. Zespół spisał się dobrze.*

**Marek Małecki,**
*Oldboje Kazimierz Dolny*
*Pojawiło się dużo drużyn, nasz zespół się spisał bardzo dobrze. Gramy najlepiej, jak potrafimy. To mój dwunasty udział.*

eprasa.pl 5fbf70d32c

## KLASA A

**WYNIKI 8. KOLEJKI**
Leokadiów - Stacja 2:2
Powiślak - Czarni 4:1
Amator - Serokomla 8:0
GLKS Michów - Orły 5:3
Mazowsze - Żyrzyniak 1:2
Draco - Wilki 0:5
Poniatowa - Zawisza 3:3

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | Powiślak Końskowola | 8 | 22 | 31:7 |
| 2 | Żyrzyniak Żyrzyn | 8 | 19 | 18:6 |
| 3 | Amator Rososz-Leopoldów | 8 | 17 | 34:8 |
| 4 | Czarni Dęblin | 8 | 16 | 23:9 |
| 5 | GLKS Michów | 8 | 13 | 19:28 |
| 6 | Wilki Wilków | 8 | 12 | 29:21 |
| 7 | Zawisza Garbów | 8 | 11 | 21:23 |
| 8 | LZS Poniatowa Wieś | 8 | 11 | 19:23 |
| 9 | Mazowsze Stężyca | 8 | 10 | 12:17 |
| 10 | Orły Kazimierz | 8 | 9 | 14:19 |
| 11 | GSKS Leokadiów | 8 | 8 | 15:15 |
| 12 | Stacja Nałęczów | 8 | 8 | 12:28 |
| 13 | Draco Kowala | 8 | 3 | 6:27 |
| 14 | Serokomla Janowiec | 8 | 1 | 9:31 |

**NASTĘPNA KOLEJKA**
(12/13.10): Żyrzyniak - Amator (sob., godz. 15:00), Serokomla - GLKS Michów (sob., godz. 15:00), Orły - GSKS Leokadiów (niedz., godz. 15:30), Stacja - Powiślakk (sob., godz. 15:00), Czarni - LZS Poniatowa, Zawisza - Draco, Wilki - Mazowsze.

## KLASA B

**WYNIKI 7. KOLEJKI**
Wawel - BKS Bogucin 2:3
KS Góra Puł. - Powiślak II 9:0
Poraj - Opolanin II 6:4
Laskowia - Elżbieta 4:0
Dąbrowiak - Orlęta 0:3
Pogoń - Orły II

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1 | KS Góra Puławska | 7 | 18 | 35:8 |
| 2 | BKS Bogucin | 7 | 16 | 24:10 |
| 3 | Laskowia Baranów | 7 | 15 | 21:8 |
| 4 | Pogoń Trzebieszów | 6 | 15 | 23:6 |
| 5 | Wawel Wąwolnica | 6 | 12 | 27:8 |
| 6 | Powiślak II Końskowola | 7 | 10 | 15:23 |
| 7 | LKS Elżbieta | 7 | 7 | 14:18 |
| 8 | Poraj Kraczewice | 7 | 7 | 17:27 |
| 9 | Opolanin II Opole Lub. | 7 | 6 | 17:26 |
| 10 | Orlęta Nowodwór | 7 | 6 | 15:31 |
| 11 | Orły II Kazimierz | 5 | 3 | 9:24 |
| 12 | Dąbrowiak Dąbrowa | 7 | 3 | 5:33 |

# Mateusz Fiut wicemistrzem Polski! „Wykonałem plan”

**Duży sukces zawodnika Wisły Puławy podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski Kobiet do lat 23.**

Mateusz Fiut wywalczył wicemistrzostwo Polski w kat. 67 kg. Podopieczni Dariusza Butryna i Roberta Boruckiego w sumie uzyskał 177 kg. W najlepszym podejściu w rwaniu zaliczył 77 kg, zaś w podrzucie 100 kg. Mistrzostwo wywalczył Jakub Trytek (Agros Zamość) - 189 kg, zaś brąz Marcin Dwornik (Hejnał Kęty) - 168 kg.

Mateusz Fiut sięgnął po srebro mistrzostw kraju!

Dla 22-latka był to przedostatni start w tej kategorii wiekowej. - Jestem zadowolony ze swojego startu. Do moich rekordów, czyli 80 kg w rwaniu i 108 kg w podrzucie trochę zabrakło, ale mam medal mistrzostw Polski, czyli wykonałem plan. Dodatkowo zaliczyłem wszystkie podejścia - mówi.

*mp*

# Natalia Fota trzecia w kraju!

## „Na pomoście czułam się jak ryba w wodzie”

**Bardzo dobry start zawodniczki Wisły Puławy podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski Kobiet do lat 23.**

Natalia Fota wywalczyła brązowe medale w kat. 87 kg. Podopieczna Dariusza Butryna i Roberta Boruckiego zakończyła start w Siedlcach z wynikiem 167 kg w dwuboju. 23-latka wyrwała 71 kg oraz podrzuciła 96 kg. Zwyciężyła Weronika Nowak (EkoSport Siedlce) - 203 kg, zaś druga była Agnieszka Zimroz (Znicz Biłgoraj) - 190 kg. Fota odebrała brąz za klasyfikację generalną oraz starty w poszczególnych bojach.

**- Najbliżsi wiedzą, ile wysiłku mnie to kosztowało i motywowali przez całe przygotowania i momentami wierzyli we mnie bardziej niż ja sama - mówi Natalia Fota, brązowa medalistka mistrzostw Polski**

- Cieszę się, że mam medal. Dla mnie był to ostatni start w tej kategorii wiekowej. Chciałam powalczyć i pokazać się na pomoście. Tak naprawdę pogodzenie treningów, pracy oraz nauki jest ciężkie. Momentami czułam ogromne zmęczenie fizyczne i psychiczne, ale wytrwałam do końca. Zaliczyłam sześć podejść. Zrobiłam, co miałam zrobić. Jestem szczęśliwa i zadowolona - mówi Natalia.

Jak przyznaje, tego dnia na pomoście czuła się jak ryba w wodzie. - Wszystko szło po mojej myśli. Miałam wspaniałych kibiców i wsparcie na miejscu, ale nie tylko. Najbliżsi wiedzą, ile wysiłku mnie to kosztowało i motywowali przez całe przygotowania i momentami wierzyli we mnie bardziej niż ja sama. Wraz z trenerem zrobiliśmy w Siedlcach co trzeba - dodaje.

*mp*

# Tym razem skromniej

**6 października odbył się kolejny turniej w ramach Grand Prix Puław 2024 w tenisie stołowym.**

Tym razem rywalizowano w indywidualnym i deblowym turnieju open, jednak na starcie stanęła zdecydowanie skromniejsza niż zwykle stawka zawodników, na co złożyło się kilka powodów. Jednym z nich były choroby i kontuzje, a kolejnym rozpoczęcie „profesjonalnych” rozgrywek ligowych.

Ostatecznie w zmaganiach open najlepszy okazał się Kamil Gołębiowski przed Michałem Szuryga i Mariuszem Dydo. Z kolei w rywalizacji duetów triumfowali Gołębiowski/Szuryga, którzy w finale okazali się lepsi od Tomasza Ciurkowskiego i Mariusza Dydo. Na trzecim stopniu podium stanęli Radosław Poświatowski i Piotr Bocian.

**WYNIKI KOŃCOWE**
**OPEN**
1. Kamil Gołębiowski (Wąwolnica)
2. Michał Szuryga (Lublin)
3. Mariusz Dydo (Puławy)
4. Piotr Bocian (Puławy), 5-6. Tomasz Ciurkowski (Puławy), Grzegorz Kulikowski (Puławy), 7-8. Radosław Poświatowski (Puławy), Ryszard Zawadzki (Puławy), 9-12. Piotr Mitruczuk (Puławy), Kazimierz Matraszek (Wronów), Robert Witkowski (Góra Puławska), Mateusz Sikora (Puławy), 13. Adam Janoszczyk (Puławy).

**DEBEL**
1. Kamil Gołębiowski i Michał Szuryga. 2. Tomasz Ciurkowski i Mariusz Dydo, 3. Radosław Poświatowski i Piotr Bocian, 4. Piotr Mitruczuk i Ryszard Zawadzki, 5. Kazimierz Matraszek i Grzegorz Kulikowski, 6. Adam Janoszczyk i Mateusz Sikora.

### Zagrasz w październiku

**Kolejne zmagania zostały zaplanowane na 20 października.**

Początek jak zwykle o godz. 10:00 w gościnnych progach ZSO nr 1 im. KEN w Puławach przy ul. Kaniowczyków. Organizatorzy zapraszają wszystkich chętnych do wzięcia udziału w rywalizacji.

### Startuje liga tenisa stołowego

**To już pewne. Mamy nowe rozgrywki w Puławach.**

Zarząd puławskiego TKKF informuje, że pierwsza kolejka Puławskiej Ligi Tenisa Stołowego odbędzie się 8 października (wtorek) o godz. 18.30 w ZSO nr 2 im. KEN ul. Kaniowczyków w Puławach. Tego dnia zapraszamy wszystkie zgłoszone drużyny.

*mp*

## KLASA OKRĘGOWA

**WYNIKI 9. KOLEJKI**
Hetman - Cisowianka 0:4
Garbarnia - Wierzchowiska 3:0
Sokół - Wisła II 3:5
Trawena - Cisy 1:3
Wisła - Unia 1:4
Polesie - LKS Kamionka 1:2
POM Iskra - Tur 3:3
Ruch - Stal 0:1

**TABELA KL. O**

| L.p. | Nazwa zespołu | M. | Pkt. | Bramki |
|---|---|---|---|---|
| 1. | Tur Milejów | 9 | 25 | 46:12 |
| 2. | Cisowianka Drzewce | 9 | 22 | 26:8 |
| 3. | Polesie Kock | 9 | 21 | 33:14 |
| 4. | Ruch Ryki | 9 | 21 | 30:9 |
| 5. | Stal Poniatowa | 9 | 18 | 17:17 |
| 6. | POM Iskra Piotrowice | 9 | 16 | 27:14 |
| 7. | Trawena Trawniki | 9 | 15 | 19:21 |
| 8. | Hetman Gołąb | 9 | 15 | 26:31 |
| 9. | Unia Bełżyce | 9 | 13 | 18:16 |
| 10. | LKS Kamionka | 9 | 12 | 15:22 |
| 11. | Cisy Nałęczów | 9 | 10 | 24:22 |
| 12. | Wisła II Puławy | 9 | 9 | 15:35 |
| 13. | Wisła Annopol | 9 | 6 | 16:28 |
| 14. | Sokół Konopnica | 9 | 4 | 13:32 |
| 15. | Garbarnia Kurów | 9 | 3 | 9:29 |
| 16. | LZS Wierzchowiska | 9 | 3 | 5:29 |

**NASTĘPNA KOLEJKA**
**(12/13.10):** Garbarnia - Sokół (sob., godz. 14:00), Cisowianka - Polesie (niedz., godz. 11:00), Wisła II - Ruch (niedz., godz. 11:00), Unia - Cisy (niedz., godz. 15:00), Wisła - Hetman (niedz., godz. 15:00), Stal - Trawena, Tur - LZS Wierzchowiska, LKS Kamionka - POM Iskra.

*mp*

# Zagrasz w „halówkę”?

**Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Puławach zaprasza chętne drużyny do zapisów do rozgrywek Puławskiej Ligi Halowej Piłki Nożnej w sezonie 2024/2025.**

Miejsce rozgrywek – Hala Sportowa MOSiR Aleja Partyzantów 11
Start rozgrywek - listopad
Wpisowe od każdej drużyny wynosi 1000 zł
Wpłaty należy uiścić w kasie na stadionie MOSiR przy ul. Hauke Bosaka 1 lub przelewem na konto bankowe nr 49 1020 3219 0000 9602 0168 5312 do 31 października w tytule podając nazwę drużyny.
Zgłoszenia będą przyjmowane w dziale organizacji imprez sportowo-rekreacyjnych w MOSiR przy ul. Hauke Bosaka 1 pok. 111 lub e-mailowo na adres: karolina.smyrgala@mosir.pulawy.pl do 31 października.
Szczegółowe informacje pod nr tel. 81 458 62 62

*mp*

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Nałęczów: Gminny sport uratowany – i to jednogłośnie

**Trochę pokombinowali i udało się znaleźć brakującą do wkładu własnego kwotę. Radni z Nałęczowa wzięli „na klatę" jedną z trudniejszych decyzji, z jakimi w ostatnim czasie musieli się zmierzyć. Nie trzeba zaciągać kredytu, fundusz sołecki zostaje, a mieszkańcy - zwłaszcza młodzi piłkarze - są zadowoleni. Brawo!**

W środę, 2 października radni podjęli niełatwą decyzję, dotyczącą modernizacji dwóch stadionów na terenie gminy - w Nałęczowie oraz w Drzewcach. Przypomnijmy. Gmina Nałęczów z „Polskiego Ładu" pozyskała dofinansowanie na modernizację infrastruktury sportowej w wysokości 8 mln zł, czyli kwotę maksymalną. Wstępnie zadanie to oszacowane zostało na 8,9 mln zł, z czego 900 tys. zł miał być to wkład własny gminy uwzględniony w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

Jednak po ogłoszeniu przetargu okazało się, że oferta, którą gmina może procedować w kierunku podpisania umowy, o 2,8 mln zł przekracza tę kwotę, a radni głowili się, czy zaciągać kredyt.

Rozpoczęta w piątek, 27 września sesja zakończyła się w środę, 2 października, bo przewodniczący Rady Miejskiej, Grzegorz Szkoła, ogłosił przerwę w obradach.

- Nie mam pełnej wiedzy o bardzo długofalowych skutkach podjęcia tej decyzji dzisiaj i nie mam wiedzy o tym, czy ta dotacja byłaby stracona, bo być może można jeszcze podjąć jakieś działania, ale na to potrzeba jeszcze trochę czasu. Chcę podejmować decyzje odpowiedzialnie - mówił w piątek.

Na środowej sesji pojawiło się trochę nowych informacji.

Sytuację pokrótce nakreśliła skarbnik gminy, Dorota Denka. Opowiedziała o zaplanowanych i trwających już inwestycjach, które należy dokończyć i stwierdziła, że najbezpieczniej będzie zrezygnować z funduszu sołeckiego przez cztery lata. Jej zdaniem byłoby to optymalne źródło finansowa wkładu własnego do modernizacji stadionów.

Radni mieli nieco inne zdanie.

Małgorzata Woś-Wójcik przyznała, że faktycznie w gminie dzieje się dużo, ale miała też zastrzeżenia.

- Po co nam te drogi? Po to, żeby wozić dzieci na zajęcia do Lublina czy Puław? - pytała.- Spróbujmy dać szansę naszym dzieciom. (...) To jedyne takie podejście naszej gminy do tej inwestycji, drugiego nie będzie, a za dwa lata koszty będą dwa razy większe - dodawał radny Tomasz Panasiewicz.

- Jak jestem radnym trzecią kadencję, tak takiego dylematu nie miałem - skwitował radny Adam Kozak.

Po dość długiej dyskusji radni zgodnie przegłosowali wniosek formalny, w wyniku którego środki z wydatków majątkowych zostały przeniesione do zadania „Poprawa jakości infrastruktury sportowej w Gminie Nałęczów", a następnie - również jednogłośnie - podjęli uchwałę w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej, w której modernizacja stadionów została uwzględniona.

Chociaż podczas sesji dowiedzieliśmy się, że najkorzystniejsza oferta dotycząca budowy stadionów została wybrana, to dwa dni później, 4 października wybór ten został unieważniony.

- Decyzja o unieważnieniu czynności wyboru najkorzystniejszej oferty wynika z konieczności odrzucenia ofert, które nie spełniły wymagań określonych w Specyfikacji Warunków Zamówienia (SWZ). Podczas ponownej analizy ofert stwierdzono brak wymaganych przez zamawiającego dokumentów - czytamy w zawiadomieniu.

Na wybór oferty będziemy w takim razie musieli jeszcze poczekać.

*Agnieszka Gołębiowska*

# Zbadaj piersi w Kazimierzu

**W środę, 16 października między godz. 14 a 18 na kazimierskim Rynku zatrzyma się mammobus, w którym będzie można skorzystać z bezpłatnego badania piersi.**

Samo badanie trwa kilka minut. Bez żadnego skierowania mogą z niego skorzystać panie, w wieku od 45 do 74 lat i w ciągu dwóch ostatnich lat nie korzystały z bezpłatnej mammografii. Kobiety, które przeszły leczenie chirurgiczne raka piersi pięć lat temu i są w trakcie hormonoterapii uzupełniającej oraz te, które zakończyły leczenie raka piersi i pięcioletni proces monitorowania po zakończonym leczeniu powinny badać się co 12 miesięcy.

Żeby zapisać się na badanie, wystarczy zadzwonić pod nr tel. 61 222 37 00, 583 257 602 albo skorzystać z formularza dostępnego na stronie www.mammo-med.pl

*Agnieszka Gołębiowska*

# W Kazimierzu najlepsi okazali się policjanci z Puław

**Przy okazji sportowej rywalizacji zbierali pieniądze dla chorego Franka.**

Uroczyste rozpoczęcie turnieju odbyło się na Rynku w Kazimierzu Dolnym

W sobotę, 28 września w Kazimierzu Dolnym już po raz dwunasty odbył się Charytatywny Turniej Olbojów im. Kazimierza Górskiego. Mecze rozgrywane były na boisku za portem jachtowym. W tym roku do rywalizacji przystąpiło 10 drużyn: EXC Mobile Team, Kompania Radiotechniczna Klikawa, Lotnicy Wawer Warszawa, MKS Ryki, Policja Puławska, Oldboje Wisła Puławy, Orlik Opole Lubelskie, Plener, Twierdza Szydłów Oldboje, Oldboje Kazimierz Dolny.

Poza emocjami piłkarskimi organizatorzy zapewnili także inne rozrywki. Były pokazy taekwondo, pokaz mistrza Polski w trialu Patryka Piskorka, fotobudka 360, dmuchańce dla dzieci i wiele innych.

Wydarzenie to już na stałe wpisało się w sportowy kalendarz Kazimierza Dolnego. I co roku piłkarze organizują turniej, by pomóc Frankowi, choremu na adrenoleukodystrofię 15-letniemu strażakowi, mieszkańcowi Kazimierza i wesprzeć rodzinę chłopca. W tym celu zorganizowane były licytacje, z których cały dochód trafił do Frania.

- Aby pomóc chłopcu, przekazaliśmy na licytację prawdziwe perełki np. koszulkę z podpisami olimpijczyków od Malwiny Kopron, koszulkę klubu KS Azoty Puławy (piłka ręczna), szalik oraz koszulkę z podpisami zawodników KS Wisła Puławy (piłka nożna). Z kolei w turnieju zagraliśmy z takim zapałem, że zajęliśmy pierwsze miejsce - mówi komisarz Ewa Rejn-Kozak z KPP w Puławach. - Poza wymienionymi wcześniej przedmiotami, nasi funkcjonariusze, pod wodzą kapitana drużyny - asp. Pawła Grala przekazali na licytację także piłkę do siatkówki z podpisami reprezentacji Polski, produkty ze sklepu ze zdrową żywności oraz vouchery do jednej z puławskich restauracji. Franek otrzymał także szalik i list od prezesa KS Wisła Puławy - dodaje.

**WYNIKI ZAWODÓW:**

I miejsce - Policja Puławska
II miejsce - Plener Puławy
III miejsce - MKS Ryki
IV miejsce - Lotnicy Wawer

Najlepszym zawodnikiem turnieju został st.post. Łukasz Borucz z KPP w Puławach

Podczas wydarzenia można było także spróbować regionalnych smakołyków.

Organizatorami turnieju byli Oldboje Kazimierz Dolny i Urząd Miasta w Kazimierzu Dolnym.

*Agnieszka Gołębiowska*

PUL

# Uczniowie z Turcji, Bułgarii i Włoch odwiedzili szkołę w Janowcu

Fot. Zespół Szkół w Janowcu

Wizyta zagranicznych gości była okazją do wycieczki. Uczniowie wraz z nauczycielami odwiedzili m.in. Muzeum Wsi Lubelskiej

**To była okazja do poznania nowych ludzi, doskonalenia angielskiego i do wspólnych wyjazdów.**

Pod koniec września w Zespole Szkół w Janowcu spotkali się uczestnicy projektu Erasmus+ The Future English Classroom.

- Mieliśmy niezmierną przyjemność gościć 20 uczniów oraz nauczycieli z Turcji, Bułgarii oraz Włoch. W ramach zajęć uczniowie mieli okazję poznać się nawzajem, doskonalić swój angielski poprzez rozmowy, jak również różnorodne aktywności. Motywem przewodnim było Digital Storytelling, czyli opowiadanie historii w formie cyfrowej. Praca w międzynarodowych grupach przyniosła wiele korzyści oraz rezultatów - przekazuje szkoła.

Spotkanie przeniosło się nieco dalej, bo poza zajęciami w budynku szkoły, uczniowie z Janowca pokazali swoim gościom także Muzeum Wsi Lubelskiej i Stare Miasto w Lublinie. A nauczyciele mieli okazję do wizyty w Starostwie Powiatowym w Puławach, do którego zaprosił ich Łukasz Skowyra. A tam wymieniali się doświadczeniami dotyczącymi edukacji w różnych krajach i oczywiście promocji programu Erasmus+.

Nie brakowało innych wydarzeń towarzyszących. Strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Oblasach zorganizowali pokazy strażackie i mini kurs udzielania pierwszej pomocy.

*Agnieszka Gołębiowska*

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Urząd Gminy w Żyrzynie w nowej siedzibie za ponad 5,5 mln zł

Więcej zdjęć na pulawy.24wspolnota.pl

Fot. Mateusz Kowalski

Tak teraz prezentuje się Urząd Gminy Żyrzyn

**Od poniedziałku 23 września pracownicy Urzędu Gminy Żyrzyn, Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych oraz Ośrodka Pomocy Społecznej przyjmują interesantów w nowej siedzibie przy ulicy Powstania Styczniowego 10.**

O tym, że w gmina powiększy się o nową siedzibę urzędu dowiedzieliśmy się pod koniec 2021 roku, kiedy rada przegłosowała uchwałę budżetową, w której przyjęte zostało zadanie inwestycyjne pn. Budowa budynku administracyjnego Gminy Żyrzyn. Projekt techniczny budynku wykonało biuro BUDPLAN Paweł Pływacz.

- Poprzednia siedziba urzędu mieściła się w budynku o drewnianej konstrukcji z lat trzydziestych ubiegłego wieku i jej stan pozostawiał wiele do życzenia. Jednak co ważniejsze - nie był przystosowany dla niepełnosprawnych, czy nie spełniał wymogów pożarowych. Nasze analizy potwierdziły, że próba rozbudowy i remontu jest nierealna. Na szczęście, nasz drugi wniosek do „Polskiego Ładu" o dofinansowanie budowy nowej siedziby został przyjęty - mówi zastępca Wójta Gminy Żyrzyn, Marcin Sulej.

Gmina uzyskała dofinansowanie na budowę siedziby dla Ośrodka Opieki Społecznej, urzędu gminy i Samorządowej Administracji Placówek Oświatowych w ramach Rządowego Funduszu „Polski Ład" II edycja na kwotę 4.250.000zł. Prawomocne pozwolenie na budowę otrzymała 22 sierpnia 2022 roku, a na początku roku następnego podpisana została umowa na wykonanie robót z firmą DACH STYL M. K. Smoliński Sp. j. z Radzynia Podlaskiego. Wartość projektu wyniosła 5.799.450 złotych.

Inwestycja polegała na budowie budynku dwukondygnacyjnego z poddaszem użytkowym, windą, wyposażonego w instalacje zasilane z paneli fotowoltaicznych i zbiornikiem wód opadowych. W ramach zagospodarowania terenu wykonane zostały parkingi, place manewrowe i drogi dojazdowe z oświetleniem zewnętrznym. Roboty trwały nieco ponad 1,5 roku i zakończono je 9 września. Od poniedziałku (23 września) petenci przyjmowani są już w nowo powstałym budynku.

Fot. Mateusz Kowalski

Wójt i jego zastępca podkreślają, że nowy urząd to nie tylko lepszy komfort pracy dla urzędników, ale również lepsza dostępność i warunki dla interesantów

Fot. Mateusz Kowalski

Na holu urzędu znajdziemy tablicę informacyjną, która pokieruje interesanta w odpowiednie miejsce

- Muszę przyznać, że długo wyczekiwaliśmy przeniesienia się do nowej siedziby i jesteśmy z niej bardzo zadowoleni, gdyż świetnie spełnia swoją rolę. Jednak co ważniejsze, zadowoleni są odwiedzający go interesanci. Od tygodnia udaje mi się usłyszeć pozytywne opinie o wyglądzie, rozmachu, dostępności czy rozwiązaniach technologicznych nowej siedziby - komentuje Wójt Gminy Żyrzyn, Andrzej Bujek.

Pomimo tego, że interesanci mogą już załatwiać swoje sprawy w nowym obiekcie, to „przeprowadzka" cały czas jest w toku, a wystrój budynku nie został jeszcze w pełni zakończony. Oficjalne otwarcie i prezentacja odbędzie się 11 października.

*Mateusz Kowalski*

# Marlena Próchniak zostanie nową radną

**Datę wyborów uzupełniających do Rady Gminy Żyrzyn ustalono na 20 października, jednak już teraz wiemy, kto zostanie nowym radnym - komisja wyborcza zarejestrowała bowiem jednego kandydata.**

Wybory uzupełniające zostały wymuszone przez nieszczęśliwie wygasły 12 sierpnia bieżącego roku mandat, związany ze śmiercią radnego Mariusza Próchniaka. Komisję wyborczą w celu przeprowadzenia wspomnianych wyborów ustanowiono 9 września, a ich datę wyznaczono na 20 października.

Jak jednak poinformowała w ubiegłym tygodniu Gminna Komisja Wyborcza w Żyrzynie, w wyborach uzupełniających do rady gminy dotyczących obsadzenia jednego mandatu - zarejestrowano jednego kandydata. W związku z tym zrezygnowano z potencjalnego głosowania, a nową radną zostanie kandydatka z komitetu aktualnego wójta Andrzeja Bujka, żona zmarłego radnego, Marlena Próchniak.

Jak informuje urząd gminy, nowa radna jeszcze przed końcem października złoży oficjalne ślubowanie.

*Mateusz Kowalski*

# Jak zachować kulturę wypowiedzi w Internecie?

**Już w poniedziałek 14 października w Gminnej Bibliotece Publicznej w Górze Puławskiej odbędzie się wykład poświęcony językowemu savoir-vivre w czasach Internetu oraz social mediów.**

Prelekcje poprowadzi specjalistka w dziedzinie językoznawstwa, profesor Uniwersytetu Warszawskiego, Elżbieta Piotrowska-Wierzbicka. Podczas wykładu poruszy takie tematy jak: jak poprawnie napisać maila, jak zabierać głos w Internecie, jakich zwrotów i słów należy unikać w wypowiedziach na portalach społecznościowych, jakie wypowiedzi nie przystają osobom na stanowiskach czy jak to, co mówimy i piszemy może o nas świadczyć.

- Będzie to wykład dotyczący współczesnej kultury języka i zasad, którymi powinna kierować się osoba, która chce swojego rozmówcę w sposób kulturalny przekonać do własnych racji - informują organizatorzy.

Podczas spotkania nie zabraknie także nawiązań do

książąt Czartoryskich - streszczona zostanie dzieło Adama Kazimierza Czartoryskiego pn. „Myśli o pismach polskich".

Wydarzenie jest częścią projektu biblioteki pn. „Czartoryscy na językach" dofinansowanego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury pn. Ojczysty - dodaj do ulubionych. Edycja 2024.

*Mateusz Kowalski*

# Gmina Baranów zainwestuje w cyberbezpieczeństwo

**Władze Gminy Baranów ogłosiły przetarg na zamówienie pn. „Cyberbezpieczeństwo w Gminie Baranów". Chętni mogą zgłaszać swoje oferty do 23 października.**

Przedmiotem zamówienia jest dostawa i montaż urządzeń i oprogramowania w ramach zadania „Cyberbezpieczeństwo w Gminie Baranów", osoba odpowiedzialna za wykonanie będzie zobowiązana zapewnić m.in.: platformy szkoleniowe z zakresu cyberbezpieczeństwa, oprogramowanie antywirusowe, system zabezpieczenia danych przed wyciekiem informacji, urządzenie z systemem do ochrony poczty elektronicznej czy urządzenie z systemem do zbierania i analizy logów.

Zamówienie zrealizowane będzie dzięki europejskim funduszom otrzymanych w ramach działań mających na celu wzmocnienia krajowego systemu cyberbezpieczeństwa. Na wspomniane zadanie gmina planuje przeznaczyć kwotę 237.997,62 zł.

Oferty można składać do 23 października.

*Mateusz Kowalski*

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c

# Gm. Kurów: Tak mieszkańcy Brzozowej Gaci bawili się na potańcówce

Fot.Dominik Kęsik

Zespół Grzaniec rozgrzał uczestników potańcówki, którzy bawili się wieczorową porą na świeżym powietrzu. Chętnych do wspólnych tańców nie brakowało

**Karol Głowacki**

Potańcówka powoli się rozkręca i myślę, że będzie bardzo dobrze. To moja piąta lub szósta impreza. Zawsze świetnie się bawiłem. Orkiestra grała wiele fajnych utworów. Na wydarzenie wybrałem się ze znajomymi. Lepiej bawić się wspólnie, niż samemu

**Dla nich to było oderwanie się od codziennych obowiązków. Na miejscu można było coś zjeść czy potańczyć.**

Chętnych na uczestnictwo w zabawie nie brakowało. Przybyli goście nie tylko z Brzozowej Gaci, ale i z sąsiednich miejscowości. Każdy został poczęstowany pieczonym ziemniakiem, ciepłą kiełbaską oraz zupą dyniową. Za oprawę muzyczną odpowiadał zespół „Grzaniec".

Potańcówkę wspólnymi siłami zorganizowało Sołectwo Brzozowa Gać, Sołectwo Kurów i KGW Brzozowianki.

- Pożegnaliśmy lato i powitaliśmy jesień. Koło istnieje od marca 2023 r. Działamy i rozwijamy się. Kilka dni temu odbyło spotkanie organizacyjne. Samo przygotowanie jedzenia trwało 3 dni. Cieszymy się, że przychodzi bardzo dużo osób. W planach mamy kolejne potańcówki, które odbędą się w następne wakacje. Już teraz mogę zaprosić na Andrzejki i Sylwestra - mówi Lidia Miziak, prezes KGW Brzozowianki.

*Dominik Kęsik*

Fot.Dominik Kęsik

Każdy, kto pojawił się w Brzozowej Gaci mógł liczyć na smaczne jedzenie przygotowane przez Koło Gospodyń Wiejskich Brzozowianki

**Sylwia Brzezińska**

Impreza przebiega wyśmienicie i jest coraz więcej osób. Zawsze wychodzimy frontem do ludzi. Przygotowaliśmy wiele atrakcji i myślę, że każdy coś znajdzie dla siebie

# Kurów: Radni dali sobie podwyżkę

**Dieta przewodniczącego wzrosła z 1 800 zł do 2 100 zł. Pozostali radni nie będą otrzymywali diet za każdą sesję i komisję, ale stałą comiesięczną kwotę.**

Decyzja zapadła na sesji 19 września. Do tej pory obowiązywały stawki uchwalone w grudniu 2021 r. jeszcze przez radę poprzedniej kadencji. Zgodnie z nią przewodniczący otrzymywał dietę w wysokości 1 800 zł miesięcznie, ale ulegała ona pomniejszeniu o 425 zł za każdą nieobecność na sesji. Wiceprzewodniczący rady mogli liczyć na 330 zł za udział w sesji (455 zł - gdy zaszła konieczność zastąpienia nieobecnego przewodniczącego), a zwykli radni - 290 zł. Inne stawki obowiązywały za udział w posiedzeniu Komisji - jej przewodniczący otrzymywał 320 zł, a członkowie (pozostali radni) po 230 zł. Od października tego roku zryczałtowana dieta przewodniczącego wzrosła o 300 zł - do kwoty 2 100 zł. Inaczej będą wynagradzani także pozostali radni. Teraz nie będą otrzymywać wynagrodzenia za każdą sesję i udział w komisji, ale podobnie, jak przewodniczący - dietę o stałej wysokości, która za każdą nieobecność na sesji lub komisji będzie mogła być obniżona o 20%. Wiceprzewodniczący rady może liczyć na 1 300 zł, przewodniczący Komisji - 1 200 zł, a zwykły radny otrzyma 1 100 zł.

*Marta Pietroń*

# Wąwolnica: Droga w Kęble czasowo zamknięta

**W związku z remontem droga będzie nieprzejezdna najprawdopodobniej do połowy października.**

Chodzi o remont powiatówki na odcinku zaledwie kilkudziesięciu metrów. Aby go sprawnie wykonać konieczne jest wyłączenie drogi z ruchu. Prace ruszyły z początkiem października i mają potrwać około 2 tygodnie. Dlatego wyznaczono objazdy przez Wąwolnicę , Mareczki, Bartłomiejowice, Zawadę, Rąblów i Grabówki.

*Marta Pietroń*

# Wąwolnica: Stara mleczarnia na sprzedaż

**Władze gminy po raz kolejny podejmują próbę zbycia nieruchomości w Bartłomiejowicach. Cena wywoławcza to 76 tys. 993 zł.**

Działka, którą chce zbyć gmina ma powierzchnię 900 m2 i kształt prostokątna. Znajduje się na niej nieczynna od lat zlewnia mleka. - Budynek o pow. zabudowy 82 m2 nadaje się do rozbiórki lub generalnego remontu - informują urzędnicy.

Nieruchomość przylega do drogi powiatowej, w działce biegnie sieć wodociągowa. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego gminy jest oznaczona jako teren zabudowy zagrodowej i jednorodzinnej. Gmina ustaliła cenę wywoławczą na 76 tys. 993 zł. Przetarg zaplanowano na 19 listopada na godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Wąwolnicy. Zainteresowani udziałem w postępowaniu muszą wpłacić na konto gminy wadium w wysokości 3 tys. 850 zł, co najmniej 5 dni przed terminem przetargu. Szczegóły na stronie internetowej UG Wąwolnica.

*Marta Pietroń*

# Kto chętny do Komitetu Rewitalizacji Gminy Końskowola?

**Termin zgłaszania kandydatur mija w piątek 18 października.**

- Komitet Rewitalizacji stanowi forum współpracy i dialogu interesariuszy z organami Gminy Końskowola w sprawach dotyczących przygotowania, prowadzenia i oceny rewitalizacji oraz pełni funkcję opiniodawczo – doradczą Wójta Gminy Końskowola, w sprawach dotyczących wdrażania Gminnego Programu Rewitalizacji Gminy Końskowola - informują urzędnicy.

Zainteresowani udziałem w pracach gremium muszą wypełnić stosowny formularz, dostępny na stronie internetowej gminy, a następnie dostarczyć go osobiście do siedziby urzędu, wysłać drogą elektroniczną na adres rewitalizacja@konskowola.info.pl lub nadać pocztą na adres: Urząd Gminy Końskowola, ul. Pożowska 3a, 24-130 Końskowola.

*Marta Pietroń*

OGŁOSZENIE

**WÓJT GMINY KOŃSKOWOLA INFORMUJE,**

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Końskowoli w pod adresem http://ugkonskowola.bip.lubelskie.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Końskowola, przeznaczonej do sprzedaży na rzecz użytkownika wieczystego (działka 459/5, obręb Końskowola).

**Burmistrz Nałęczowa informuje**

o wywieszeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nałęczowie ul. Lipowej 3 oraz Biuletynie Informacji Publicznej.

AUTOPROMOCJA

W NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl



eprasa.pl 5fbf70d32c

# Liceum w puławskiej „Piątce” skończyło 40 lat

**Szkoła na przestrzeni lat przeszła ogromne zmiany. Jej mury opuściło wielu znamienitych puławian. III LO w ZSO nr 2 im. F.D.Kniaźnina obchodzi swoje 40-lecie. Były spotkania po latach i wiele wspomnień. Zwieńczeniem jubileuszu był bal absolwentów.**

Fot.Dominik Kęsik

Za wieloletnią pracę na rzecz szkoły, nauczyciele „Piątki” otrzymali nagrody

Fot.Dominik Kęsik

ZSO nr 2 im. F.D.Kniaźnina słynie z tego, że wielu wychowanków gra w piłkę ręczną. W starej hali rozegrano zatem mecz, w którym zmierzyli się absolwenci

Zanim zostało utworzone liceum, w 1966 r. powstała Szkoła Podstawowa nr 5. Dopiero 18 lat później decyzją Lubelskiego Kuratora Oświaty i Wychowania zdecydowano się otworzyć III Liceum Ogólnokształcące w Puławach, po „Czartorychu” (I LO) oraz Dziewiątce (II LO w ZSO nr 1). Obecnie w ZSO nr 2 im. F.D.Kniaźnina działa szkoła podstawowa i liceum. Pierwszym dyrektorem liceum był Jan Falkowski (1984-1991). Następnie placówką kierowały - Teresa Ignaszewska (1992 r.), Irena Siekierska (1992-2001 r.), Halina Osiecka (2001-2007 r.) i Bożena Strzelecka (2007-2022 r.). Obecnie funkcję dyrektora pełni Anna Nowosadzka.

Od 2002 r. działa tu Szkolny Klub Wolontariusza, a od wielu lat placówka uczestniczy w projektach Commenius i Erasmus+.

Społeczność szkolna świętuje rok jubileuszowy już od początku tego roku, ale oficjalne obchody 40 - lecia LO odbyły się 5 października (sobota). Najpierw odprawiono mszę św. w kościele p.w. MB Różańcowej (Garnizon). Później uczestnicy uroczystości udali się do Puławskiego Ośrodka Kultury „Dom Chemika”.

Fot.Dominik Kęsik

Podczas jubileuszu III LO w „Domu Chemika” kwiaty wręczono byłym i obecnym pracownikom szkoły. Wiązankę otrzymała m. in. dyrektor Anna Nowosadzka

- Jubileusz szkoły to okazja do refleksji i wspomnień, które, choć minione, zawsze pozostają w pamięci. Na przestrzeni 40 lat istnienia III Liceum Ogólnokształcącego w Puławach zmieniła się rzeczywistość, nauczyciele i uczniowie, jednak niezmienna pozostała atmosfera życzliwości i otwartości wobec tych, którzy przekraczają progi naszej szkoły wczoraj i dziś. Wokół naszego liceum zawsze gromadziły się osoby twórcze, kreatywne oraz otwarte i wrażliwe na potrzeby młodzieży. Wielu z nich nie ma już wśród nas, jednak pozostawili po sobie niezatarty ślad swojego istnienia - opowiada dyrektor Anna Nowosadzka w księdze absolwentów, którą mógł otrzymać każdy, kto pojawił się na jubileuszu.

Wręczono nagrody dla dawnych dyrektorów, wicedyrektorów i nauczycieli. Nie zabrakło części artystycznej. Później goście udali się do budynku ZSO nr 2 na poczęstunek. W ramach obchodów 40 - lecia szkoły w hali MOSiR odbył się mecz w piłce ręcznej pomiędzy absolwentami. Punktem kulminacyjnym obchodów był III Bal Absolwentów, który jest organizowany co 10 lat.

*Dominik Kęsik*

**Adam Bociański,**
absolwent III LO w ZSO nr 2 w latach 2011-2014

**To była najlepsza szkoła ze względu na wykwalifikowaną kadrę nauczycielską. Byłem w klasie sportowej, więc trenowałem piłkę ręczną. Uczęszczałem do Kółka Wolontariatu. Wszyscy, którzy kończyli tę placówkę osiągnęli coś w życiu. Moją wychowawczynią była Małgorzata Berlińska. Każdy z nauczycieli był wyjątkowy. Obecnie jestem przedsiębiorcą poza tym jestem kierownikiem biura bezpieczeństwa i higieny pracy, a od niedawna zostałem nominowany na biegłego sądowego**

**Katarzyna Jeżyna,**
absolwentka III LO w ZSO nr 2 w latach 2000-2004

**Naukę wspominam dobrze, było bardzo miło. Byłam jeszcze osobą, która chodziła do liceum 4-letniego zanim zmienili je na 3-letnie. Nauczyciele byli profesjonalni. Moim wychowawcą był Henryk Koput, czyli legenda szkoły. Najlepiej poza wychowawcą wspominam wycieczkę do Olsztyna, gdzie odbyła się wymiana językowa z Niemcami. Pani Elżbieta Korczyńska wtedy się nami opiekowała. Bardzo lubiłam język angielski w liceum. Teraz jestem nauczycielem w szkole. „Piątce” zawdzięczam bardzo wiele. To były niezapomniane chwile. Życzę, aby szkoła dalej się rozwijała zachowując swoje tradycje**

**Bożena Strzelecka,**
dyrektor ZSO nr 2 w latach 2007-2022

**Pojawiłam się w ZSO nr 2 jako młoda osoba po studiach. Najpierw zaczęłam pracę w świetlicy szkolnej, a następnie jako nauczyciel matematyki. Po kilkunastu latach zostałam wicedyrektorem, a potem dyrektorem. Dla mnie to sentymentalna podróż przez całą moją zawodową karierę, bo tu zaczęłam i jeszcze nie skończyłam. Zostałam życzliwie przyjęta przez ówczesnych nauczycieli. Traktuję tę szkołę jak własną. Wspominam mile wszystkich uczniów i wychowanków, których spotykam codziennie i do których mogę życzliwie uśmiechnąć się. To wspaniały czas, którego mogą mi pozazdrościć inni. Część artystyczna bardzo mi się podobała, bo była sentymentalna, ponieważ wrócili absolwenci, którzy podczas nauki w szkole okazali się wielkim talentem. Życzę III LO dalszych sukcesów oraz tego, aby w szkole panowała empatia jak do tej pory między uczniami, nauczycielami oraz rodzicami**

# Puławska „Karuzela” powiększa się

**Ruszyła rozbudowa centrum handlowego przy ul. Dęblińskiej. Nowy pawilon powstaje między sklepem Media Expert a stacją paliw. Przeniesie się tu sklep marki Reserved. Ale nie tylko.**

Fot.MP

Nowa część „Karuzeli” powstanie między sklepem sieci Media Expert a stacją paliw Moya

Centrum Handlowe „Karuzela” zostało otwarte wiosną 2022 r. Zajęło miejsce po dawnym Tesco - metalowa konstrukcja marketu została rozebrana i zbudowano nowy obiekt, który nie ma formy większości galerii. Tu do każdego z lokali wejdziemy prosto z zewnątrz. Obecnie klienci mają do dyspozycji 20 sklepów. Przy ul. Dęblińskiej zakupy można zrobić w sklepie spożywczym marki Netto. Znajdziemy tu również aptekę, dwie drogerie (Hebe i Rossman), sklep obuwniczy CCC, z wyposażeniem wnętrz (Jysk, Action, Tedi), czy ze sprzętem AGD i elektroniką. Jednak większość lokali zajmują sklepy odzieżowy. Do obecnych tam już marek dołączy Reserved. We wrześniu ruszyła bowiem rozbudowa „Karuzeli” , która powiększy się o dodatkowe 1,5 tys. m2 powierzchni.

- Klienci będą mieli także do dyspozycji nową piekarnię i cukiernię znanego lokalnego producenta - informują spółki Karuzela Holding i Mitiska REIM.

Prace mają zakończyć się wiosną przyszłego roku, prowadzi je firma Strabag.

Latem tego roku wymieniono również nawierzchnię tamtejszego parkingu. Geokratę parkingową zastąpiła kostka brukowa. Jak przyznają kupujący, to dobry ruch, bo gdy padał deszcz, szybko tworzyło się tam błoto, a z drugiej strony - gdy długo nie padało i było sucho, unosił się kurz.

*Marta Pietroń*

# Puławy: Muzeum Czartoryskich czynne w innych godzinach

**Od 1 października puławska placówka przechodzi na zimowy system pracy. Muzeum będzie otwierane wcześniej, ale i wcześniej zamykane.**

Muzeum Czartoryskich od lat pielęgnuje pamięć jednego z najznamienitszych polskich rodów. Placówka zachęca do odwiedzania ekspozycji stałej oraz wystaw czasowych - obecnie można np. oglądać wystawę zatytułowaną „Jak Rembrandt... – grafika Jana Piotra Norblina”.

Oprócz wystaw w Pałacu Czartoryskich zwiedzający mogą zajrzeć do obiektów położonych na terenie parku - Domku Gotyckiego, Świątyni Sybilli czy Domu Aleksandryjskiego.

Jednak przed zwiedzaniem należy wziąć pod uwagę fakt, że od 1 października, czyli już od jutra, do końca marca Muzeum pracuje inaczej. Placówka będzie czynna już od godz. 8.00 do 16.00 (kasa biletowa do 15.30).

Ile zapłacimy za bilet? Bilet normalny kosztuje 28 zł, ulgowy 20 zł, a rodzinny - 65 zł.

*Marta Pietroń*

# Mistrzowie ortografii poszukiwani

**Młodzieżowy Dom Kultury w Puławach organizuje kolejną edycję Powiatowego Konkursu Ortograficznego. Zgłoszenia do 15 października.**

W konkursie mogą wziąć udział uczniowie klas 4-8 szkół podstawowych oraz szkół średnich. Ma on formę dyktanda, którego treść nie jest uczestnikom zmagań wcześniej udostępniania. Aby wziąć w nim udział należy wysłać zgłoszenie na adres e-mail: organizacja@mdk.pulawy.pl w nieprzekraczalnym terminie do 15 października oraz wpłacić wpisowe na konto MDK w wysokości 5 zł.Konkurs odbędzie się w dwóch turach. Najpierw, we wtorek 22.10., dyktando napiszą uczniowie szkół podstawowych, a dzień później (23.10.) - uczniowie szkół średnich. Sprawdzi je specjalna komisja. Najlepsi mogą liczyć na nagrody rzeczowe. Szczegóły na stronie internetowej MDK w Puławach.

*Marta Pietroń*

PUL

eprasa.pl 5fbf70d32c